

1

PROTOKÓŁ NR XXII/08 Z OBRAD XXII SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 18 marca 2008 roku

Sesja rozpoczęła się o godz.10.15, a zakończyła o godz.15.35.

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

| | |
|-------------------|-------|
| Stan Radnych | - 25 |
| Obecnych | - 25 |
| Nieobecni | - 0 |
| Osób zaproszonych | - 127 |
| Obecnych | - 62 |

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3, 4 i 5** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Przyjęcie protokołu z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku.
- 4/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2007 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 321),
2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 322),
3. ustalenia Regulaminu na rok 2008 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 317),
4. określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2008 (druk nr 319),
5. przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do projektu systemowego dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie (druk nr 320),
6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Miodowej w Płocku (druk nr 314),
7. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu

położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 315),

8. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja (druk nr 316),
9. nadania statutu Miejskiemu Zarządowi Dróg w Płocku (druk nr 312),
10. zmiany uchwały Nr 248/XXX/92 Rady Miasta Płocka w sprawie uchwalenia dnia 7 czerwca „Dniem Historii Płocka” (druk nr 318),
11. wystąpienia Gminy Płock ze stowarzyszenia gmin i powiatów pod nazwą Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Samorządów Lokalnych (druk nr 313),
12. zmiany Uchwały Nr 905/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006 roku (druk nr 323),
13. wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płock do Lokalnej Organizacji Turystycznej Mazowsze Chopina (druk nr 324).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 5/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 6/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 7/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 8/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 9/ Sprawy różne.
- 10/ Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poinformował, iż wpłynęły od Pana Prezydenta Miasta Płocka dwa pisma dotyczące poszerzenia porządku obrad o trzy projekty uchwał (pismo nr WED.0719/46/08 z 12.03.08 r. stanowi **Załącznik nr 6** do niniejszego protokołu; pismo nr WSB.III.0719/37/08 z 14.03.08 r. stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu). Pisma dotyczyły poniższych projektów uchwał:

- druk nr 325 – projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Płocku Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „*Śpiewająca Polska*”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie,
- druk nr 326 - wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy na przebudowę ulicy Gałczyńskiego w Płocku oraz na monitoring konstrukcji mostu podwieszonoego przez rzekę Wisłę w Płocku,
- druk nr 327 – zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok.

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność. Na sali obrad obecnych było 25 Radnych.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zaproponował, aby projekt uchwały zamieszczony na druku nr 327 wprowadzić do porządku obrad w pkt. 4 jako ppkt. 2a), projekt uchwały zamieszczony na druku nr 325 wprowadzić do porządku obrad w pkt. 4 jako ppkt. 14, projekt uchwały zamieszczony na druku nr 326 wprowadzić do porządku obrad w pkt. 4 jako ppkt. 15.

Następnie Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioski związane z poszerzeniem porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka o projekty uchwał w sprawach:

- zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 327)
W wyniku głosowania (za – 23, przeciw – 0, 2 – wstrzymujące) projekt uchwał został umieszczony w porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

- wyrażenia zgody na realizację przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Płocku Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „*Śpiewająca Polska*”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie (druk nr 325)
W wyniku głosowania (za – 25, przeciw – 0, 0 – wstrzymujące) projekt uchwał został umieszczony w porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.
- wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy na przebudowę ulicy Gałczyńskiego w Płocku oraz na monitoring konstrukcji mostu podwieszonoego przez rzekę Wisłę w Płocku (druk nr 326)
W wyniku głosowania (za – 25, przeciw – 0, 0 – wstrzymujące) projekt uchwał został umieszczony w porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Przyjęcie protokołu z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku.
- 4/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2007 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 321),
2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 322),
2. a) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 327),
3. ustalenia Regulaminu na rok 2008 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 317),
4. określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2008 (druk nr 319),
5. przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do projektu systemowego dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie (druk nr 320),
6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Miodowej w Płocku (druk nr 314),
7. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 315),
8. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja (druk nr 316),
9. nadania statutu Miejskiemu Zarządowi Dróg w Płocku (druk nr 312),
10. zmiany uchwały Nr 248/XXX/92 Rady Miasta Płocka w sprawie uchwalenia dnia 7 czerwca „Dniem Historii Płocka” (druk nr 318),
11. wystąpienia Gminy Płock ze stowarzyszenia gmin i powiatów pod nazwą Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Samorządów Lokalnych (druk nr 313),
12. zmiany Uchwały Nr 905/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006 roku (druk nr 323),

13. wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płock do Lokalnej Organizacji Turystycznej Mazowsze Chopina (druk nr 324),
14. wyrażenia zgody na realizację przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Płocku Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „*Śpiewająca Polska*”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie (druk nr 325),
15. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy na przebudowę ulicy Gałczyńskiego w Płocku oraz na monitoring konstrukcji mostu podwieszonoego przez rzekę Wisłę w Płocku (druk nr 326).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 5/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 6/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 7/ Interpelacje i zapytania radnych.
- 8/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 9/ Sprawy różne.
- 10/ Zamknięcie obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

Ad. pkt 2

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków zostali zaproponowani: Pani Radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa), Pan Radny Andrzej Łachmański (zgłoszenia dokonała Pani Radna Elżbieta Gapińska), Pani Radna Magdalena Lewandowska (zgłoszenia dokonał Pan Radny Piotr Nowicki). Radni wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania (24 głosy - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

Komisja Uchwał i Wniosków :

- **Pani Radna Grażyna Cieślik**
- **Pan Radny Andrzej Łachmański**
- **Pani Radna Magdalena Lewandowska.**

Ad. pkt 3

Protokół z obrad XXI Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 26 lutego 2008 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za - 22 , przeciw - 0, 0 - wstrzymujących).

Ad. pkt 4

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

1. zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2007 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 321)

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący i Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Miałbym jedną sugestię w tym temacie, sugestię i prośbę o koordynację większą działań naszych Miejskiego Rzecznika spraw konsumentów z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. (...) Prosiłbym o większą koordynację, a może próbę powiązania działań reklamowych, marketingowych dotyczących funkcjonowania Miejskiego Rzecznika Konsumentów z działaniami reklamowymi, marketingowymi Urzędu Ochrony Konsumentów i Konkurencji ogólnopolskimi. W zeszłym roku przed paroma miesiącami Płock, jak zapewne i inne miasta w Polsce, był obwieszony billboardami reklamującymi UOKiK, działania UOKiK-u. Dobrze by było, gdyby na tych billboardach ukazała się chociaż krótka informacja, gdzie mieści się siedziba Miejskiego Rzecznika spraw Konsumentów w Płocku. Takiej informacji na tych billboardach nie było. O to bym prosił. Taka jest moja sugestia. Dziękuję.”

2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 322)

Pani **Barbara Szurgocińska** Skarbnik Miasta Płocka zgłosiła autopoprawkę do projekt uchwały zamieszczonego na druku nr 322 (autopoprawka stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu).

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Mam kilka takich pytań dotyczących może obu projektów zmian budżetowych. Pierwsze, to tak jesteśmy trochę zaniepokojeni, że w ciągu pierwszych trzech tygodni mamy aż trzy dokumenty różne dotyczące zmian budżetowych. Myślę, że na tak krótki czas jest to bardzo dużo, tym bardziej, że tak do tych dwóch ostatnich dokumentów mieliśmy trochę mało czasu, żeby się przygotować. Następnie chciałabym bardzo serdecznie Panu Prezydentowi podziękować i myślę, że będzie to jednym z punktów takich, że będziemy chcieli głosować za zmianami budżetowymi, ponieważ zostały wprowadzone takie zadania do budżetu, jak remonty bieżące szkół, a więc inwestycja, o którą żeśmy przez jakiś czas walczyli, a więc przeznaczenie na remont Szkoły Podstawowej 23. Następnie nareszcie zaczęliśmy myśleć o żłobkach. Więc pierwsze działania w dobrym kierunku idą. Zwiększamy o trzy etaty pracowników w Miejskim Żłobku nr 1. Myślę, że na następnych Sesjach będziemy myśleć o następnych żłobkach. Wprowadzamy zadanie: zagospodarowanie Placu Obrońców Warszawy, o którym też dosyć długo mówiliśmy, że jest to jednak centrum naszego miasta, plac, który powinien być wizytówką miasta. I tutaj, myślę, że wcześniej, zanim zostanie opracowane zagospodarowanie Placu Obrońców Warszawy, małym kosztem moglibyśmy doświetlić pomnik Broniewskiego, który, idąc wieczorem, jest praktycznie niewidoczny. Następnie mamy także uruchomienie środków na realizację programu profilaktycznego dotyczącego badania meningokowego dla dzieci do 12 roku życia, o czym mówiliśmy na poprzedniej Sesji. Ale, żeby móc to zrealizować i móc pozytywnie zagłosować, chcielibyśmy się dowiedzieć, dlaczego znalazły się takie zapisy w budżecie, jak 900 tys. zł dla Płockiego ZOZ-u, ponieważ nie jest to pierwsza Sesja, nie jest to pierwsza kwota, na co te środki mają być przeznaczone i czy nie jest to dziwne, że praktycznie w każdych zmianach budżetowych

wprowadzamy dodatkowe pieniądze dla PZOZ-u. Następną kwota – chcielibyśmy się dowiedzieć, na co przeznaczone zostaną środki w wysokości 1 mln zł, które są przeznaczone dla Spółki Wisła i jaki harmonogram kolejnych środków finansowych jest przeznaczony na ten rok, jakie dodatkowe kwoty będziemy w tym roku przeznaczać i jakie w przyszłym roku?”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja kontynuując wypowiedź koleżanki chciałabym zapytać, na co jest przeznaczona kwota 900 tys. zł na podwyższenie kapitału zakładowego Spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej. Panie Prezydencie, otóż po raz kolejny podwyższamy kapitał zakładowy tej spółki. Przekazywaliśmy, proszę sobie przypomnieć, 800 tys. zł na utworzenie pracowni hemodynamicznej. Niestety ta pracownia nie została utworzona i do tej pory nie wiemy, na co poszły te pieniądze. Poza tym chciałabym zwrócić uwagę na taką rzecz, że właściwie bardzo mocno, jako Radni, zastanawiamy się nad funkcjonowaniem tej Spółki. Nie wiem, czy Pan Prezydent zdaje sobie sprawę, wczoraj na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej było przedstawiane sprawozdanie Pana Prezesa Makówki dotyczące planów na rok 2008 i to sprawozdanie nie zostało przez Komisję Polityki Społecznej zatwierdzone. Zostało odrzucone przez Komisję Polityki Społecznej. Panie Prezydencie, jeśli chodzi o funkcjonowanie Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, ostatnio w prasie i zresztą na Komisjach również, odbyła się dosyć duża i poważna dyskusja na temat sprzedaży budynku przy ul. Kolegialnej 47, w którym to znajduje się Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Intermed. Oprócz tego Zakładu Opieki Zdrowotnej znajduje się tam instytucja, która podlega również Panu Prezydentowi – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. I bardzo mocno zastanawialiśmy się, czy rzeczywiście ten budynek powinien być sprzedany, bo w jakiś sposób ma być zabezpieczona placówka dla 12 tys. naszych tutaj Płocczan, pacjentów, którzy korzystają właśnie z tego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - tej Spółki Intermed. I teraz, Panie Prezydencie, ja rozumiem działania tutaj Pana Prezesa Makówki, bo on jako Prezes spółki prawa handlowego, ma dbać o interes tej spółki akurat w tym przypadku, ale nie rozumiem w takim razie decyzji Pana Prezydenta o przekazaniu aportem tego budynku dla tej spółki, jeżeli z góry było wiadomo, że tam tego typu właśnie instytucje się mieszczą i one są właściwie instytucjami użyteczności publicznej. Rolą Radnych i Prezydenta nie jest tylko, proszę Państwa, dbanie o interes handlowy, ale również o interes społeczny. Rolą miasta jest dbanie o interes społeczny. Radni nie są wybrani tylko i wyłącznie po, żeby tutaj działać jak spółka prawa handlowego. Naszym celem jest działanie dla dobra naszych mieszkańców naszego miasta. I uważam, że w tym momencie nie dbamy o dobro mieszkańców naszego miasta Płocka tak traktując 12 tys. pacjentów tego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, w którym, jak przypominam Panu Prezydentowi, nawet nikt nie próbował rozmawiać z osobami, które są właścicielami tego zakładu opieki zdrowotnej, na temat tego, że ten budynek będzie po prostu wystawiony na licytację. To jest po pierwsze. Po drugie, Panie Prezydencie, z przykrością muszę stwierdzić, że jeśli chodzi o przeznaczenie tej kwoty 900 tys. zł, która znalazła się w tej poprawce do budżetu, to na różnych Komisjach, a jestem członkiem dwóch Komisji, czyli Komisji Polityki Społecznej i Komisji Skarbu i Budżetu, padały różne wyjaśnienia co do przeznaczenia tej kwoty. To jest po pierwsze. Po drugie, Panie Prezydencie, w przypadku zakładu niepublicznego opieki zdrowotnej zostaliśmy wprowadzeni na Komisji Polityki Społecznej w błąd, wprowadziliśmy nie przez pracownika bezpośrednio podległego Panu Prezydentowi, ale przez Dyrektora jednej z ważnych instytucji, która też podlega Panu Prezydentowi, co do zagospodarowania przestrzennego budynku przy ul. Kolegialnej 47, gdzie powiedziano nam na Komisji, że niezależnie od tego, kto nabędzie ten budynek, to i tak jego przeznaczenie może być związane tylko i wyłącznie z funkcjonowaniem instytucji, które są związane z ochroną zdrowia. Otóż myśmy sprawdzili to i nie ma takiego planu zagospodarowania przestrzennego, który by wskazywał, że tego typu działania mogą być tam tylko i wyłącznie prowadzone. Dlatego to wszystko nas bardzo mocno tutaj zastanawia i bardzo bym prosiła o odpowiedź na pytanie, na co konkretnie mają być przeznaczone te pieniądze, na co przeznaczaliśmy pieniądze w kwocie 1.100.000 zł, którą Pan Prezydent aportem wniósł do spółki w

lutym tego roku i ile jeszcze pieniędzy będziemy przeznaczali na działalność Spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja bym poprosił o doprecyzowanie tej informacji dotyczącej zadania związanego z ulicą Otolińską. Tutaj mamy napisane w § 4 – Ponadto wykreślić pozycję nr 9 z kwotą 10.000 zł w 2008 roku, kwotą 8.700.000 zł w 2009 roku, oraz kwotą 100.000 zł w 2010 roku. I powiedziane było, że to zadanie przechodzi jakby do nowego zadania inwestycyjnego, mianowicie chyba tu chodziło o zadanie: Skrzyżowanie ulicy Chopina z ulicą Otolińską. Tak zrozumiałem. W wyniku tych wykreśleń to obniżenie następuje o kwotę około 9 mln zł. Natomiast do tego planu zostaje wprowadzona tylko kwota 100.000 zł. Czyli tak by wynikało, że jakbyśmy zrezygnowali z jakiegoś zadania inwestycyjnego. Prosiłbym o dokładne omówienie tej kwestii. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Tak gwoli wyjaśnienia – Pani Radna, wczoraj nie odbywała się Komisja Polityki Społecznej, tylko Komisja Skarbu i na niej to omawialiśmy również materiał dotyczący spółki SZPZOZ w kontekście oczywiście rozwoju spółki, tego co planuje, rozwoju między innymi szpitala, bo to przede wszystkim o to chodzi, i innych budynków, które znajdują się w gestii w tej chwili, w majątku spółki, jakie są plany rozwoju na rok 2008. Materiał rzeczywiście nie został przyjęty, to, o czym Pani wspomniała. Będziemy jeszcze musieli porozmawiać z Panem Przewodniczącym na temat konsekwencji, bo rozumiem, że materiał, który nie został przyjęty, musi zostać uzupełniony, ponieważ zgłosiliśmy wiele uwag do tego materiału, o czym Pan Prezes doskonale wie. Wiele rzeczy wynikło w czasie dyskusji, o których nie wspomniano w tym materiale, w związku z tym uważamy, że materiał powinien zostać uzupełniony i ponownie omówiony na jednym z następnych posiedzeń. Natomiast, jeśli chodzi o projekt uchwały na druku 327, to znaczy Pani tutaj jeszcze wspomniała o budynku przychodni na Kolegialnej. Nie wiem, co ma Pani na myśli mówiąc: zagospodarowanie przestrzenne budynku, bo nie ma czegoś takiego, nie ma takiego pojęcia. Zagospodarowanie przestrzenne terenu, owszem. Natomiast chodziło zapewne Pani o przeznaczenie tego budynku, jakie będzie przeznaczenie przyszłościowe. Jeśli chodzi o zapis w budżecie 1 mln zł, chciałabym jeszcze dopytać się o badanie profilaktyczne szczepień przeciwko meningokokom skierowane do dzieci do 12 roku życia. Proszę powiedzieć, w jaki sposób Państwo planujecie zorganizować te punkty szczepień, czy będą one również odbywały się w szkołach, czy też trzeba będzie zgłosić się do przychodni. I dobrze byłoby podać do publicznej wiadomości, szczególnie rodzicom, którzy są dosyć zdenerwowani, jeśli chodzi o to szczepienie i tą chorobę. Także, gdybyśmy mogli usłyszeć jeszcze, jak technicznie Państwo planujecie wprowadzić te, rozumiem, obowiązkowe, musimy to traktować jako obowiązkowe szczepienia do 12 roku życia dla dzieci. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie i Panowie Radni! Ponieważ ten temat, te 900 tys. zł, zostało już poruszone, tutaj koleżanki i koledzy poruszyli wcześniej, ja chciałam też się do tego dołączyć i powiedzieć, że przekazywanie tych 900 tys. zł Płockiemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej jest po prostu zbędne. To nam wyjaśnił Pan Prezes Makówka na komisji. Powiedział, że przychodnię chce sprzedać za 3 mln zł. Więc ja uważam, Panie Prezydencie, że te 3 mln zł jest bardzo dużą kwotą, więc dlaczego my jako miasto mamy dodatkowo przekazywać 900 tys. zł, skoro za miesiąc, za dwa, do kasy spółki wpłynie, Panie Prezydencie, około 3 mln zł. Uważam, że te pieniądze lepiej zdjąć i przekazać na działalność instytucji kultury w Płocku, które to po prostu nakłady na działalność kulturalną mają bardzo niskie. Poza tym uważam, że Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej powinien po prostu zmienić nazwę, bo co się do tej spółki przekazuje, to Pan Prezes oczywiście stara się to wszystko upłynnić, więc ja uważam, że to powinna być spółka: sprzedam, kupię i nie złupię ZOZ, prawda, spółka z.o.o., Panie Prezydencie, bo co by nie dał, to jest po prostu wszystko sprzedawane, i złożył

taki wniosek, żeby te 900 tys. zł zdjąć i przekazać na działalność dla płockich instytucji kultury. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Odpowiem na kilka pytań, które się Radnym nasunęły. Może nie po kolei, ale postaram się na wszystkie odpowiedzieć. Wisła Płock i pieniądze dla Wisły – to nie są pieniądze dla Wisły, tylko są to pieniądze dla Urzędu przeznaczone na utrzymanie obiektów Wisły. To są nasze obiekty. Nie planowaliśmy w budżecie do tej pory pieniędzy na ich utrzymanie i to jest 600 tys. zł na energię elektryczną, 300 tys. zł na remonty i reszta na zakup oleju opałowego oraz rozbiórka budynku po spalonych gabinetach odnowy biologicznej. Czyli my nie przesuwamy na kapitały Wisły, tylko te pieniądze zostają w Urzędzie Miasta. Żłobki, trzy etaty, ale nie w tym żłobku, o którym Pani powiedziała jednym, tylko to są po jednym etacie na każdy żłobek. Tam był wniosek jeszcze o dwa etaty. Będziemy starali się w tym roku jeszcze to zapotrzebowanie na te etaty zrealizować. Jeżeli chodzi o meningokoki, tutaj się nasunęło pytanie, jest to przedział 0 – 12, tak, jak to jest zapisane w uchwale budżetowej, w zmianach w budżecie. Jednak w pierwszej kolejności będziemy chcieli zaszczepić, tutaj zgodnie z sugestiami Sanepid-u, dzieci w wieku od 0 do 6. I jeżeli zostanie pieniędzy z tego przedziału wiekowego, wówczas tą drugą kategorię wiekową od 6 do 12, z tego względu, że cała populacja od 0 do 12 wymaga 2 mln zł według naszych szacunków. Na chwilę obecną znaleźliśmy 1 mln zł. Rozpoczynamy akcję szczepienia przeciwko meningokokom i zaczynamy od dzieci najmłodszych. Zresztą taki przedział wiekowy został również przyjęty, jak orientowaliśmy się, w innych miastach, chociażby Opole – też tam zgodnie z sugestiami Sanepid-u objęto tą grupę, tam 0 – 5 objęto. My chcemy 0-6 tak, żeby tutaj przedszkola były objęte w całości. W jaki sposób będziemy to realizowali? – Według nas jest jeden najlepszy sposób: ogłosimy konkurs dla niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej. Szczepienia nie będą się odbywały w szkołach, chociażby z tego względu, że nie tylko Płocczanie chodzą do tych szkół. (...) Nie możemy finansować szczepień osobom spoza Płocka. I na pewno to nie jest obowiązkowe. Tutaj niech rodzic podejmie decyzję, czy chce, żeby jego dziecko było zaszczepione, czy nie. Różne opinie są. Większość lekarzy mówi, że to są ważne szczepienia i trzeba to robić, ale są tacy, którzy odradzają te szczepienia. Z naszych doświadczeń wynika, że te szczepienia - zainteresowanie jest około 70%-we, tak naprawdę, że 30% populacji nie będzie zainteresowana, prawdopodobnie około, tak w innych miastach było, tymi szczepieniami. Jeżeli pieniądze zostaną ze szczepień 0-6, wówczas będziemy wykonywali szczepienia dla dzieci 7-12. Ale to koniec. Postaramy się jeszcze znaleźć pieniądze w tym roku na kolejne szczepienia. Jeżeli się nie uda, na pewno w projekcie budżetu na 2009 rok na pewno taką pozycję ujmemy. Jeżeli Rada dzisiaj zaakceptuje te pieniądze na szczepienia, wówczas od razu przystępujemy do pracy. Ogłaszamy konkurs dla niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej, podobnie jak było to ze szczepieniami dla osób starszych powyżej 65 roku życia. Tutaj oczywiście będziemy musieli wkalkulować koszt wykonania tego szczepienia. O ile się nie mylę, dla tych szczepień przeciwko grypie dla osób powyżej 65 roku życia, koszt jednego szczepienia jest to 14 zł. Także tutaj musimy też to wkalkulować, że nie będzie to wykonane nieodpłatnie, będziemy musieli za tą usługę zapłacić. Jeżeli chodzi o PZOZ i 900 tys. zł, są to pieniądze przeznaczone na realizację wyroku. Wielokrotnie mówiliśmy o tym - błąd w sztuce lekarskiej, 900 tys. zł dla córki Państwa Kulaszów. Musimy to zrobić w tym momencie, chociaż i tak już wykazują Państwo Kulaszowie ze swoim pełnomocnikiem dużą cierpliwość. Jeżeli te pieniądze nie zostaną przekazane, wówczas komornik zlicytuje sprzęt, który należy jeszcze do SZPZOZ-u w likwidacji, a wykorzystywany jest przez PZOZ w tej chwili. Jeżeli tych pieniędzy nie znajdziemy, wówczas i tak zostaną zaspokojeni Państwo Kulaszowie poprzez postępowanie komornicze, poprzez postępowanie egzekucyjne. Także to jest ten cel główny. Mamy tutaj dokładne wyliczenie, jak wygląda kwota zobowiązania po likwidacji. I tak i tak na miasto to zobowiązanie by przeszło, ale ze względu na to, że gonią nas terminy i ryzyko postępowania egzekucyjnego, komorniczego, musimy to zrobić teraz. Dziękuję.”

Pan Radny **Tomasz Maliszewski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Prezydencie proszę o wyjaśnienie, dlaczego przesuamy 180 tys. zł na zadanie inwestycyjne dotyczące przebudowy boisk sportowych, urządzeń sportowych i placów zabaw wokół szkoły Podstawowej nr 17. Dlaczego zabieramy je akurat z Miejskiego Ogrodu Zoologicznego? Proszę o wyjaśnienie, dlaczego ta inwestycja będzie o tą kwotę droższa, czyli łącznie około 880 tys. zł. Jak już jestem przy mikrofonie też o szkołę zapytam. Panie Prezydencie, dostałem odpowiedź na interpelację. W tej interpelacji, przypominam, pytałem o przebudowę sal gimnastycznych w szkołach – w podstawówce nr 11 przy ul. Kochanowskiego i „Budowlance” przy ul. Mościckiego. Pana odpowiedź to, że przez następne 6 lat nie planujemy w tych szkołach nic z tą sprawą zrobić. Ja tylko jeszcze raz przypomnę, że sale gimnastyczne w szkołach nie spełniają podstawowych norm, narażają naszych uczniów na niebezpieczeństwo. W związku z tym złożę wniosek o powołanie komisji, która zbada wszelkie normy bezpieczeństwa na salach w tych szkołach. Dziękuję.”

Pan Radny **Grzegorz Lewicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Chciałem zadać następujące pytania związane z dotacją 1 mln zł na utrzymanie stadionu Klubu Sportowego Wisła. Pierwsze moje pytanie jest takie – czy kwota 1 mln zł zaproponowana w nowelizacji uchwały budżetowej w pełni zapewni utrzymanie obiektów w bieżącym roku? Jakie są w ogóle pełne koszty utrzymania, roczne koszty utrzymania tego obiektu? Drugie moje pytanie jest takie – jakie są konkretne plany dotyczące przygotowania obiektu do spełnienia kryteriów obowiązujących od 2009 roku przy ubieganiu się o licencję na grę w ekstraklasie? Czy znane się koszty modernizacji stadionu, aby sprostać tym wymaganiom? Tu chodzi o zadaszenie i te inne wymogi, jakie są potrzebne od przyszłego roku. I kolejne moje pytanie jest takie – kto jest formalnym właścicielem tego obiektu i czy w najbliższym czasie Prezydent Miasta Płocka nie planuje przekazania stadionu, na przykład aportem do Klubu Wisła, albo też wydzierżawienia go Sportowej Spółce Akcyjnej? Dziękuję.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Ja, co prawda, miałem się o to zapytać w: „*Interpelacjach i zapytaniach radnych*”, ale ponieważ tutaj kolega Radny Maliszewski już poruszył tą sprawę, to chciałbym i koledze powiedzieć i zapytać Pana Prezydenta Zawidzkiego, ponieważ w sprawie sali gimnastycznej, między innymi 11-tki, składałem interpelację, dostałem odpowiedź Pana Prezydenta Zawidzkiego, że w kolejnych latach będzie ta inwestycja i remont brany pod uwagę. Tam jest taka sytuacja, Panie Prezydencie, że Dyrektor nie tak, jak Pan mi tutaj napisał, we wrześniu 2007 roku zabiegał o ten remont, tylko to już było kilka lat wcześniej również. I tam jest problem nadzoru budowlanego, który chce zamknąć tą salę. Co prawda Dyrektor wykonuje różne prace, żeby do tego nie dopuścić, ale sytuacja tam jest tragiczna. Ja myślę, że powinniśmy iść nie w tym kierunku, żeby w ciągu kolejnych lat coś zrobić, tylko być może z oszczędności chociażby tegorocznych już zaplanować pewne pieniądze dla szkoły nr 11. I tutaj Pan Prezydent mi mówi o sumie 780 tys. blisko. To są wyliczenia, z tego, co ja wiem, na rok 2006, więc sądzę, że na ten rok ta suma już byłaby większa. Ja bym prosił, popierając to, co mówi tu kolega, o zainteresowanie się bliżej. I nie czekajmy, aż tam dojdzie rzeczywiście do jakiejś sytuacji niebezpiecznej. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na dwie sprawy udzielę odpowiedzi, to znaczy na dwa pytania udzielę odpowiedzi. Jedno zadał Pan Radny Piotr Nowicki. Chodzi o Otolińską. Pani Skarbnik w zasadzie skrupulatnie to wyjaśniła na czym to polega, że wykreślenie tej pozycji nr 9 to nie znaczy, że tracimy jakąś inwestycję, jakieś zadanie, tylko ono jest objęte całym tym zadaniem podstawowym Otolińskiej, która jest zapisana w Wydziale Inwestycji Miejskich. Powiem więcej, że to będzie pewne nawet rozszerzenie, ponieważ trzeba będzie rozwiązać sprawę odprowadzenia wód deszczowych poprzez ulicę Targową aż do Bielskiej, więc tutaj, można powiedzieć, wejdzie i

sprawa ujęcia tego w zadaniu tego kolektora deszczowego w Targowej. Więc nie tracimy tego zadania. 100% pewności jest, że ono jest ujęte. Jeśli chodzi Szkołę Podstawową Nr 17, mamy w budżecie miasta 660 tys. zł zapisane. Kosztorys inwestorski jest na 840 tys. zł, więc musimy tą kwotę o tą brakującą uzupełnić, o te 180 tys. zł. Złożyliśmy też do Ministerstwa Sportu wnioski o dofinansowanie tego zadania. Maksymalnie możemy się spodziewać 30%. Ile otrzymamy, dowiemy się pod koniec kwietnia. Do 30 kwietnia jest termin rozpatrywania tych wniosków. Jeśli się okaże, że dostaniemy dofinansowanie, to zapewne będziemy znów zmniejszać tą kwotę pod tą, jaką otrzymamy dofinansowanie, a ostatecznie, jaka kwota będzie wydana na tą przebudowę tych boisk przy Szkole Podstawowej 17 rozstrzygnie przetarg. Żeby w ogóle go ogłosić i mieć możliwość podpisania umowy, te kwoty muszą być zabezpieczone. To tylko tyle. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wisła Płock, czy te pieniądze wystarczą – powiem szczerze, że nie wiem, czy wystarczą te pieniądze. Być może będzie potrzeba. Musimy zidentyfikować dokładnie wszystkie koszty utrzymania obiektu, przede wszystkim. Po drugie – remonty. W zasadzie na obiektach przez wiele lat nie były wykonywane remonty i tam trzeba naprawdę spore pieniądze włożyć, żeby doprowadzić do stanu używalności, chociażby instalacje ciepłownicze, węzły tam w stanie są opłakany. W tym roku na razie proponujemy 300 tys. zł, ale być może, że będzie potrzeba zwiększenia środków finansowych. Jeżeli chodzi o plany co do tego obiektu, to wielokrotnie było mówione – przepisy licencyjne Polskiego Związku Piłki Nożnej dla klubów I-ligowych, a mamy nadzieję, że Wisła będzie klubem I-ligowym w tym sezonie, w sezonie przyszłym i w następnych. Będziemy musieli mieć obiekt o pojemności 15 tys. i jest taki przepis, że jeżeli są cztery trybuny, to co najmniej trzy muszą być zadaszone. Mamy dwie trybuny, także na chwilę obecną musi być cały stadion zadaszony. Jeżeli będziemy planowali, a planujemy rozbudowę i dobudowanie dwóch trybun, co najmniej trzy muszą być zadaszone. Ale myślę, że jeżeli już robić zadaszenie, to na całym stadionie, obiekcie. I w budżecie na 2008 rok mamy zagwarantowane pieniądze na wykonanie koncepcji modernizacji tego obiektu i dopiero po wykonaniu tej koncepcji będziemy tak naprawdę wiedzieli, jaki jest potencjalny koszt prac, jak trzeba etapować, jak trzeba wykonywać tą modernizację i ten remont. Na chwilę obecną trudno powiedzieć. Na pewno będzie to, nie wiem, ja przypuszczam, że około 20 mln zł. Musimy się liczyć z takim kosztem. Ale zobaczymy po wykonaniu koncepcji remontu. Jeżeli tego nie zrobimy, będziemy mieli problemy z uzyskaniem licencji na grę w Orange Ekstraklasie. Także to jest raczej niezbędne, musimy to wykonać. Nie wiem, czy jeszcze jakieś pytanie było co do Wisły? W tej chwili właścicielem obiektu jest miasto. Wisła ma go jedynie w użytkowaniu. Nie zapadły jeszcze żadne decyzje, czy obiekty będą przekazane Miejskiemu Zespołowi Obiektów Sportowych, czy zostaną przekazane aportem do Spółki Wisła. Tutaj jeszcze zastanawiamy się nad rozwiązaniem, chociażby w kontekście nowych sponsorów, być może współwłaścicieli Wisły, jeżeli tacy by się znaleźli. Mogą być postawione tutaj różne warunki dla miasta jako właściciela 100%, w tej chwili, akcji Wisły. Także na razie czekamy. Zresztą jeszcze decyzje nie mogą zapaść, ponieważ inwentaryzowany jest majątek. Tam było naprawdę dużo bałaganu. Musimy to wszystko uporządkować, przyjąc na stan miasta i ostatecznie wyczyścić te wszystkie sprawy. Dziękuję.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Chciałem się zapytać w sprawie szczepień, bo z tego, co mi wiadomo, to jest kilkanaście typów meningokoków, czy w Sanepidzie ustalono, jakie typy wywołują w Płocku, bo chodzi głównie o posocznicę meningokokową, jaki rodzaj, jaki typ, bo te szczepionki, które są proponowane, są szczepieniami przeciwko tylko jednemu typowi? To jest moje pierwsze pytanie. Drugie pytanie jest związane z tym, czy były jakieś przesłanki ku temu poza tym, że sytuacja taka, że parę osób zmarło, czy coś nasiliło się epidemiologicznie, jeśli chodzi o zachorowania? Nie wiem, jakie są informacje od Sanepidu uzyskane, czy jest tych zachorowań znacznie więcej, czy wręcz, jak ja mam wrażenie, to wszyscy się odnoszą jakby już była w Płocku epidemia. I trzecie zapytanie – jeżeli szczepimy przeciwko meningokokom, to

jeszcze czy nie warto się zastanowić nad szczepieniami przeciwko innym chorobom zakaźnym, które dużo częściej i dużo gorsze powikłania mogą spowodować, na przykład gronkowcowe, albo paciorkowcowe, tudzież przeciwko haemophilus influenzae.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym tutaj, żebyśmy sięgnęli pamięcią do tej burzliwej Sesji Rady Miasta Płocka, w której dyskutowaliśmy na temat przejęcia obiektów Wisły Płock do budżetu miasta Płocka. Ja wtedy, Panie Prezydencie, zadałem Panu pytanie, czy Pan się orientuje, jakie są koszty utrzymania tego obiektu. Pamięta Pan takie pytanie? Pan wtedy wszystko wiedział, Panie Prezydencie. Pan wyrecytował, ile co będzie kosztowało. Dziś Pan nie wie nic. W związku z tym jasno wyszło na to, że przejmowanie tego obiektu w takim tempie, w jakim to się odbyło, było złym pomysłem, Panie Prezydencie. I w związku z tym chciałem zadać Panu takie pytanie – czy prawdą jest, że oprócz tych pieniędzy, które ORLEN przeznaczał na utrzymanie tego obiektu, to też ORLEN na przykład nie pobierał opłat za centralne ogrzewanie i za ciepło dostarczane do tego obiektu, bo według moich informacji taka sytuacja miała miejsce, co w sposób znaczący podwyższa koszty utrzymania tego obiektu. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie jeszcze raz do Pana Prezydenta Kubery. Chciałam jeszcze powrócić do płockiego ZOZ-u. Panie Prezydencie, ja chciałam się jeszcze dowiedzieć, na co zostało wydane te 800 tys. zł z tej pracowni termodynamicznej, bo ja się naprawdę nie mogę tego dowiedzieć, może nie usłyszałam dzisiaj, i na co Pan Prezes Makówka wyda te 3 mln zł, które wpłyną do jego kasy. Bo jeżeli znów po prostu na jakieś wymyślone przez siebie, wyimaginowane pracownie, to jest coś nie tak, chyba.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Radny, pamiętam to Pana pytanie i faktycznie recytowałem koszty, które ponosi ORLEN, nie które my musimy ponieść, tylko te, które ponosi ORLEN. Według naszej oceny tam nikt się nie liczył z tym, tak naprawdę, ile co kosztuje, bo faktycznie energia i ciepło było z ORLEN-u i ORLEN ponosił koszty tych pozycji i ja to mówiłem, że są dwie pozycje: te, które pokrywa sama Wisła i to, co jest po stronie właściciela wtedy obiektu - ORLEN-u. W tej chwili musimy te koszty zidentyfikować, tak naprawdę. Zostały wprowadzone pewne procedury. Oszczędzamy na różnych elementach. I ja tak naprawdę nie wiem. Ja przypuszczam, że będziemy musieli dołożyć do tych pieniędzy jeszcze jakieś dodatkowe środki finansowe na utrzymanie obiektu. Taka jest moja odpowiedź na Pana pytanie i wątpliwości. Jeżeli chodzi o PZOZ, my nie wiemy, czy zostanie sprzedany ten obiekt, kiedy będzie sprzedany, za ile będzie sprzedany. Nic nie wiemy w tej chwili. Te pieniądze ze sprzedaży mogą wpłynąć, nie wiadomo kiedy i nie wiadomo, czy wpłyną, tak naprawdę. Tutaj procedura egzekucyjna wisi nad nami, tak naprawdę i musimy szybko działać. A na co wyda Prezes 3 mln zł nie wiem. To jest jego sprawa. Proszę go spytać. On kieruje spółką pod nazwą Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej i on odpowiada za te pieniądze, które wpłyną do jego budżetu. To jest jego majątek, on go sprzedaje i on przeznaczy 3 mln zł. Ale Prezydent nie będzie decydował o tych pieniądzach. To jest odrębna jednostka, ma osobowość prawną, ma swój statut.

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Jest to lekceważenie Radnych przez Prezesa Makówkę.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, to nie jest lekceważenie Radnych. Moim zdaniem to tak wygląda, jak powiedziałem. Jeżeli chodzi o 800 tys. zł – przekazywaliśmy w budżecie, było to już mówione na tej sali chyba niejednokrotnie, wniosek PZOZ do budżetu miasta był, bodajże na..... nie termodynamiczna, tylko hemodynamiczna.... był na 3 mln zł, bodajże, czy 3.200.000 zł. (...) Wniosek PZOZ -u do budżetu miasta opiewał na

3.200.000 zł, a PZOZ dostał 2.400.000 zł, z tego względu, że 800.000 zł zostało przekazane w tamtym roku na uruchomienie pracowni hemodynamicznej, nawet nie na uruchomienie pracowni hemodynamicznej, tylko na wyremontowanie pomieszczeń i wyposażenie ich pod przyszłą pracownię hemodynamiczną. Z różnych względów, chociażby z tego, że zmienił się sposób funkcjonowania takiej pracowni w Szpitalu Wojewódzkim na Winiarach, ze względu na to, że partner, który miał utworzyć tą pracownię hemodynamiczną postawił warunki nie do przyjęcia, ostatecznie zmienił swoje pierwsze zdanie, zdecydowaliśmy, że takiej pracowni nie otworzymy w naszym szpitalu. Ja tłumaczyłem wówczas, że nawet jeżeli pracowni hemodynamicznej nie będzie, będą wyremontowane pomieszczenia, ale to się szybciej zadziało i zostało pomniejszone podwyższenie kapitału, które objęliśmy budżetem na 2008 rok. I to jest cała tajemnica tych 800 tys. zł i to już było tutaj mówione. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Prezydencie, spór pomiędzy nami jest zasadniczy. Mianowicie, jeśli chodzi o przekazywanie pieniędzy do spółek prawa handlowego, w których 100%-owym udziałowcem jest miasto Płocka, mamy taką zasadniczą wątpliwość, i to nie dotyczy tylko Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, ale również innych spółek – otóż my, proszę Państwa, przekazujemy te pieniądze na podwyższenie kapitału zakładowego tych spółek, ale de facto na komisjach nam się tłumaczy, że te pieniądze są przekazywane na określony cel tak, jak było w przypadku pracowni hemodynamicznej, prawda. My ustalaliśmy, że 800 tys. przekazujemy na pracownię hemodynamiczną. Pracownia nie powstała. Nie wiemy, co się stało z tymi pieniędzmi. Pan Prezydent nam teraz mówi, że o 800 tys. zmniejszył kwotę, którą otrzyma Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej w tym roku. Panie Prezydencie, być może tak jest, ja tego nie mogę zanegować, natomiast prawdą jest również to, że być może tylko taka potrzeba jest 2.400.000 zł. A Pan Prezydent nam teraz mówi, że była potrzeba 3.200.000 zł i zmniejszono o 800.000 zł. A może była potrzeba pięciu. Proszę nam to wytłumaczyć. To jest po pierwsze. Po drugie – bardzo dobry tutaj pomysł, ja może niepotrzebnie wchodzę tutaj w rolę Pana Przewodniczącego Kwiatkowskiego, ale wydaje mi się, że bardzo sensowny pomysł tutaj Pan Przewodniczący Kwiatkowski zgłaszał wczoraj na Komisji również Skarbu i Budżetu, mianowicie, proszę Państwa, żebyśmy naznaczali te pieniądze, które przekazujemy jako podwyższenie kapitału zakładowego spółek prawa handlowego do spółek prawa handlowego, w których właścicielem jest miasto Płock. Mianowicie chcemy je przekazać na określony cel i żeby one potem zostały przez tą spółkę rozliczone, czy rzeczywiście spółka wywiązała się z rozliczenia tych piątków na ten właśnie określony cel. Bo tak to, proszę Państwa, jest sytuacja taka, że przekazujemy na podwyższenie kapitału zakładowego, w domyśle na określony cel, nie wiemy, co się stało z tymi pieniędzmi, nie wiemy, czy na ten cel poszły. Kiedy próbujemy dowiedzieć się od spółek prawa handlowego, w których udziałowcem jest miasto Płock, na co te pieniądze zostały wydane, dowiadujemy się, że istnieje tajemnica handlowa spółki i de facto Radni przekazując pieniądze z budżetu miasta Płocka, czyli pieniądze de facto wszystkich Płocczan, prawda, nie są w stanie dowiedzieć się, na co te pieniądze poszły. Proszę Państwa, jest to po prostu kompletne nieporozumienie. Nie chcemy brać udziału, myślę że tutaj Kluby chyba wszystkie są zgodne, nie chcemy brać udziału w przekazywaniu pieniędzy na nieokreślony cel i potem nie wiedzieć, co się z nimi stało i nie mieć możliwości dowiedzenia się, co się z nimi stało. Dlatego, Panie Prezydencie, ten problem wydaje mi się, że trzeba naprawdę ostatecznie rozwiązać. To jest po pierwsze. Po drugie ja bym chciała jednak prosić Pana Prezydenta o taką króciutką informację, jak Pan Prezydent, mówię tutaj do Pana Prezydenta Milewskiego, ustosunkowuje się do sytuacji pacjentów, którzy zwracają się do nas jako Radnych, pacjentów Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Intermed. 12 tys. pacjentów, 2 tys. pacjentów w wieku powyżej 65 roku życia, gdzie ten zakład jest jak gdyby najbliżej ich miejsca zamieszkania, co nie jest wbrew pozorom bez znaczenia, ponieważ są to ludzie starsi, którzy bardzo często nie przemieszczają się środkami lokomocji typu własny samochód, prawda, tylko mieszkają niedaleko tego ośrodka i potrzebują po prostu dość często korzystać z jego usług. Jak wiemy, ta grupa wiekowa jest po prostu najbardziej narażona na różnego

rodzaju dolegliwości i one są po prostu w tym ośrodku od wielu, wielu lat przez te Panie, przez osoby, które ten ośrodek prowadzą. Jakby to jest też pewne przyzwyczajenie, prawda, bo od 30 lat w tym miejscu istnieje ośrodek, w tej chwili przekształcony w niepubliczny ośrodek opieki zdrowotnej. Przy czym z informacji na Komisji Polityki Społecznej, Pani dr Śmigielska, która była na naszej Komisji, powiedziała, że de facto wszystkie zdrowotne działania tego niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej odbywają się w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, czyli nie pobierane są przez te Panie żadne pieniądze za leczenie pacjentów, którzy są pacjentami tego niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej. Dziękuję.”

Pan Radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Niestety ja, jako członek Komisji Społecznej, nie mogę pozostać tutaj i nie zabrać głosu odnosząc się do słów Pani Radnej Przewodniczącej tejże Komisji. Po pierwsze, proszę Państwa, znowu wraca po raz kolejny dyskusja na temat 800 tys. zł. Ona była walcowana chyba już z pięć razy na Komisji Społecznej. Nagle dwie tutaj członkinie Wysokiej Rady oświadczają, że nic na ten temat nie wiedzą. Było to omawiane w czasie dyskusji nad budżetem i ta kwestia była dogłębnie wyjaśniona. W związku z tym, proszę Państwa, skoro tak, jak Pan Prezydent powiedział, środki miały być przeznaczone na remont budynku, remont lokalu pod tą pracownię, to co, w sytuacji, kiedy tej pracowni nie ma, co, mamy zedrzeć tynki, zebrać farbę ze ścian, wyrwać płytki i spieniężyć te naniesienia i zwrócić te pieniądze? Dochodzimy do pewnych też absurdalnych sytuacji. I po drugie – odnosząc się do ostatniej Komisji i wizyty Pani doktor na tej Komisji, to nie pacjenci się zwracają do Pani Radnej, ja śmiem powiedzieć, że Pani doktor, która jest przedstawicielem prywatnej firmy prowadzącej działalność gospodarczą w sferze świadczenia usług medycznych. Jest to taki sam przedsiębiorca, jak inny przedsiębiorca, który osiąga zyski. I Pani doktor przychodząc na komisję, ja zadałem pytanie na komisji, co Pani, przychodząc na tą komisję oczekuje, że miasto, rada, komisja, zaopiniuje, zleci, aby obniżyć wartość i sprzedać za złotówkę prywatnemu przedsiębiorcy majątek spółki. Proszę Państwa, tu trzeba pamiętać o tym, że niezależnie, czy właścicielem jest spółka, czy właścicielem jest gmina, procedura zbycia byłaby taka sama. Procedura byłaby zbycia taka sama i jedynymi wyznacznikami, które dotyczą tej akurat nieruchomości, są przepisy wynikające z ustaw dotyczących zbywania majątku gminy i nigdzie nie ma współczynnika, czy wyznacznika ceny, jakim jest kryterium społeczne. Owszem, tutaj prowadząc te działania, nie możemy zapominać o tym, co tam się mieści, i zgadzam się, że na to trzeba zwrócić uwagę. Natomiast, proszę Państwa, nie zapominajmy o jednym – mamy tutaj też do czynienia z prywatnym przedsiębiorcą. I nie jest tak, jak Pani Radna mówi. Z tej wypowiedzi możemy wywnioskować, że Pani doktor prowadząc tą przychodnię dokłada do każdego pacjenta, który do niej przychodzi. Otóż nie, ona nie dokłada. Ona na tym zarabia. To nie ma nic wspólnego z tym, że ona nie pobiera dodatkowych opłat, niż te, które wynikają z kontraktu. Pomimo wszystko nadal na tym zarabia. I mamy tutaj do czynienia z działalnością gospodarczą taką samą, jak inna działalność, tylko że świadczoną w newralgicznej sferze – w sferze usług medycznych. Dziękuję.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szkoda, że wtenczas na tej Sesji nie udało mi się Państwa przekonać, że byłoby błędem uruchamianie dyżuru hemodynamicznego w sąsiedniej placówce ochrony zdrowia. Wszyscy, pamiętam, przekonywali, że jest to świetny interes dla spółki, łącznie z Panem Prezydentem. Ten interes jakoś tam momentalnie się rozjechał. Przecież można go kontynuować, proszę bardzo, jeżeli było wszystko zapięte. Natomiast ja wracam do tych 800 tys. zł. Uważam, że te 800 tys. zł jest szczególną formą przekazania do spółki, ponieważ było z góry naznaczone, na jaki cel jest. To nie jest takie podniesienie zwykłego kapitału spółki, tylko na tej Sesji dyskutowaliśmy na jaki cel te 800 tys. ma iść. Jeżeli cel nie został zrealizowany, a nie była to mowa o remoncie pomieszczeń, tylko na uruchomienie pracowni hemodynamicznej pod całodobowy dyżur hemodynamiczny. Więc uważam, że ta dotacja 800 tys. zł, to podwyższenie kapitału, nie wolno równać ze zwykłym podniesieniem kapitału, bo tu żeśmy nazaczyli cel. Nie

wiem, jak prawnicy by się wypowiedzieli na ten temat, ale uważam, że jeżeli cel nie został osiągnięty, pieniądze powinny być zwrócone. Takie jest moje zdanie. Chętnie bym wysłuchał, nie wiem, opinii prawnej w tej kwestii, ponieważ na komisjach nie ma możliwości, i tutaj jest ponowny ukłon do Pana Prezydenta, żeby przynajmniej w obrębie Urzędu był prawnik, który takie wątpliwości rozwiewałby na komisjach, czy pomagał nam w takich sporach prawnych, ewentualnie wątpliwościach prawnych. Nie mamy kogo zapytać, w związku z tym przenosimy to na ogólne forum Sesji, ażeby tu rozstrzygać te sprawy. Dziękuję bardzo.”

Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! 800 tys. zł – po raz kolejny powiem, pomniejszyliśmy z 3.200.000 zł wniosek Pana Prezesa. Dostał 2.400.000 zł w budżecie, o ile dobrze pamiętam. Była to realizacja porozumienia płacowego, które podpisaliśmy ze związkami zawodowymi SZPZOZ-u w momencie przekształcenia SZPZOZ-u w Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. I tam jest tam taki punkt, który mówi, że co roku pracownicy będą dostawali 100 zł podwyżki, tak, żeby wyrównać im zabrane „203”, tzw. „ustawa 203”. I w tym roku bodajże był ostatni rok tej podwyżki 100 zł dla każdego pracownika i koszt tej operacji wynosił ponad 3 mln zł. Pan Prezes otrzymał 2.400.000 zł, o ile dobrze pamiętam, i miał za zadanie dołożyć te 800.000 zł, które w tamtym roku otrzymał na utworzenie pracowni hemodynamicznej, powiedzmy, na remont pomieszczeń na tą pracownię. I to jest cała tajemnica. Ja nie wiem, co Pani Radna jeszcze nie rozumie w tej operacji. Także ja już więcej nie jestem w stanie wytłumaczyć. Mi się wydaje, że powiedziałem wszystko, jeżeli chodzi o te 800 tys. zł. Jeżeli chodzi o sprzedaż Kolegialnej, to tak jak już tutaj Radny Kolczyński powiedział, jest to działalność komercyjna. Przecież nie wiadomo, czy potencjalny nowy właściciel od razu wyrzuci tą przychodnię, czy po prostu zaproponuje dalsze funkcjonowanie, może na innych stawkach, może na lepszych, może na gorszych, nie wiem. Ale sprzedaż tego budynku nie wiąże się zaraz z wyprowadzeniem i z likwidacją tego NZOZ-u. Ja też rozmawiałem z jedną z tych Pań. Była zainteresowana Kolegialną po dawnym salonie, który miał być przedmiotem zamiany z PSS-ami. Szukają już alternatywnego wyjścia. Jest to działalność komercyjna. Jeżeli nie znajdą, muszą się dogadywać z nowym właścicielem, potencjalnym nowym właścicielem tego pomieszczenia. Nie możemy utrzymywać budynku, który w połowie stoi tak naprawdę pusty. Prezes też jest rozliczany ze swojej działalności. Musi działać dla dobra tej spółki. I to jest jedno z takich działań. Nie odpowiedziałem na pytanie dotyczące szczepień jeszcze, dotyczące rodzajów meningokoków. Ja, powiem szczerze, nie jestem fachowcem, nie odpowiem, jaki to jest rodzaj meningokoków. Ale jesteśmy w kontakcie, Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych z Sanepidem i to przy współpracy z Sanepidem właśnie określiliśmy grupę docelową tą pierwszą i także określony został rodzaj meningokoków. Ja przepraszam, ale ja nie powiem tej nazwy, bo się na tym po prostu nie znam. Jeżeli chodzi o inne szczepienia, jeżeli byłaby taka potrzeba, to myślę, że jest to warte rozważenia, jeżeli to zagrożenie tymi, Pan mówił, paciorkowcem, czy gronkowcem, jest duże, jest dużo przypadków, możemy się tutaj na tej sali zastanowić nad potrzebą zaproponowania, zaoferowania mieszkańcom miasta takiego też szczepienia. Jeżeli chodzi o to, dlaczego robimy, czy jest epidemia – nie, nie ma tej epidemii, są pojedyncze przypadki, których kilka, kilkanaście jest. Być może jest to wynikiem jakiejś presji ze strony mediów, które piszą o tym zjawisku. Ale stało się o tym głośno. Inne miasta ruszyły z programami szczepień przeciwko meningokokom i oczekiwania naszych mieszkańców są podobne. Także spotykamy się tutaj z głosami, że powinna być taka oferta dla mieszkańców. Zresztą nie tylko mieszkańców. Otrzymałem tutaj interpelację od Pana Radnego Nowickiego, który także jest tutaj zwolennikiem wykonania tych szczepień. Także jest to ukłon w stronę mieszkańców. Stać nas na to. Przeznaczamy w tym roku 1 mln zł na szczepienia przeciwko meningokokom. Dziękuję.”

Pani Radna Bożena Musiał powiedziała: „Ja mam właściwie takie pytanie do Pana Radnego i do Pana Prezydenta. Jestem jedną z pacjentek przychodni, o której mówimy i chyba nie jedną, bo jedną z 12 tysięcy. Co zamierzamy zrobić z tymi 12 tysiącami ludzi z tamtego terenu w momencie,

kiedy będzie konieczność zlikwidowania tej przychodni? Ja rozumiem, że ja mogę dojechać dwie, czy trzy ulice dalej tak, jak to powiedział Prezes Makówka, ale jest wiele osób przewlekle chorych, których już znają lekarze, którzy opiekują się od lat tymi ludźmi, znają ich potrzeby, ich bolączki, wiedzą, jak z nimi rozmawiać, gdzie ich skierować. Czy te osoby na przykład, przy zmianie lekarza będą musiały za tym lekarzem jechać na przykład na Podolszyce? To jest jedno pytanie. Następne pytanie – gdzie przeniesiemy oddziały MOPS-u, które znajdują się w tym budynku, a są to takie oddziały, które powinny być jak najbliżej mieszkańców tego terenu. Wiemy, że teren osiedla Kilińskiego, później Kolegialnej, Wyszogrodzkiej, są to tereny, gdzie jest bardzo dużo podopiecznych właśnie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Czy ten punkt konsultacyjny, punkt przyjęć, który tam się znajduje, także wyniesiemy na drugi koniec Płocka, żeby ci ludzie nie mając środków na życie, musieli dojeżdżać, nie wiem, chyba na przykład na Podolszyce. I czy my ciągle mamy patrzeć w takich przypadkach tylko na działalność komercyjną?”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Odpowiadając na pytanie Pana Kolczyńskiego, odpowiem tak – Panie Radny Kolczyński, to PiS miał się wykazywać wielką wrażliwością społeczną na potrzeby ludzkie, prawda. I tutaj, Panie Radny, wydaje mi się, że prostym rozwiązaniem byłoby w warunkach przetargu zawarcie takiej informacji, że musi ten budynek, jeśli zostanie sprzedany, być przeznaczony na określone cele. Przypominam sobie z Komisji Polityki Społecznej, można to sprawdzić w protokole, kiedy właśnie Pan Dyrektor jednej z instytucji podległych również Panu Prezydentowi, która mieści się w tym budynku, wprowadził nas w błąd twierdząc, że zagospodarowanie przestrzenne tego terenu wskazuje, że ktokolwiek by ten budynek nabył i tak musi go przeznaczyć na te właśnie określone cele, czyli cele Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i ewentualnie właśnie tej przychodni Intermed, czy w ogóle jakiejś innej przychodni. Druga sprawa – Panie Radny Kolczyński chciałam Panu zwrócić uwagę na taką drobną rzecz, na którą Pan, nie wiem, czy zwrócił uwagę, jak Pan czytał sprawozdanie dotyczące kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Otóż 97% pacjentów Płocka leczy się w niepublicznych zakładach opieki zdrowotnej. Chciałby Pan je zlikwidować, to wtedy kto będzie się zajmował tymi pacjentami, Panie Radny? Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Pani Radna, chyba jest bardzo duże niezrozumienie pomiędzy nami. Bardzo się dziwię, bo mnie się wydaje, że tak jak tu nas siedzi 25 osób, Radnych przynajmniej, to każdy z nas powinien wykazywać się wrażliwością społeczną, a Pani twierdzi, że tylko Radni PiS-u powinni się nią wykazywać, co mnie bardzo dziwi. A szczególnie mnie to dziwi, że Pani nie wykazała tej wrażliwości w przypadku Polskiego Związku Głuchych, przynajmniej na Sesji. I to jest bardzo dziwne. Jeśli Pani odnosi się do wrażliwości Radnych PiS-u, to mogę Pani powiedzieć – tak, Radni Prawa i Sprawiedliwości są wrażliwi na krzywdę ludzką. Jeśli chodzi o 3.200.000 zł, o których Pani mówiła, że nie wiadomo, czy spółce potrzeba 3.200.000 zł, czy 5.000.000 zł, czy tak naprawdę ma potrzeby tylko na 2.000.000 zł, to, o ile mogę powiedzieć, że rzeczywiście można mieć zanik pamięci od poprzedniej Sesji, to trudno mieć ten zanik pamięci od dnia wczorajszego, czyli od Komisji Skarbu, gdzie to dokładnie zostało wyjaśnione, czyli 800 pracowników razy 313 zł razy 12 miesięcy to daje, Pani Radna, 3.004.000 zł. Do tego dochodzą jeszcze pochodne, czyli ZUS. I z tego wynika kwota, o którą wnioskował Pan Prezes. I o to pytaliśmy się. Zresztą ja dopytywałam osobiście Pana Prezesa, jak wyliczył tą kwotę 3.200.000 zł. Też byłam ciekawa. I z tej kwoty 3.200.000 zł, to zostało dokładnie wczoraj również potwierdzone na Komisji Skarbu, została potrącona kwota 800 tys. zł. W związku z tym naprawdę nie rozumiem, dlaczego jeszcze staramy się wiercić ten temat, skoro zostało to dokładnie wyjaśnione, a Państwo udajecie, tak, jak byście pierwszy raz tą informację słyszeli dziś na Sesji. Tymczasem rozmawiamy o tym już od ponad 2 miesiące. Dziękuję.”

Pan Radny **Stanisław Kwiatkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że jestem z matematyki w miarę logiczny. Chciałbym pewne działanie dokonać. Jeżeli to ma być 3.200.000 zł, 800 tys. zł od tego odejmujemy, bo jako potrącamy, to zostaje 2.400.000 zł. I Pan Prezydent Kubera mówi, że jest to ostatni rok, ma być ostatnim rokiem zapłacenia pracownikom ZOZ-u po 100 zł. To jeżeli jest 800 pracowników ZOZ-u razy 12 miesięcy razy 100 zł razy ZUS pracodawcy 20,18, daje to kwotę 1.153.000 zł dokładnie licząc. 100 zł mówił Prezydent Kubera, ostatni rok płacenia 313, co rok mieliśmy płacić po 100 zł - tak przed chwilą powiedział, dlatego ja dokonuję działania matematycznego. W związku z tym na co idzie 1.200.000 zł?”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja odnośnie tego, ile razy się pytamy o konkretne rzeczy. Tyle razy, ile mamy życzenie i taka jest nasza rola i rola Prezydenta, żeby na to odpowiadać, bez względu na to, czy to jest ósmy raz, czy drugi miesiąc. Zatem 800.000 zł przekazaliśmy do PZOZ-u po to, by powstała tam konkretna pracownia. Bez względu na to, czy założyliśmy tam płytki, oczywiście ich zdejmować nie będziemy, ale bez względu na to, czy to wypaliło, czy nie, to świadczy tylko o kompetencjach zarządu. Bez względu na to, czy budżet na ten rok pomniejszyliśmy o te 800 tys. zł, to również świadczy o tym, że kilka Sesji do tyłu jako Radni swego rodzaju podpisaliśmy kontrakt z PZOZ-em na wykonanie konkretnego zadania. To zadanie nie zostało wykonane. Za tym powinny iść konkretne wnioski – brak kompetencji w PZOZ-ie. To jest kolejna rzecz. Poza tym myślę, Panie Radny Kolczyński, że tu na tej sali, zarzuty w stosunku do koleżanki Radnej, że do niej przychodzą tylko nie ci, którzy korzystają z tej firmy, z tego ZOZ-u, tylko przychodzi właściciel, jest jakby nie miejscu. I Panie Przewodniczący myślę, że powinniśmy zadbać o powagę na tej sali, bo dzisiaj generalnie czepiamy się tylko słówek - a to Radna powiedziała zamiast hemodynamika inne słowo, a to zamiast plan zagospodarowania przestrzennego to plan zagospodarowania czegoś innego. Po prostu czepiamy się rzeczy mało konkretnych, zamiast mówić o rzeczach konkretnych, o które pytamy. A zatem, albo wyciągniemy wnioski, na co dajemy 800 tys. zł, czy ktoś je realizuje, czy nie, bo daliśmy je na konkretny cel, a ja będę się pytał tyle razy o to, ile będę miał życzenie, a rolą Prezydenta, powiadam, i naszą również, bo to wynika z tego, jak ludzie z nami rozmawiają, jest to, żeby na te pytania odpowiadać. I to nie jest kwestia kto, jak zrozumiał, tylko kwestia, jak na komisjach słyszymy odpowiedzi. Ponadto ja nie jestem członkiem Komisji Społecznej i cieszę się, że te pytania są na Sesjach, bo czasami na komisjach niestety nie możemy uzyskać odpowiedzi, bo na Sesji, gdzie rozmawialiśmy odnośnie budżetu niestety Prezesa Makówki nie było, bo go to nie interesowało.”

Pan Radny **Paweł Kolczyński** powiedział: „Ja chciałbym może już jakby odnosząc się pokrótce do tych pytań, które zostały też w stosunku do mojej osoby sformułowane, ja broń boże nie jestem przeciwko temu, aby tą placówkę likwidować. Jest ona w granicach, tak naprawdę, mojego osiedla, moja rodzina też korzysta. Natomiast, proszę Państwa, ja wspominałem o czymś zupełnie innym, ponieważ jakby clou tej dyskusji akurat w tym przedmiocie było zagadnienie, tak naprawdę, sposobów zbycia tejże nieruchomości i ja zwróciłem tylko uwagę na jeden zasadniczy problem, z którym zetknąłem się w czasie obrad komisji, zadając pytanie również tak, jak wspominałem, Pani doktor, przedstawicielce, czy właścicielce, współwłaścicielce tego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, mianowicie, że w stosunku do władz miasta zostało sformułowane jakby oczekiwanie, że budynek ten zostanie zbyty, ta własność, czy przez spółkę, czy przez organy gminy, zostanie zbyta nie po jego wartości, co jest, mówię, narzucone, taka konieczność wynika z przepisów prawa, a po cenie niższej. (...) Ja tutaj odnoszę się do tej dyskusji, która była na komisji. I ja właśnie pytając Panią doktor, jakie są oczekiwania, zadałem pytanie, jakie są oczekiwania tego niepublicznego ZOZ-u w stosunku do właśnie czy to spółki, czy władz miasta i odniosłem właśnie takie wrażenie, że będzie chodziło o to, żeby zbyć”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Jeszcze raz powiem, że dla mnie los pacjentów, którzy są pacjentami tego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej jest bardzo ważny. I tutaj mam taki żal do Pana Prezydenta Milewskiego, że przekazując aportem do spółki Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej ten budynek, nie wziął tego pod uwagę, że tam jest już od wielu lat funkcjonujący zakład opieki zdrowotnej, już pomijając kwestię MOPS-u, który także tam funkcjonuje i to jest też również podległa Panu Prezydentowi instytucja. Jeszcze tu do Pani Radnej Przewodniczącej Klubu Radnych PiS - chciałam Pani Radnej powiedzieć, że naszym celem nie jest tutaj robienie w czasie naszych spotkań na Radzie Miasta jakichś takich działań. Natomiast podjęliśmy działania, jeśli chodzi o Polski Związek Głuchych i tutaj mam odpowiedź od Pana Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika i myślę, że Pan Prezydent również tutaj się zainteresuje. Skoro już o tym mówimy, to ja pozwolę sobie przeczytać to pismo. Ja nie miałam zamiaru tego dzisiaj poruszać na Sesji Rady Miasta, ale to zostało poruszone przez Panią, Pani Radna to wywołała.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pani Radna, to są zmiany w budżecie (...)”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący w takim razie ja bym prosiła Pana Prezydenta o ustosunkowanie się (...)”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę przekazać to pismo Panu Prezydentowi.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Pan Prezydent to pismo otrzymał.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jak otrzymał, to na pewno zdażył przeczytać.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Ale Państwo Radni tego pisma nie znają.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To proszę powielić i nam rozdać. Mamy sprawy różne, może Pani powielić. Zaraz poproszę odpowiednie służby.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Skoro mamy to w sprawach różnych, to dlaczego Pani Radna Kulpa porusza to w momencie, w którym mówimy o poprawkach do budżetu? Pani Radna, skoro Pani wolno, to mnie również wolno, prawda. Więc ja tylko proszę Pana Prezydenta o to, żeby Pan Prezydent zainteresował się, ponieważ Pani Radna stoczyła cały bój na jednej z poprzednich Sesji Rady Miasta w sprawie Polskiego Związku Głuchych. I tutaj jest propozycja ze strony Pana Marszałka Struzika, żeby rzeczywiście w jakiś sposób zastanowić się nad zamianą budynku z ul. Wroniej na inny budynek, który byłby w gestii miasta. I w związku z tym bardzo proszę Pana Prezydenta, bo teraz oczywiście będę tego pilnowała w związku z pismem od Pana Marszałka Struzika, żeby rzeczywiście taka pomoc dla tego Polskiego Związku Głuchych miała miejsce. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mnie się wydaje, że na tej sali nie może być tak, żeby mieszkańcy miasta Płocka zgłaszali informację, że Pan Prezydent okłamuje Radę Miasta i w tym momencie te słowa nie zostały wyjaśnione. W związku z tym ja bym chciał złożyć wniosek o to, aby Pani, która mówiła te słowa, jeżeli zechce oczywiście, żeby wyjaśniła tą kwestię i żeby Pan Prezydent do tego się ustosunkował. Mnie się wydaje, że nie możemy jako Rada Miasta Płocka przechodzić nad takimi słowami do porządku. Dziękuję.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeszcze kilka zdań. Pani Radna Gapińska proponuje, żeby sprzedaż tego budynku obwarować warunkiem, bądź zastrzeżeniem, że na cele medyczne. Pani Radna jest to niemożliwe. Proszę wziąć kodeks cywilny z komentarzem. Sprzedaż jest niemożliwa pod warunkiem, bądź zastrzeżeniem, także tutaj nie ma takiej możliwości prawnej. To raz. Jeżeli chodzi o aport. Moim zdaniem, tu faktycznie może radca prawny by się wypowiedział, również aport nie może byćznaczony, tak naprawdę. My tu mówimy o intencji i o wniosku Pana Prezesa, jednak aporty nigdy nie były i nie będą celowymi dotacjami, tak naprawdę, bo my mówimy tutaj o dotowaniu spółek w ten sposób, jeżeli byłyby to celowe pieniądze. Jeżeli chodzi o oddziały MOPS-u – główna siedziba MOPS-u jest na ul. Wolskiego. Także zadaniem Pana Dyrektora Krzyżaniaka będzie ulokowanie oddziału. Zresztą już mam świadomość tego, że ten budynek jest do sprzedaży, przeniesienie pracowników, jeżeli nastąpi ta sprzedaż, na ul. Wolskiego. Być może będzie potrzeba utworzenia niewielkiego oddziału tak, jak Pani mówi, w rejonie osiedla Kolegialna. I tutaj też są pewne pomysły na to, żeby zrealizować, żeby niedaleko od tego budynku taki punkt dla mieszkańców się znajdował. Nie będzie nigdy tak idealnie, że na każdej ulicy będzie MOPS, na każdej ulicy będzie jakaś przychodnia. Niestety to byłoby idealnie, ale to jest, moim zdaniem, niemożliwe. Jeżeli chodzi o te 800 tys. zł ciągle walcowane, to były faktycznie pieniądze 3.200.000 zł na regulacje płacowe jednym z elementów, było te 100 zł, ma Pan tutaj rację, to ma Pan rację, że 100 zł co roku. Ale to był jeden z elementów regulacji płacowych. Ja powiedziałem tutaj tylko i wyłącznie o tym porozumieniu, ale to była generalnie cała kwota na regulacje płacowe, które przeznaczaliśmy. Co jeszcze? Nie wiem, chyba wszystko. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, w nawiązaniu do słów Pana Radnego Piotra Nowickiego, stawiam wniosek formalny, żebyśmy udzielili głosu Pani Kierownik Przychodni, którą, myślę, że cenne słowa nam tutaj wniesie. Stawiam to jako wniosek formalny.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „To znaczy ja powiem szczerze, że nie bardzo rozumiem, dlaczego my mamy ten wniosek głosować. Jestem przeciwny, gdyż Radny Kolczyński na Komisji Polityki Społecznej powiedział dokładnie to samo, co dzisiaj. Ja jestem członkiem tej komisji społecznej, pamiętam tą dyskusję i tutaj będziemy teraz podważali, co mówi Radny na komisji, to, co powiedział dzisiaj, dlatego, że ktoś, kto ma prawo oczywiście przyjść na sesję, poprosić o zabranie głosu, przekomarza się z Radnym publicznie, czego ja w ogóle nie rozumiem Panie Przewodniczący, bo to chyba nie na tym polega. Pan Radny Kolczyński dokładnie powiedział to, co na Komisji Społecznej. Tutaj nie nic do podważenia, więc ten wniosek wydaje mi się zupełnie niezasadny, tym bardziej, że tej Pani też na komisji nie było, była inna przedstawicielka tego niepublicznego zakładu.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Ja ze spokojem słuchałem całej tej dyskusji, chociaż również w kilku momentach chciałem głos zabrać, ale gryzłem się w język, dlatego że temat jest dosyć delikatny i wrażliwy, a poza tym widziałem dużą aktywność ze strony innych Państwa Radnych. Odpowiadając wprost Panu Radnemu Krysztofiakowi – Panie Radny na Komisji Inwestycji oraz na Komisji Komunalnej zadawaliśmy również pytania na ten temat. Z przykrością stwierdzam, potwierdzam słowa Pana Radnego Iwaniaka – nie było świętej osoby, która byłaby nam gotowa odpowiedzieć w tym punkcie, więc nie widzę powodu, dla jakiego Pan Radnych chciałby dzielić nas Radnych na tych, którzy mają prawo do uzyskania odpowiedzi i tych, którzy tegoż prawa nie mają. Ja nie wiem, kto ma rację w tym sporze, ale chciałbym usłyszeć stanowisko osoby, która reprezentuje przychodnię, która obsługuje te 12 tys. mieszkańców miasta Płocka. Stąd mój wniosek formalny. Wydawało mi się, że nie wymaga on większego uzasadnienia, ale jeżeli była taka potrzeba, więc proszę potraktować te moje słowa jako uzasadnienie.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wnioszek o udzielenie głosu Pani Barbarze Chanieckiej – Piecha Kierownikowi Przychodni Intermed. Za głosowało 14 Radnych, przeciw – 4, 4 – wstrzymało się od głosu.

Pani **Barbara Chaniecka-Piecha** powiedziała: „Dzień dobry Państwu, bardzo przepraszam za to gwałtowne wystąpienie, ale chodzi o pewne sprostowania, że poprosiliśmy o pomoc Panów Prezydentów w obliczu bardzo dużego niebezpieczeństwa, rzeczywiście, likwidacji przychodni. Ale naszą intencją nie było to, żeby tak, jak mówił Pan Kolczyński, żeby kupować tą przychodnię za złotówkę, bo naprawdę nam nie o to chodzi. Napisałyśmy pismo, bo mamy pomysł, żeby wykupić część tego budynku, czyli parter, który zajmujemy, na lokal, który dalej będzie przychodnią w tym mieście, przychodnią obsługującą 12 tys. pacjentów, bo z tego, co wiem, budynek można podzielić w granicach pięter na przykład. I znamy cenę, jaka jest na przetargu za cały budynek. Zdecydowałybyśmy się i mamy takie możliwości jako spółka zakupienia części tego budynku, mniej więcej, jeżeli ta cena przetargowa by była taka, jak jest w tej chwili. I to było pismo skierowane do Panów Prezydentów. To było pismo skierowane do Komisji Społecznej Rady Miasta. Chodziło właśnie o rozpatrzenie takiego projektu. Może on wydaje się być dziwny, ale po prostu taki pomysł miałyśmy, żeby zabezpieczyć dalej działalność tej przychodni. Problem jest w tym, że w pobliżu nie ma lokalu odpowiedniego, bo naprawdę my byśmy nie walczyły o to tak strasznie. Jest to budynek wymagający remontu i naprawdę jest tam dużo problemów różnych, które trzeba rozwiązywać, ale my potrzebujemy co najmniej 350 metrów na działalność w parterze, bo takie są wymogi w tej chwili sanepdiowskie, ustawa ministra o tym mówi. Nasz NZOZ powstał na bazie uchwały Rady Miasta. Było to przekształcenie przychodni ZOZ-owskiej, prawda, która tam istniała od lat 30-tu, na NZOZ uchwałą Rady Miasta, dlatego, że po prostu była możliwość stworzona, że pracownicy, którzy tam pracują, mogą takie spółki stanowić. I ten moment został jakby nie tylko przez nas wykorzystany, bo sporo przychodni w ten sposób powstało. Co do najmu – płacimy czynsz regularnie, płacimy media. Nie prosimy nikogo o dotacje, o pomoc miasta. Prosiłyśmy tylko i wyłącznie o rozpatrzenie takiej propozycji, żeby można było wykupić część, bo na tą część nas stać, po prostu, bo na niej prowadzimy działalność. Nie prowadzimy działalności na I-ym, ani na II-im piętrze. Poza tym budynek, gdyby był wyremontowany, tak mi się wydaje, ale mógłby przynosić źródło dochodu, nawet dla PZOZ-u, gdyby został uczciwie wynajmowany, bo tam rzeczywiście część pomieszczeń jest pustych, wymagających remontu. Ale ludzie budują budynki komercyjne na wynajem i mają z tego dochód, więc można by było rozważyć jakby propozycję taką podzielenia jego w częściach. Może nawet chętny by się znalazł, ktoś chętny do kupienia jednego piętra, czy drugiego w częściach, gdzie przetarg ogłoszony w styczniu się nie odbył, gdyż nikt nie zgłosił się za tą sumę, nie stanął do tego przetargu. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym uprzejmie zwrócić uwagę, iż znajdujemy się w punkcie: *zmiany w Budżecie Miasta Płocka*, natomiast już znacznie wykroczyliśmy w tej dyskusji poza ten punkt. Czy to jest przypadek, czy nie, nie wiem. W każdym razie bardzo mnie zaniepokoiło w tej dyskusji, każda dyskusja jest pożyteczna, wyrażę tylko swoje obawy co do tego, w jakim kierunku ona poszła. Nie wiem, być może dziś jest przesilenie wiosenne już, być może jakieś inne sprawy o tym decydują. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, co mnie zaniepokoiło w tej dyskusji. Otóż Państwo Radni w swojej mniejszości, czy większości, tego jeszcze nie wiem, wyrazili pewne bardzo poważne obawy co do funkcjonowania niektórych sfer miasta Płocka, biorąc jako przykład kilka spraw, które działy się, dzieją się, bądź będą się działy w płockiej służbie zdrowia w oparciu o Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej, czyli sprzedaż budynku, podniesienie kapitału i odszkodowanie. Na większość tych spraw nie pierwszy raz w wielu przypadkach, otrzymywaliście Państwo bardzo konkretne odpowiedzi. 900 tys. zł nie będzie przez Pana Prezesa tutaj siedzącego, spożytkowane na grę na giełdzie, czy na, nie wiem, jakieś hazardowe rzeczy. To będzie na konkretne odszkodowania, konkretnej osoby, które mogą być za miesiąc powiększone o kolejne 100, 200 czy 300 tys. usług komorniczych. Że podniesienie kapitału o 800 tys. zł kilka Sesji wcześniej, też nie zostało spożytkowane na wyposażenie SZPZOZ-u

zapasy alkoholu na wszelki wypadek, tylko na płace i zobowiązania płacowe dla pracowników SZPZOZ-u. Jeśli Państwo sugerujecie, jak padł na tej sali głos, w większości Klubów, czy wszystkie Kluby, że środki, które przekazujemy spółkom prawa handlowego są poza jakąkolwiek kontrolą, że nie ma nadzoru nad tym, to się Państwo mylicie. Nie mówcie tutaj efekciarsko na Sesji, tylko zgłóście się do Oddziału Nadzoru Właścicielskiego, do mojego Zastępcy, który nadzoruje twardą ręką sprawę spółek prawa handlowego i to wcale nie oznacza, że my jesteśmy nieomylni. Jeśli ktoś z Państwa twierdzi, że jest nieomylny w swoich wypowiedziach, gratuluję poczucia humoru. Ja nigdy tak nie powiedziałem. Nigdy tego nie powiem o żadnym Prezesie, o żadnym zarządzie, czy nadzorze właścicielskim spółek prawa handlowego miasta Płocka, bo nie ma ludzi nieomylnych. Ale jeśli Państwo sugerujecie, że coś się nieuczciwie dzieje, to ja przeciwko temu protestuję. Jeśli to sugerujecie publicznie, to zasugerujcie to na najbliższej Sesji Rady Miasta Płocka nie udzielając mnie i moim Zastępcom absolutorium. A na kolejnej rozpiszcie referendum o odwołanie Prezydenta Miasta. Miejcie taką odwagę również wówczas. Nic gorszego, jeśli podważa się czyjeś zaufanie bez podstaw i robi się to w sposób ciągły. Nic gorszego dla rozwoju żadnego miasta z tego nie może wyniknąć. Kolejna sprawa to jest sugerowanie braku wrażliwości społecznej samorządu płockiego. Proszę mi pokazać taki samorząd w Polsce, takie miasto porównywalne, czy większe od Płocka, w którym w przeliczeniu na jednego mieszkańca oferuje więcej środków finansowych, niż Płock. Ja takiego miasta na podstawie tych wyliczeń, które robiliśmy sobie niedawno, kilka miesięcy temu, nie spotkałem. Jesteśmy najbardziej wrażliwym samorządem w Polsce i to trzeba jasno sobie powiedzieć. I nieważne, kto jest z jakiej opcji politycznej, jesteśmy samorządowcami tutaj, gospodarzami, współgospodarzami miasta. Takie są fakty. W Płocku na pomoc społeczną i wszelkiego rodzaju działania pochodne w tym zakresie wydajemy w przeliczeniu na jednego mieszkańca najwięcej w Polsce. Być może jest jakaś mała gmina, kilka tysięcy, bardzo bogata, bo jest kopalnia i wówczas może wydawać więcej, natomiast wśród miast porównywalnej wielkości i większych, nie ma takiego miasta, więc proszę takich zarzutów nie formułować, bo są one tylko i wyłącznie efekciarskie i mijają się całkowicie z prawdą. Chyba, że mają inny cel. Chciałbym również poprosić, żebyście Państwo aż tak bardzo nie martwili się o to, co się stanie z placówkami, generalnie, które mieszczą się w budynku, który ewentualnie może być sprzedany. O tym zadecydują szefowie tych jednostek. Zapewniam Państwa, że Dyrektor MOPS-u sobie z tym poradzi, tak jak poradził sobie Prezes Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej z przychodnią na Radziwiu, która też była zagrożona likwidacją. To jest zwykłe zarządzanie i, proszę wybaczyć te słowa, ale jeśli Radni chcą zarządzać naszymi jednostkami organizacyjnymi, to ja się na to nie zgodzę, bo nie takie są kompetencje, z całym szacunkiem dla Państwa Radnych, ale nie takie są kompetencje Rady Miasta Płocka. Za zwykłe zarządzanie, i Państwo z tego nas rozliczacie, odpowiadam ja i moi Zastępcy w ramach podziału kompetencji. Tak zresztą ustawa o samorządzie kazała to zorganizować, mówiąc wprost. I tak we wszystkich miastach to się dzieje. Ja jestem przekonany, że przychodnia spółka prawa handlowego, która dziś funkcjonuje na ulicy Kolegialnej, będzie tam dalej funkcjonować, dlatego, że już dziś płaci około 22 zł za m² wynajmowanej powierzchni w budynku przystosowanym do tych właśnie celów. Nie sądzę, żeby na rynku znalazł się lepszy oferent na taką powierzchnię około 400 m² w tym właśnie punkcie, więc nie martwy się o to. A dlaczego sprzedajemy ten budynek – otóż, gdybyśmy mieli, gdyby Pan Prezes SZPZOZ-u, który nie jest nieomylny, gdybyśmy my mieli tutaj przedstawić Państwu potrzeby Płocczan, potrzeby płockiego SZPZOZ-u, to doszlibyśmy do dwudziestu kilku milionów złotych, zarówno w zakresie budynków, jak i wyposażenia. Takie potrzeby są, aby podnosić naszą służbę zdrowia. I czy Państwo zgodzicie się na to, żeby z budżetu miasta jednorazowo, dwukrotnie, czy w ciągu trzech lat taką kwotę wyasygnować? - Nie sądzę. Dlatego trzeba poszukiwać różnych form zdobywania środków finansowych. Po to jest spółka handlowego, żeby wyszła z ram zwykłego zakładu budżetowego, jednostki budżetowej, czy tego typu instytucji, żeby poszukiwała tych środków finansowych. Środki ze sprzedaży SZPZOZ-u będą służyły podniesieniu poziomu leczenia płockiego ZOZ-u i tylko i wyłącznie na realizację statutowych celów, a nie na hazard tak, jak niektórzy z Państwa podejrzewają zapewne nas. Oczywiście przesadzam, żeby uruchomić wyobraźnię. I akurat z tego punktu widzenia ja pozytywnie oceniam tą propozycję zarządu płockiego ZOZ-u, na którą zresztą wyrażaliśmy zgodę, bo taka jest formuła funkcjonowania, bo zgoda właściciela, nadzoru

właścicielskiego jest tutaj konieczna. Drodzy Państwo, troszkę nie rozumiem tej dyskusji. Mam nadzieję, że to, tak, jak mówię, jest przesilenie zimowo – wiosenne, ale jeśli cele są inne, to Drodzy Państwo, po co się tutaj szachować, za miesiąc jest Sesja absolutoryjna, nie udzielcie Państwo absolutorium. Pracujmy, a nie dyskutujmy niepotrzebnie na niektóre rzeczy, bo część z tych dyskusji jest niepotrzebna. I to nieprawda, że można zadawać dwadzieścia razy to samo pytanie, bo cóż z tego, gdybym ja zadał to samo pytanie na każdej sesji, dlaczego Pan Radny ma różowofioletowy krawat. Nic by z tego nie wynikało.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pozwolę sobie ustosunkować się do tego, co Pan powiedział. Był Pan łaskaw upomnieć nas jako Radnych, że dyskusja nie toczy się w tym kierunku, w którym powinna. Otóż na tej sali w tym dniu, to Pan Przewodniczący Korga i nasza większość będzie decydowała o czym i w którym kierunku zmierza ta dyskusja. Nie Pan, Panie Prezydencie. Po drugie – odnośnie 900 tys. zł pytaliśmy na ten temat dlatego, że nie mamy po dzisiejszej dyskusji wątpliwości, że te pieniądze trzeba wypłacić jak najszybciej, ale będąc na komisjach niekompetentni Pana urzędnicy nie potrafili odpowiedzieć nam jednoznacznie na to, na co idą te pieniądze. Po trzecie – co do 800 tys. zł to, że Prezes Makówka wykorzystał je w trochę innym celu, nie mamy wątpliwości, że słusznie, i nikt nie mówi, że na hazard, czy też nielegalnie, przynajmniej ja tak nie powiedziałem. Natomiast podpisaliśmy z Prezesem Makówką i PZOZ-em kontrakt swego rodzaju, to, co mówiłem wcześniej, na to, że te pieniądze będą wykorzystane na konkretny cel. Nie zostały wykorzystane. Jako Klub LiD zapewniam Pana, że będziemy mieli odwagę zagłosować przeciw absolutorium, ale to oczywiście uzasadnimy. Pytanie - czy na tej sali odwagę będą mieli pozostali Radni? A mówienie w ten sposób i straszenie tych Radnych, że otóż konsekwencją nieudzielenia absolutorium jest referendum, a w Płocku niestety, jak w większości dużych miast, referendum się nie powiedzie, jest rozpisanie nowych wyborów do Rady. Ja jestem dzisiaj za tym, żeby, jeśli trzeba, taka droga była. Pytanie jest, czy koledzy siedzący w ławkach naprzeciwko, mówię o kolegach celowo, będą mieli taką odwagę. Panie Prezydencie, Pan powiedział, że jesteśmy samorządowcami i powinniśmy myśleć jako samorządowcy. Tak, jesteśmy samorządowcami i dlatego 12 tys. osób, które korzysta z tego ZOZ-u i los, który będzie w przyszłości im przeznaczony nas martwi, niepokoi i o to się martwimy. Poza tym w tej firmie, nie interesuje mnie firma, jej działalność gospodarcza, kompletnie, ta, czy inna, natomiast tam pracują Płocczanie, tam korzystają Płocczanie i jako samorządowiec mogę zadawać pytania. Odnośnie wyjścia z ram PZOZ-u, to, Panie Prezydencie, jeśli wyjściem z ram ma być branie i sprzedawanie, to jest to chyba raczej zły kierunek. Ale oczywiście Pan Prezydent może pytać, nawet codziennie, podam numer telefonu, o mój krawat, który akurat tego dnia noszę. Dziękuję.”

2. a) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 327)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 327.

3. ustalenia Regulaminu na rok 2008 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 317)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 317 (autopoprawka stanowi **Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu).

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W tej uchwale

nie mówi się nic o wynagrodzeniu pracowników administracji i obsługi. W związku z tym ja chciałbym zgłosić, aby Pan Prezydent przygotował na najbliższą Sesję Rady Miasta Płocka, jeśli będzie to możliwe, żeby Pan przygotował projekt uchwały, która będzie pozwalała, aby pracownicy administracji i obsługi mogli otrzymać z dniem 1 stycznia 2008 roku podwyżkę w wysokości 10%. Ta podwyżka będzie skutkowała dla Budżetu Miasta Płocka kwotą 1,5 mln zł i sądzę, że Pan Prezydent powinien znaleźć te środki w Budżecie Miasta Płocka. Dziękuję.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Radny szkoda, że Pan wychodzi, chciałem Panu wytłumaczyć pewną sprawę. Otóż w tym punkcie mamy regulamin dodatków nauczycielskich, gdyż to, zgodnie z prawem, podlega uzgodnieniu przez samorząd z reprezentatywnymi związkami zawodowymi, a ta druga sprawa jest w gestii władz samorządowych Prezydenta. Ja będę przeciwny temu wnioskowi, bo uważam, że podwyżka płac dla administracji i obsługi powinna być dużo wyższa, niż te 10% planowane w tej chwili. I, żeby jeszcze jedną sprawę wytłumaczyć, otóż w tym wniosku, który Pan Prezydent Kubera przekazał do Komisji Uchwał i Wniosków, będą czytane te poprawki, ja tylko chciałem powiedzieć, że tam będzie poprawka dotycząca dodatkowych pieniędzy dla szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych dotyczących uhonorowania nauczycieli, których klasy osiągną najlepsze wyniki w nauczaniu i to, co teraz przegłosujemy, mam nadzieję, również już ostateczne warunki, na podstawie czego te pieniądze będą przekazywane zgodnie z prawem również i z tym, co było przy tym regulaminie, będzie uzgodnione jeszcze i na spotkaniu ze związkami zawodowymi to się zobowiązaliśmy wczoraj na tym spotkaniu, dlatego wiem, żeby również powiedzieć. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie chciałam powiedzieć Panu, że akurat, jeśli chodzi o tą uchwałę, uważamy, że tutaj rzeczywiście te poprawki, które zostały naniesione, są jak najbardziej prawidłowe i dobre. One zostały naniesione po uzgodnieniu ze związkami zawodowymi. I wydaje mi się, że właśnie w takim kierunku powinna iść współpraca w Radzie Miasta. Więc chciałam Panu Prezydentowi powiedzieć, że kiedy rzeczywiście jest widać, że po rozmowach, które my toczymy, są jakieś zmiany, to my na pewno to zauważamy i ja dlatego, żeby tutaj pokazać, że rzeczywiście Pan Prezydent czasami nasze wnioski uwzględnia, chciałabym powiedzieć, że to jest jeden z takich przykładów. Dlatego proszę nie mówić, że Radni opozycyjni zawsze wszystko krytykują. Jeśli mają za co pochwalić, na pewno również chwalą. I w tym przypadku Pana Prezydenta chciałabym bardzo pochwalić. Dziękuję.”

4. określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2008 (druk nr 319)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 319.

5. przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do projektu systemowego dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie (druk nr 320)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 320.

6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Miodowej w Płocku (druk nr 314)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 314.

7. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 315)

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o udzielenie głosu Panu Włodzimierzowi Gajosowi w sprawie projektów uchwał zamieszczonych na drukach: nr 315 i nr 316. Radni w wyniku jednomyślnego głosowania udzielili głosu Panu Włodzimierzowi Gajosowi.

Pan **Włodzimierz Gajos** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Prosiłem o umożliwienie mi zabrania głosu, ponieważ wyczerpała się już ścieżka prawna w tej sprawie. Jest to jakby ostatnia szansa, żeby móc ten problem rozstrzygnąć tu na miejscu. Ale może szybciotko powiem troszeczkę historii. Obecni właściciele nabyli działkę w 2003 roku i natychmiast przystąpili do opracowania projektu planu, ponieważ kupili ją w celu wybudowania budynku usługowo – mieszkalnego. Opracowanie około pół roku trwało i przystąpiono do realizacji jakby tego planu. I okazało się przy uzgodnieniach z PEC-em, że przez działkę tą przebiega magistrała cieplna w sposób bardzo niekorzystny i niezgodny z wszystkim zapisami, również z mapami geodezyjnymi wydanymi do projektowania, przyjętymi do obowiązującego nadal obecnie planu zagospodarowania przestrzennego. Magistrała ta biegnie w krytycznym punkcie ... biegła, bo jest już zmieniona, 6 m od linii działki, od granicy działki, a powinna biec 2 m od działki. Po prostu w tym momencie niemożliwe było przeprowadzenie jakiegokolwiek inwestycji dalej. Należało wystąpić o zmianę przebiegu tej linii. Rozmowy z PEC-em trwały dość długo, ponieważ PEC nie za bardzo chętny był do przełożenia tego. W rezultacie po roku czasu została zawarta umowa z PEC-em. PEC dał robociznę. Właściciele zakupili wszystkie materiały, ponieśli wszystkie koszty związane z materiałami, z dokumentacją, przełożeniem. Do rurociągu tego, nota bene, podłączył się Sejmik, bo sprawa dotyczy działki przed Sejmikiem przy zbiegu ulic 1 Maja i ulicy Królewieckiej. Plac wybetonowany, otwarty dzisiaj, każdy tam, kto chce, może wjechać, parkować, udostępniony przez właścicieli nieodpłatnie dla wszystkich. W międzyczasie z Sejmikiem zostało zawarte porozumienie dotyczące budowy wspólnej drogi tak, aby Sejmik mógł podjechać i zaparkować własne samochody tam przy swoim właśnie budynku. Po wystąpieniu o pozwolenie, takie pozwolenie zostało udzielone. W 2005 roku roboty zostały zakończone. W międzyczasie, ponieważ ten okres jednak trwał długo do uzyskania pozwolenia, właściciele wystąpili o zmianę w planie zagospodarowania, ponieważ zmieniły się warunki ułożenia rurociągu. Rurociąg został ułożony blisko linii granicy, jak również blisko granicy z Sejmikiem. Aby wykorzystać bardziej racjonalnie tą działkę, właściciele zwrócili się do Pana Prezydenta o zmianę planu zagospodarowania. Po analizach ta propozycja została przyjęta. W 2007 roku wyłożony został wstępny projekt nowego planu zagospodarowania. Było to w pierwszych dniach października. Na 5 listopada została wyznaczona debata publiczna dotycząca zmiany tego planu. Byłem na tej debacie, również z Panem Markiem Gajosem, jednym z właścicieli i na tej debacie, praktycznie rzecz biorąc, zostały omówione bardzo dokładnie wszystkie sprawy nurtujące właścicieli i które powinny się znaleźć w tym zapisie, w których chcieli wystąpić o zmianę zapisu. Po dość długich, bo trwało to spotkanie kilka godzin, odnieśliśmy wrażenie, przynajmniej ja odniosłem takie wrażenie, że sprawy zostały wyjaśnione, uzgodnione, a szczególnie sporną była sprawa dotycząca ilości miejsc parkingowych. W obecnym planie, który nadal obowiązuje, jest

zapis praktycznie taki, że liczbę miejsc należy dostosować do potrzeb działki tak, aby ona mogła sprawnie funkcjonować. W nowym planie przedstawionym przez autorów tego planu i tym przedstawionym do debaty publicznej w tym miejscu było wskazane, że na jedno mieszkanie należy zagwarantować jedno miejsce postojowe plus dwadzieścia miejsc postojowych dla obsługi usługowo – handlowej. Z tym nie za bardzo mogliśmy się zgodzić, z tym drugim punktem, dlatego, że warunki na tej działce, warunki środowiskowe, nie pozwalały. To jest działka w centrum miasta. Działka jest ograniczona, jest działką drogową. Przez działkę biegnie ciepłociąg o średnicy 250. Wtedy został przełożony na 168, na preizolowany. Pomimo to on nadal się tam znajduje i w tym miejscu nie można wykonać pod gruntem, pod spodem, nie można wykonać garaży. Nie można ich wykonać również z drugiej strony, ponieważ jest tam zlokalizowany budynek zabytkowy, historyczny, dawne gimnazjum męskie, to jest Królewiecka 28. Tam nie można robić blisko żadnych podkopów, ponieważ ten budynek nie ma fundamentów betonowych i wykopanie podkopów na jakąś większą głębokość zagraża po prostu bezpieczeństwu, można doprowadzić do katastrofy budowlanej, czego absolutnie nikt na pewno z nas by sobie nie życzył. Ja zasięgałem opinii w tej sprawie. Nie mam jej, bo nie zlecałem. Była to opinia, tak w rozmowie, z fachowcami z tej dziedziny. Powiedziano mi, że absolutnie nie wolno takich rzeczy robić. Nawet w tej chwili trzeba się już tam bardzo ostrożnie z tym obchodzić. Ponieważ wiedziałem, że mogą wystąpić jakiegokolwiek problemy, przed debatą publiczną wystąpiliśmy o przygotowanie przez niezależnego architekta, w tym przypadku zlecenie skierowaliśmy do Pana Piotra Brzeskiego o opracowanie analizy zagospodarowania przestrzennego pod kątem przeznaczenia terenu wraz z układem komunikacyjnym. Z analizy tej wynika jednoznacznie, że wybudowanie tylu miejsc parkingowych na tej działce jest niemożliwe. Niemożliwe jest ze względów technicznych i ze względów ekonomicznych, ponieważ można budować najróżniejsze budowle, tylko oczywiście można sobie wybudować wodotrysk, ile to będzie kosztować, kto za to zapłaci, proszę Państwa. To jest jednoznacznie. Na spotkaniu, jak omawialiśmy przy tej publicznej debacie, zgodziliśmy się wszyscy, byłem pewny, że to jest sprawa załatwiona. Naraz z ni stąd ni zowąd pojawia się w tym ostatnim teraz planie, który dzisiaj Państwu zostanie przedłożony do przegłosowania o zatwierdzenie, pojawia się zapis – dodatkowo wprowadzono jedno miejsce parkingowe na cztery zatrudnione osoby, co mnie bardzo zdziwiło. Podana jest podstawa prawna. Z podstawy prawnej tej wynika, może ja odczytam tą podstawę prawną, podana jest taka podstawa prawna – ustalenia dotyczące zasad modernizacji, rozbudowy i budowy systemów komunikacji infrastruktury technicznej powinny zawierać: wskaźniki w zakresie komunikacji i sieci infrastruktury technicznej, w szczególności ilości miejsc parkingowych w stosunku do ilości mieszkań, lub ilości zatrudnionych, albo powierzchni obiektów usługowych i produkcyjnych. Ja wnioskuje z tego, że podane są trzy wskaźniki, ale nie są podane one łącznie, tylko zamiennie, ponieważ występują tu określenia: lub, albo. Natomiast w przypadku projektu nowej ustawy co do powierzchni usługowej wprowadzono jakby dwa wskaźniki. Wprowadzono wskaźnik 12 miejsc parkingowych na 1000 m², z czym absolutnie właściciele się zgadzają i chcą to wybudować, bo jest taka możliwość, natomiast drugi wskaźnik, który mówi: jedno miejsce parkingowe na czterech pracowników, moim zdaniem wprowadzony jest z naruszeniem prawa, a poza tym jest niemożliwy do wykonania. Dlatego chciałem się do Państwa zwrócić, abyście Państwo nie przegłosowali dzisiaj tej ustawy, pozostawili jeszcze czas na wymianę poglądów, ponieważ właściciele nie mieli takiej możliwości, bo w debacie publicznej, w projekcie wyłożonym do debaty publicznej, takiego zapisu nie było: jedno miejsce na czterech pracowników. Więc nie można się było do tego odnieść, a według nowych przepisów termin składania jakiegokolwiek uwag minął 21 listopada, natomiast zapis ten pojawił się 27 grudnia 2007 roku. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście nie jest moim zamiarem polemizować z Panem na złożone uwagi, czy propozycje. Chciałbym tylko Wysoką Radę zapewnić, że procedura, zresztą Pan tutaj wspominał, że ona trwała, wymieniał jej pewne etapy. Jest to pierwszy plan, w zasadzie,

uchwalany według nowej procedury, którą wymusza ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ona została wypełniona. Jeśli się okaże przy badaniu, jeśli by Wysoka Rada uchwaliła ten plan zagospodarowania przestrzennego, przy badaniu przez Urząd Wojewódzki zgodności z ustawą, z całą procedurą, i by zostało coś wykazane, że nie zostały wypełnione te procedury, Urząd Wojewódzki będzie mógł zakwestionować całą tę uchwałę. Więc też jakby proponowałbym poddać się tej chociażby procedurze. Ale chciałbym jakby zwrócić uwagę na rzeczy, które Państwo Radni mają zapisane w tym projekcie uchwały, bo Pan wspomniał, że w 2003 roku pojawili się nowi właściciele i przystąpili do opracowywania planu. Tutaj chodzi o to, że Państwo prawdopodobnie podjęli działania projektowe, nie planu, tylko projektowe swojego przedsięwzięcia, ponieważ wówczas obowiązywał od 2000 roku plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony właśnie w 2000 roku 28 listopada. Więc ten plan obowiązywał i Państwo na tej podstawie mogli podjąć swoje działania i tu, jak Pan zauważył rzeczywiście słusznie, że pewne te ciepłociągi przebiegały w taki sposób, że uniemożliwiały wykorzystanie maksymalnie tej działki i dlatego zwrócili się Państwo, to, co Pan powiedział, do Pana Prezydenta o podjęcie takich działań, żeby ten plan zmienić. Rzeczywiście Rada Miasta w 2006 roku podjęła uchwałę o przystąpieniu do zmiany tego planu i ta procedura się dzisiaj miałaby zakończyć. W tym planie są uściślone te zapisy, które Pan przywoływał. Zresztą Państwo Radni zapewne się zapoznali szczegółowo z tym projektem uchwały. I to, co Pan przypomina, jedno miejsce postojowe na czterech pracowników, mówi Pan, że z naruszeniem prawa. I tutaj jednak, żeby nadzór, jakim jest Urząd Wojewódzki, wypowiedział się, jeśli by Rada Miasta uchwaliła to, czy to był z naruszeniem prawa dokonany ten wpis, czy nie. Jeśli chodzi o dwanaście miejsc postojowych na każde 1000 m² macie Państwo wypisane, co wyłączamy z całej tej powierzchni, czyli bez wliczania powierzchni ruchu takich, jak: powierzchnie klatek schodowych, korytarzy, szybów dźwigowych, wewnętrznych ramp i pochylni, poczekalni oraz bez wliczania powierzchni pomocniczych takich, jak powierzchnie magazynów, pomieszczeń socjalnych i sanitarnych, biur stałych, ekspozycji wystawowych i dla funkcji mieszkaniowej jedno miejsce parkingowe na jedno mieszkanie z parkingiem. Pan w swoich uwagach proponował, żeby zapisać: dla zabudowy usługowej zapewnić miejsca postojowe na powierzchni działki, niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania obiektu. I uzasadnienie było do tego, że urządzenie miejsc postojowych w granicach posesji jest w interesie inwestora, stanowi to warunek konkurencyjności obiektu, jednak jeśli ilość miejsc parkingowych jest ograniczona powierzchnią działki, Państwo dobrze wiecie, Państwo Radni, jak wygląda miasto, Miejsc parkingowych jest coraz mniej, miasto się rozbudowuje, wypełniają się kolejne kwartały miasta i cieszymy się wspólnie wszyscy, że inwestorzy chcą inwestować, ale też nie może to pogarszać jakby stanu istniejącego. Dzisiaj Królewiecka jest wypełniona o każdej porze w zasadzie we wszystkich miejscach postojowych, parkingowych, każda szczelina jest wypełniona. Praktycznie znika pewien, jak to Pan powiedział dzisiaj, ogólnie dostępny parking, bo Państwo tam nie grodziecie tego, wjeżdżają przynajmniej do obsługi Delegatury Urzędu Marszałkowskiego. W jakiś sposób tam ludzie z tego korzystają. To też w pewnej części zniknie. Co więcej – spowoduje pewien dodatkowy ruch. Dlatego jest tak zapisane to w planie, że przecież jacyś pracownicy przyjadą, przyjadą klienci, przyjadą mieszkańcy i gdzie te pojazdy będą musieli parkować, więc dlatego tak to jest wszystko zapisane. O ile się Pan nie będzie z tym zgadzał, ta procedura nie jest zamknięta, bo Państwo będziecie się mieli prawo odwołać od tej uchwały, bo dzisiaj przepisy są takie, że nie rozpatruje się protestów, zarzutów, tylko można będzie się odwołać od tej uchwały. I ta procedura dla Państwa nie jest zakończona. Słyszałem pogląd też taki, że Państwu bardziej odpowiada obowiązujący plan. Jeśli to tak nie jest, to wycofuję to. Widocznie złą informację miałem. W moim przekonaniu cała ta procedura została wypełniona i zachęcałbym Państwa Radnych do uchwalenia tego planu, przyjęcia i projektu uchwały na druku 315, czyli zgodności projektu miejscowego planu ze studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego miasta i druku nr 316. A jeśli okażą się zapisy, gdyby się okazały, w moim przekonaniu i współpracowników, jest takie moje przekonanie i współpracowników, że jest wszystko zgodnie z przepisami, jeśli by się okazało, że po złożeniu odwołania, skargi do Wojewódzkiego Sądu

Administracyjnego byłyby jakieś potrzebne zmiany, to wtedy będziemy je proponowali. Dziękuję.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „To znaczy tak, Panie Przewodniczący. Tu Pan, który przedstawiał ten problem, prosił nas, żebyśmy dzisiaj nie uchwalali tego projektu uchwały. Pan Prezydent prosi, żeby uchwalić ten projekt uchwały i ewentualnie Urząd Wojewódzki, rozumiem, tam jakieś naniesie poprawki, czy ewentualnie wprowadzić jakieś zmiany. Może ja bym zaproponował trzecie wyjście. Panie Prezydencie, o ile jest to możliwe, może wnioskodawca, rozumiem, że Pan jest tym wnioskodawcą, może by zaproponował, rzeczywiście, zdjęcie tego z porządku dzisiaj i za miesiąc założymy wprowadzić, a ten miesiąc wykorzystać na wyjaśnienie tych wątpliwości, nie czekać na Urząd Wojewódzki, wtedy wprowadzić to Sesję Rady Miasta Płocka, jeżeli oczywiście jest to możliwe z jakichś innych przyczyn. Także prosiłbym się zastanowić, ewentualnie odpowiedzieć mi na to.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! To nie jest tak, że oczekuję na jakieś zmiany Urzędu Wojewódzkiego. Po prostu z ustawy wynika – nad tego typu uchwałami nadzór prowadzi Urząd Wojewódzki, który musi sprawdzić całą procedurę, czy została wypełniona procedura zgodnie z ustawą i nie zostały jakieś naruszenia tej ustawy. Jeśli nie będzie takich naruszeń po prostu ona wejdzie w życie po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. Odkładanie tego za miesiąc - ja myślę, że nic w tej kwestii się nie powinno zmienić, ponieważ ta cała procedura została zakończona. I Państwo mają możliwość odwoływania się, a nikt też nie daje gwarancji, że za miesiąc ten projekt uchwały się pojawi, czy za dwa, czy za trzy. Nie wiem kiedy.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Rozumiem, Panie Prezydencie, że prowadzenie kolejnych rozmów nie ma sensu, że tak powiem. Ciągnę wątek ten, który mówił Pan Radny.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa! Zgodnie z procedurą ta procedura się wyczerpała. Była debata publiczna, do której byliśmy zobowiązani i ona się odbyła.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „A owocem tej debaty są te dwa projekty uchwał.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „W zasadzie Pana bardziej interesuje ten drugi, bo ten pierwszy to tylko jest wyrażenie zgodności, istotny też, istotny dokument, ale on nie wpływa na to, co jest w drugim projekcie uchwały zawarte, więc Pana interesuje druk 316, czyli uchwalany plan zagospodarowania przestrzennego. W moim przekonaniu dalsze debatowanie, rozmowy, nic nie dadzą. Prawdopodobnie musiałyby nastąpić wszystko od początku, tylko nie wiem, czy to jest możliwe. I kto, zresztą, te koszty pokryje wtedy. Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie, ja mam takie oto pytanie - czy zgodnie z tym, co Pan powiedział odnośnie tej publicznej debaty, był wystawiony pierwszy projekt, a później naniesiono zmiany, już jakby po zamknięciu tego? Czy to odbyło się w ten sposób? Jeśli tak, to dlaczego?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy musiałbym na to za chwilę odpowiedzieć, bo musiałbym to skonsultować z Panem Dyrektorem Kwiatkowskim. Ale może chwilę konsultacji.”

Pan **Krzysztof Kwiatkowski** Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałem wyjaśnić tylko jedną rzecz, bo być może doszło do jakiegoś nieporozumienia. Otóż, żeby ułatwić inwestorowi zadanie wyłączyliśmy sporo rzeczy z naliczenia, że tak powiem, wskaźnika obowiązującego do wskazania wymaganych ilości miejsc postojowych. I z tej powierzchni użytkowej zostały wyłączone między innymi biura i pomieszczenia socjalne. Co to oznacza, spróbuję na jakimś krótkim przykładzie - jeśli na przykład inwestor przewidywałby 1000 metrów powierzchni użytkowej na biura, pomieszczenia socjalne, komunikację, poczekalnie itd., i będzie tam pracowało 16 pracowników, daję przykład tylko, wówczas z tego zapisu będzie wynikało, że potrzebne są cztery miejsca postojowe, nie dwanaście, jak na każde 1000 m². I chodziło tylko i wyłącznie o to. Także nie bardzo wiem, w czym jest problem, ponieważ już z Panem wielokrotnie to próbowałem wyjaśnić. Nie udało mi się dojść do porozumienia. Pan powołuje się na projektantów, którzy wiedzą lepiej. Wydaje mi się, że to jest troszeczkę niezrozumienie zapisu. My, wręcz przeciwnie, daliśmy tutaj jakby inwestorowi pewną furtkę, że nie musi na każde 1000 m² wykazywać się dwunastoma miejscami postojowymi, a będzie miał obowiązek, założmy, że na tych 1000 m² będzie 16 pracowników, to z tego wskaźnika wyjdą 4 miejsca postojowe, czyli aż o 8 mniej. Więc nie wiem, czy to jest dobrze zrozumiałe przez, że tak powiem, projektanta, na którego Pan się powołuje. Do pozostałych rzeczy już nie chciałbym wracać. Bo teraz tak, jeżeli byśmy próbowali teraz jakby wzruszyć pewne ustalenia z tego planu, będziemy musieli powtórzyć w tym zakresie całą procedurę planistyczną, od którego ewentualnie pewne ustalenia wynikały, czyli prawdopodobnie, jeżeli byśmy ustalenia planu zmienili, musielibyśmy go ponownie wyklądać, przeprowadzić całą procedurę od tego momentu, od wyłożenia ponownie. I to chyba byłoby wszystko. Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję, ale zatem Panie Dyrektorze mówiąc jakby jasno i konkretnie – dokonano zmian po wyłożeniu do publicznej debaty, tak?”

Pan **Krzysztof Kwiatkowski** Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury powiedział: „To znaczy, jeszcze jedno wyjaśnienie. Rzeczywiście zostały wniesione pewne zastrzeżenia. We wcześniejszych zapisach było (...) dwadzieścia miejsc parkingowych na każde 1000 m² powierzchni użytkowej budynku i jedno miejsce parkingowe na jeden lokal mieszkalny. Więc myślę, że ustępstwo ze strony projektanta, który odpowiada tu za wskazanie wskaźników, a on ma obowiązek te wskaźniki wskazać, czyli z poziomu dwudziestu miejsc parkingowych na każde 1000 m² powierzchni użytkowej, w tej chwili mamy dwanaście miejsc na każde 1000. Wyłączyliśmy z tego wszystkie pomieszczenia socjalne, biurowe, pomocnicze, wystawiennicze, itd., w to miejsce wprowadzając zapis, że na każdym czterech pracowników jedno miejsce postojowe, przy założeniu, że czterech pracowników jednym pojazdem przyjeżdża. Pozostały zapis, że jedno miejsce postojowe na lokal mieszkalny, pozostał. Więc sądzę, że ustępstwo ze strony projektanta, który musiał przeprowadzić analizę, przy wskazywaniu tych wskaźników, było dość znaczne i mieliśmy nadzieję, że zostanie to zaakceptowane przez inwestora. Jednocześnie też pragnąłbym zwrócić uwagę na jedną bardzo ważną rzecz, że z kolei zejście do poziomu takiego, jak Pan proponował w swoich uwagach, żebyśmy w tym planie żądali tylko jednej rzeczy: jedno miejsce postojowe na jeden lokal mieszkalny, a w pozostałym zakresie pozostawić pełną dowolność projektantowi, mogłoby oznaczać, że owszem Pan wywiązałby się z obowiązku zapewnienia jednego miejsca postojowego na jeden lokal mieszkalny, a dla usług projektant by określił, że jako niezbędne uważa, że wystarczy wyznaczyć jedno miejsce postojowe i koniec, kropka, a miasto niech się martwi i ewentualnie buduje parkingi wielopoziomowe, żeby obsłużyć osoby, które będą na przykład pracowały, lub kupowały w obiekcie, który Pan zamierza wybudować. Mam nadzieję, że wyjaśniłem to w miarę precyzyjnie. Dziękuję.”

Pan **Włodzimierz Gajos** powiedział: „Proszę Państwa, to nie jest tak, że inwestorzy chcą rzucić cały ciężar parkowania na Urząd Miasta. Ta działka jest w ich posiadaniu 5 lat już. Jest otwarta bez żadnej opłaty, mówiłem już. Świadczy to chyba o tym, że tu nie ma żadnych działań. Wręcz przeciwnie. Proszę Państwa, ja nie podkreślałem tego, że inwestor nie chce wybudować żadnych miejsc. Chce wybudować. Ma przygotowany projekt, mam go nawet ze sobą, na osiemnaście miejsc parkingowych w podziemiach. Poza tym, ile tylko będzie możliwe, miejsc na powierzchni. Określamy to na około dwadzieścia pięć miejsc łącznie. Przy pustej działeczce, tej, jak w tej chwili jest, zgodnie z warunkami technicznymi, mieści się dwadzieścia siedem samochodów. Przy pustej działce, tak, jak w tej chwili. Inwestor chce wybudować dwadzieścia pięć. Przepraszam, ile ma wybudować? W jaki sposób? Ja nie widzę możliwości ekonomicznych, uzasadnienia ekonomicznego do budowania, żeby zaspokoić te żądania, które zostały teraz określone. Inwestor musiał, i to jest u Państwa złożone - te dokumenty, musiałyby wybudować wielopoziomowy parking podziemny. Jeżeli byłby on z windą, to powinny być dwa, a może nawet trzy poziomy. Jeżeli bez windy - cztery poziomy w dół.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam, że przerywam, ale to, co Pan mówi dotyczy także tych zmian, o których przed chwileczką czytał Pan Dyrektor? Chyba nie. Przecież te warunki w sposób bardzo istotny złagodniały.”

Pan **Włodzimierz Gajos** powiedział: „Tak.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To jak złagodniały, to jeszcze Pan mówi, że trzeba byłoby garaż budować z dwoma poziomami w ziemi?”

Pan **Włodzimierz Gajos** powiedział: „Warunki złagodniały w zapisie, gdzie było dwadzieścia miejsc parkingowych dla powierzchni użytkowej. Tu złagodniały, bo została wyłączona powierzchnia schodów, komunikacyjnych ciągów jakichś. To zostało wyłączone i w tym momencie złagodniały i stało się to w tym momencie możliwe do realizacji. Ale pojawił się drugi zapis, który jest jeszcze groźniejszy, bo nakłada na inwestora więcej miejsc, niż ten poprzedni zapis, bo teraz, jeżeli chcemy to zrobić solidnie i uczciwie, a taki inwestorzy mają zamiar, nie zamiar taki, że w zapisie jest jedno miejsce dla czterech pracowników i proponują jakąś tam galerię, czy coś, i proponują jednego pracownika, nie, tu nie o to chyba chodzi. Chodzi o to, żeby to był zapis rzetelny i rzetelnie wypełniony przez inwestorów i służył wszystkim, a nie jakaś fikcja. My nie chcemy tworzyć fikcji. Dlatego zwracam się do Państwa z tą prośbą, żeby tego nie przegłosowywać, żeby spróbować jeszcze, nic się nie stanie, jak odłoży się o jedną Sesję i spróbować jednak wysłuchać tych racji, bo ja nie miałem wcześniej prawnej możliwości przekonania, bo ta droga została zamknięta, bo to pojawiło się dopiero 27 grudnia, już po debacie publicznej. Do debaty publicznej przedstawiono dokumenty, które nie zawierały tego zapisu. Nie było zapisu o miejscach w odniesieniu do liczby osób zatrudnionych. Dziękuję.”

Pan **Krzysztof Kwiatkowski** Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury powiedział: „To znaczy mam nadzieję, że już ostatni raz, dlatego wyjaśnię jedną rzecz – doszło do dość kuriozalnej rzeczy, że dyskutujemy, jak dopasować plan miejscowy do projektu, którym Pan dysponuje. Jak dotychczas z mojej praktyki i doświadczenia zawodowego wynika, to dokładnie odwrotnie następuje. Najpierw Panowie Radni i Panie Radne uchwalają plan i w tym planie również wskazujecie Państwo wskaźniki, jakie obowiązują inwestora na różne rzeczy. Wskaźnik, na przykład, terenu, który możliwy jest do zabudowy, wskaźnik terenu biologicznie czynnego, wskaźniki również wymaganych miejsc postojowych. A dopiero później sporządza się projekt budowlany. Natomiast my mamy tutaj taką sytuację, że Pan próbuje nam jakby postawić plan pod kątem projektu budowlanego gotowego lub prawie gotowego. Jest to dość niezwykła sytuacja, ponieważ na ogół dzieje się to dokładnie odwrotnie – projektant mając uchwalony plan ma

obowiązek wykonać projekt budowlany zgodnie z ustaleniami tego planu, a nie odwrotnie, że my plan będziemy dopasowywać do projektu budowlanego. (...) O czymś takim jeszcze nie słyszałem i nie wydarzyło się jeszcze nigdzie. Dziękuję.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Dyrektorze, jeszcze jedna odpowiedź. Ja potwierdzam potrzebę budowania parkingów i zgadzam się. Jakby ta potrzeba budowy parkingów, wracając po krótkiej przerwie, w tym miejscu akurat jest uzasadniona. Natomiast mam pytanie, żeby Pan odpowiedział tak, lub nie, bez uzasadnienia i wyводу - czy do debaty publicznej było wystawione coś innego, co my będziemy dzisiaj głosować?”

Pan **Krzysztof Kwiatkowski** Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury powiedział: „Być może, że szczegółowej informacji nie będę w stanie udzielić, jednakże z tych dokumentów, które posiadam, były dwa ustalenia – dwadzieścia miejsc postojowych na każde 1000 m² powierzchni użytkowej i jedno miejsce postojowe na jedno mieszkanie, czyli dość wysoki wskaźnik. Po propozycjach Pana, żebyśmy te ewentualnie parametry spróbowali jednak, że tak powiem, zliberalizować, ta liberalizacja poszła w stronę, która znalazła swoje odzwierciedlenie w uchwale. I to jest jakby rodzaj naszej reakcji na Pana uwagi wniesione do ustaleń planu. Także to jest w ten sposób załatwiona sprawa.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tak, ale po sugestjach Pana Gajosa.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja zrozumiałem z tego, że to, co było wyłożone, było w innym kształcie niż to, co my mamy teraz głosować i to, co jest, te poprawki, jakby nie korespondują z tym, co Pan Gajos tutaj przedkładał podczas obrad Sesji Rady Miasta. W związku z tym tak mi się coś wydaje, że w momencie, kiedy Pan Gajos zaskarży, to prawdopodobnie wygra i cała zabawa zacznie się od początku.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowna Rado, przecież Pan Dyrektor wytłumaczył. Jeśli się odbywa debata wykładany jest projekt planu. To jeśli w wyniku debaty publicznej są zgłaszane pewne uwagi i są uwzględniane, to siłą rzeczy to, co jest uwzględnione będzie się różniło od tego, co było przedłożone. To normalne, normalna procedura. I zmiany zdecydowane. Przynajmniej tak, Pan to co jest korzystne, to Pan z tej debaty nie kwestionuje, bo to, że dwanaście miejsc na 1000 m² z wyłączeniem bardzo dużego wachlarza powierzchni tego nie kwestionuje Pan Gajos, a kwestionuje tylko to, z czym się nie zgadza. I ma prawo z czymś się nie zgadzać dotąd, dopóki jest nie uchwalony plan i dotąd, dopóki się nie odwoła i nie zostanie na przykład ten plan potwierdzony, jeśli skargę by na przykład WSA odrzuciło i uchwała wejdzie w życie, bądź uwzględni w jakiejś części. Tego nie możemy rozstrzygnąć w tej chwili. Każdy ma prawo procedować jeszcze dalej. Ale nie można podważać tego całkowicie w części co zostało uwzględnione, a w części nie zostało uwzględnione. I to siłą rzeczy musiało się różnić od tego, co było przedkładane na wyłożeniu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tym bardziej, że tak, jak mówi Pan Dyrektor, w dużej części Pana prośba została zrealizowana, chociażby tymi zapisami, które umożliwiają i, że tak powiem, wychodzą dalej w stosunku do ilości miejsc.”

8. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja (druk nr 316)

Projekt uchwały został omówiony w czasie dyskusji nad projektem uchwały zamieszczonym na druku

nr 315 (ppkt.7).

9. nadania statutu Miejskiemu Zarządowi Dróg w Płocku (druk nr 312)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 312.

10. zmiany uchwały Nr 248/XXX/92 Rady Miasta Płocka w sprawie uchwalenia dnia 7 czerwca „Dniem Historii Płocka” (druk nr 318)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 318 – w podstawie prawnej przed wyrazami: uchwała, co następuje, wpisać wyrazy: Rada Miasta Płocka.

11. wystąpienia Gminy Płock ze stowarzyszenia gmin i powiatów pod nazwą Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Samorządów Lokalnych (druk nr 313)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 313.

12. zmiany Uchwały Nr 905/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006 roku (druk nr 323)

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym tutaj kilka słów powiedzieć na temat tej uchwały, którą Państwu przedkładamy. Dlaczego ta uchwała. Proszę Państwa, skrzyżowanie im. Wojska Polskiego - w okresie od 13 października 2007 roku do 31 stycznia 2008 roku na tym skrzyżowaniu miało miejsce miejsce 27 zdarzeń zanotowanych, drogowych, z czego to były 24 kolizje i niestety były to trzy wypadki i było 4 rannych. W związku z tym to w jakimś stopniu obrazuje stopień problemu spraw związanych z tym skrzyżowaniem i ruchem, który tam się będzie odbywał. W momencie, gdy dojdzie do wybudowania odcinka pomiędzy węzłem Góry, ja to tak nazywał, a węzłem Wyszogrodzka, cały ruch tranzytowy, który w tej chwili przemieszcza się mostem starym, zostanie wprowadzony na rondo Wojska Polskiego, co w sposób znaczący zablokuje miasto i jakby uniemożliwi właściwe skomunikowanie tych dzielnic, które są we wschodniej części miasta Płocka, czyli Podolszyc jednym i drugich, Imielnicy, Borowiczek, z centrum miasta Płocka. Należy przypuszczać, że w godzinach szczytu porannego, jak również w godzinach szczytu, kiedy ludzie wracają z pracy, po prostu miasto nie będzie przejezdne. Jak będzie wyglądała sytuacja, możemy sobie łatwo wyobrazić, bo przecież pamiętamy, że Pan Prezydent Milewski swojego czasu wprowadził eksperyment drogowy, który polegał na tym, że uruchomiono tam światła. I wiemy, że korki były do Stanisławówki. W związku z tym, że w tej chwili ta przeszkoda w postaci samochodów jadących z południa będzie znacznie więcej, w związku z tym przypuszczam, że i korki będą też odpowiednio dłuższe. Ponadto według dokumentu, którym jest decyzja środowiskowa dla północnej obwodnicy miasta Płocka taki wariant i takie rozwiązanie komunikacyjne, które będzie miało miasto Płock, jest najgorszym ze wszystkich możliwych wariantów. Ono, według ekspertów, którzy opracowywali ten dokument, spowoduje zwiększenie ruchu w mieście dwukrotnie, co się wiąże bezpośrednio z hałasem, z wibracjami i z wszelkimi dolegliwościami związanymi z ruchem

komunikacyjnym, ale przede wszystkim wiąże się też z bezpieczeństwem mieszkańców miasta Płocka, a wiemy, że bezpieczeństwo miasta Płocka, to powinno być to, na czym nam powinno zależeć najbardziej. Proszę Państwa, następna sprawa to jest trochę historii. I chciałbym tutaj przypomnieć pewne fakty. Na jednej z Sesji, chyba 4 lutego, nadzwyczajnej Sesji, mówiliśmy o poparciu dla północnej obwodnicy miasta Płocka. Północna obwodnica miasta Płocka według koncepcji, która jest przedstawiana przez Prezydenta Miasta Płocka i która jest w realizacji, jest to odcinek od węzła Wyszogrodzka do węzła Goślice. Jest to odcinek długości 10 km. Według opinii Pana Prezydenta Milewskiego ma to kosztować 320 mln zł. Pan Hancyk, nie wiem czemu, lansuje inną kwotę – 240 mln zł. Myślę, że po prostu jakieś drobne przekłamanie nastąpiło. To jest drobne 80 mln, ale myślę, że to jest dość istotna kwota. Chciałbym Państwu powiedzieć, że dla tej inwestycji Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia. Ta decyzja została wydana 26 stycznia 2007 roku. Po bardzo wielu problemach ten dokument został podpisany przez Wojewodę Mazowieckiego. Starania o tą decyzję rozpoczęły się odpowiednio wcześniej. Myślę, że był to rok 2004, jeśli się nie mylę, ale na pewno to było bardzo, bardzo dawno temu. I, proszę Państwa, w tej decyzji środowiskowej nie ma ani słowa mowy o wiadukcie nad ulicą Wyszogrodzką, to znaczy, że Ratusz nie jakby przewidywał budowy wiaduktu nad ulicą Wyszogrodzką. Inaczej, przepraszam, Prezydent Miasta Płocka przewidywał, że taki wiadukt zostanie wybudowany, ale jakby Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zrobiła, powiedzmy, takiego drobnego psikusa i ten węzeł Wyszogrodzka nie jest traktowany jako wiadukt. W związku z tym, w momencie, kiedy by została zrealizowana północna obwodnica miasta Płocka, niestety nie będzie wiaduktu. W związku z tym, takie informacje zostały zresztą przedstawione na tej nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka, ja się skontaktowałem z Generalną Dyrekcją Dróg w Warszawie, gdzie pracownicy udzielili mi takiej właśnie oto informacji, że północna obwodnica nie ma nic wspólnego z rondem i niestety Generalna Dyrekcja Dróg nie przewiduje budowy wiaduktu nad ulicą Wyszogrodzką. Jest to zupełnie nowe zadanie. Ale z powodu tego, że na pewno wszystkim nam zależy na tym, aby ta północna obwodnica miasta Płocka została zrealizowana, ja zadałem pytanie, czy w momencie, gdy miasto przystąpiłoby do nowego zadania inwestycyjnego pod tytułem: wiadukt, czy to w jakiś sposób naruszy harmonogram prac związanych z północną obwodnicą miasta Płocka i uzyskałem informację, że nie, że jest to zupełnie nowe zadanie i w żaden sposób jedna decyzja środowiskowa nie ma wpływu na drugą decyzję środowiskową. Jako że na Komisji, bodajże, Inwestycji, Pan Pełnomocnik Hancyk zaczął swój wywód od tego, że uzyskanie decyzji środowiskowej dla tegoż wiaduktu powoduje przekreślenie tamtej decyzji środowiskowej, czyli tej, czyli według Pana Hancyka rozpoczyna całą procedurę od początku, takie padły słowa, które zostały zanotowane na nośnikach elektronicznych, to, proszę Państwa, ja wykonałem ponownie telefon do Generalnej Dyrekcji Dróg w Warszawie, bo jakby wydawało mi się, że to lekko jest nonsensowne, bo znaczyłoby mniej więcej tak, że jeżeli ktoś chce coś w okolicach tej planowanej północnej obwodnicy wybudować, to niestety ta decyzja środowiskowa, którą on sobie uzyskał, przekreśli nasze decyzje środowiskowe. W związku z tym zadzwoniłem. Pokierowano mnie do osób kompetentnych i usłyszałem odpowiedź, że nie, że tak nie jest, że jeżeli będziemy realizowali pomysł pod tytułem: wiadukt i będziemy uzyskiwali decyzję środowiskową, którą zresztą będzie wydawał Pan Prezydent Miasta ponoć, w związku z tym nie będzie kolidowało jedno z drugim. Powiem też, że przestudiowałem prawo o ochronie środowiska, ale, że tak powiem, musiałem się posiłkować wiedzą pracowników Generalnej Dyrekcji Dróg w Warszawie, żeby tą sprawę do końca wyjaśnić. Następna sprawa, proszę Państwa, to jest finansowanie wiaduktu. I tutaj podczas styczniowej, albo może lutowej Komisji Skarbu, został nam przedłożony taki dokument, który się nazywa: Analiza stanu zadłużenia miasta na koniec 2007 roku. I podczas obrad tejże komisji zapytałem Panią Skarbnik, jak wygląda kwestia zadłużenia. Pani Skarbnik powiedziała, że wszystkie współczynniki są OK, że wszystko jest super, na co ja się zapytałem: to możemy wziąć ze 100 mln kredytu komercyjnego? No problem, możemy wziąć. Ostatnio słyszałem, że są pewne kłopoty z finansowaniem. Chciałbym, proszę Państwa, następnie przejść już do samej uchwały. I tutaj chciałbym podziękować serdecznie i Panu mecenasowi Wróblewskiemu i Panu Tomaszowi Kordze i działowi prawnemu z Panią Pawelską, gdyż jakby przeprowadziłem trzy konsultacje prawne w tej sprawie, aby ten dokument przygotować. Niemniej

mam taką nauczkę, że jeszcze muszę przeprowadzić konsultacje merytoryczne z Panią Skarbnik, bo te pieniądze tam są zapisane w pozycji: bezzwrotne środki finansowe, a musi być: zwrotne środki finansowe, dlatego za chwileczkę do tego dojdę. Proszę Państwa, więc jeśli chodzi o kwestie związane z tą uchwałą - jaki jest pomysł na realizację tego zadania poprzez tą uchwałę? - Pomysł jest taki, żeby do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego wprowadzić nową pozycję pod tytułem: Budowa wiaduktu nad Rondem im. Wojska Polskiego w dziale, rozdziale II.9 i finansowanie tego zadania miałyby odbywać się w ten sposób, że w roku 2008 przeznaczona byłaby na to kwota 5 mln zł, w roku następnym 2009 byłaby to kwota 5 mln zł, co powoduje, że w tych latach wydajemy 6 mln zł i dlatego tam jest taka w tej następnej rubryczce kwota 6 mln zł. I ostatnia kolumna, to jest kolumna 39 mln zł. To jest w kolumnie pt.: Wydatki w latach 2010-2013. Jako że zadanie inwestycyjne jest proste do wykonania, w związku z tym sądzę, że do roku 2010 zapewne nam udałoby się to zadanie zrealizować. Chciałbym powiedzieć, że kwota, o której mówię, kwota 45 mln zł, wynika jakby z rozstrzygniętych przetargów i realizacji wiaduktów w naszym kraju. Jeżeli ta kwota będzie za mała, to rozumiem, że trzeba ją powiększyć. Jeżeli ta kwota będzie za duża, to rozumiem, że tą kwotę można pomniejszyć. Rozumiem też, że intencją jest pozyskiwanie środków zewnętrznych w postaci kredytu komercyjnego na realizację tego zadania, ale jeżeli stosowne służby urzędu będą w stanie zorganizować jakieś projekty, które pozwolą uzyskać środki zewnętrzne, czy to unijne, czy jakieś inne na realizację tego zadania, to będzie wszystko jak najlepiej. Im więcej środków zewnętrznych, tym oczywiście lepiej. Następna sprawa, proszę Państwa, to jest taka, że ja nie jestem specjalistą od wiaduktów, w związku z tym nie będę dyskutował, czy ten wiadukt ma mieć szerokość 8 m, 10 m, czy ma być wysoki na 20m, czy na 15m. To jakby pozostawiam ludziom, którzy zajmują się tą kwestią. Kwestie wjazdów, zjazdów i rozjazdów związanych z tym wiaduktem też, myślę, pozostawiam tylko i wyłącznie w kwestii fachowcom, którzy mają ten temat rozwiązać jak najlepiej. Nie chcę wchodzić w dyskusje, czy ten wiadukt w momencie, kiedy będzie nie wybudowana jeszcze północna obwodnica, czy on będzie spełniał swoje zadania w 0%, czy 80%, czy 75%. To jakby nie jest przedmiotem tejże uchwały. Proszę Państwa, naszym celem jest, tylko i wyłącznie, rozwiązanie jednego z największych problemów miasta Płocka, które miasto nasze będzie w najbliższym czasie miało do rozwiązania, problemu komunikacyjnego. Chciałbym powiedzieć, że jest to związane bezpośrednio z bezpieczeństwem mieszkańców miasta Płocka, ale jest również związane z możliwością rozwoju tego miasta. Nie wyobrażam sobie, aby szanujący się inwestor zewnętrzny, chciał przejeżdżać przez gigantyczne korki, które pojawiają się w mieście Płocku w momencie, kiedy tej inwestycji nie będzie. Rozumiem, że ta inwestycja, łącznie z inwestycją pt.: Skrzyżowanie drogi kolejowej z ulicą Piłsudskiego, będzie tworzyła takie możliwości komunikacyjne, że wreszcie przez nasze miasto będzie można swobodnie i bezpiecznie przejechać. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Otóż chciałbym odnieść się w kilku, może kilkunastu zdaniach, do propozycji tejże uchwały. Chciałbym, żebyśmy podeszli do rozpatrywania tej uchwały z co najmniej trzech punktów widzenia. Otóż, po pierwsze, merytoryczne uzasadnienie wybudowania estakady, czyli wiaduktu, w ogóle i w jakim czasie. Po drugie – techniczne i inne uwarunkowania realizacyjne. I po trzecie – formalne możliwości realizacji tej uchwały. Otóż, Drodzy Państwo, jeśli spojrzymy z merytorycznego punktu widzenia do tej propozycji, to tak naprawdę jest to nic nowego. Ja pozwoliłem sobie przypomnieć ten znany już skądinąd rysunek, który pokazuje docelowe rozwiązania komunikacyjne miasta Płocka. Torem zielonym jest na tym odcinku zorganizowana już przeprawa mostowa z dwoma etapami dróg dojazdowych. To, o czym wspominał Pan Radny Nowicki, odcinek od Dobrzykowskiej do Gór, który być może jeszcze w tym roku zostanie zrealizowany i rzekomo zablokuje miasto, jak sądzę na tym odcinku i dwie obwodnice: obwodnica północna miasta Płocka od Wyszogrodzkiej do Goślic plus obwodnica północno – zachodnia z objazdem, jako kolejny etap, Słupna, i za ileś, pewnie nie za naszej kadencji, chociaż życzę długich kadencji wszystkim, z przejazdem przez trzeci most przez rzekę Wisłę. Drodzy Państwo, z tego punktu widzenia potrzeba estakady, czyli wiaduktu, nad ulicą Wyszogrodzką w ciągu tym, który w tej chwili pokazuje, jest

bezsarna. Co do tego nie ma żadnego sporu. Główny ruch komunikacyjny, jeśli chodzi o pojazdy ciężarowe, o tzw. TIR-y, będzie się odbywał, główny, chociaż nie jedyny, na odcinku od ORLEN-u i Parku Technologicznego poprzez obwodnicę północno – zachodnią i będzie docierał do węzła Boryszewo. Tutaj będzie się rozchodził docelowo w zależności od miejsc docelowych, albo na północ, albo na kierunek Warszawa tym odcinkiem, albo na kierunek Łódź – Włocławek. I dlatego potrzeba na tym kierunku ominięcia ronda na ulicy Wyszogrodzkiej jest absolutnie bezsporna i co do tego nie ma sporu. Wielokrotnie sygnalizowaliśmy to głównemu inwestorowi, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, aby przy okazji ubiegania się o decyzję środowiskową, następnie decyzję lokalizacyjną, uwzględnił również estakadę przez ulicę Wyszogrodzką. Nie widzieliśmy w tym żadnego problemu dlatego, że i tak miasto płaciłoby za budowę tej estakady, ponieważ jest w granicach administracyjnych miasta. Niestety tak się stało, że zapisano w decyzji środowiskowej magiczne słowo: węzeł Wyszogrodzka, co można bardzo różnie interpretować, również jako estakadę, czy wiadukt. W praktyce jednak rzeczywiście jest to jedynie doklejenie obwodnicy północnej do węzła Wyszogrodzka” (mapa przedstawiająca projektowane obwodnice stanowi **Załącznik nr 10** do niniejszego protokołu).

Na kolejnej ilustracji Pan Prezydent przedstawił, jak wyglądają rozwiązania komunikacyjne (**Załącznik nr 11** do niniejszego protokołu). Pan Prezydent powiedział: „Obwodnica, wiadukt, w ciągu obwodnicy północnej, dalej na most, przebiegałby mniej więcej tutaj. Ten pas pas zieleni, dość szeroki, jak Państwo widzicie, w rzeczywistości jest pozostawiony po to, żeby tędy właśnie przebiegała estakada. Z tej strony będzie bardzo podobnie. Tu będą jezdnie wprost, a między jezdniami będzie zbudowany wiadukt. Inwestycja dość duża, natomiast dlaczego zabieram głos i proszę Państwa o to, żeby jednak na tym etapie dziś nie uchylać tej uchwały. Dlatego, że Pan Radny Nowicki ma informacje z Generalnej Dyrekcji i przekonywał nas, że rozpoczęcie dziś procesu inwestycyjnego z nową inwestycją, bo to byłaby zupełnie nowa inwestycja, nie naruszy tego procesu, który już został rozpoczęty w związku z realizacją obwodnicy północnej. Otóż on naruszy z jednego prostego powodu, ponieważ w obszarze objętym decyzją środowiskową i lokalizacyjną te obszary, nawet jeśli obszar obwodnicy północnej ograniczymy do tego miejsca, to i tak estakada wykraczałaby w obszar objęty decyzją środowiskową i lokalizacyjną na większym odcinku, oczywiście, obwodnicy północnej. To, według niektórych analiz, a też się do tego przyłożyliśmy, spowoduje zablokowanie decyzji środowiskowej i dalsze procedowanie, czyli decyzji lokalizacyjnej i ewentualnego pozwolenia na budowę. I gdyby tak się stało, to wstrzyma, bardzo optymistycznie biorąc, wszystko na co najmniej półtora, a realistycznie na dwa lata, dochodzenie do finału obwodnicy północnej. Takie mamy analizy i wnioski stąd wynikające. I to jest w zasadzie jedyny, ale bardzo poważny argument na to, żeby dziś nie rozpoczynać, jeszcze dziś nie rozpoczynać tej inwestycji. Wstrzymanie prac przy budowie obwodnicy północnej może spowodować wyhamowanie tej determinacji, tej energii, w którą zostali uzbrojeni również niektórzy parlamentarzyście ziemi płockiej i w efekcie na więcej, niż dwa lata, wstrzymanie budowy obwodnicy północnej. Bez obwodnicy północnej, natomiast, estakada nie ma kompletnie żadnego sensu, dlatego że obszar jest tutaj tak zaprojektowany, że będzie jedynie przejazd nad ulicą Wyszogrodzką na tym odcinku. Nie będzie tu rozwiązań tzw. ślimakowych, czy jakichkolwiek innych, gdzie będzie można zjechać na każdy w każdą stronę. Ewentualnie możemy pomyśleć, aby zjechać w stronę miasta takim oto łukiem, ale to absolutnie nie rozwiązuje problemu ruchu pojazdów ciężarowych. W związku z tym sama estakada nie ma najmniejszego sensu. To będzie sto razy większa pomyłka jej wybudowanie bez obwodnicy północnej, niż most, który czekał rok, czy ponad rok, na uruchomienie. I dlatego tak bardzo podkreślam i potarzam jeszcze raz ten argument w tym zakresie. Co do kosztów budowy obwodnicy północnej, koszty samej budowy to jest rzeczywiście dwieście czterdzieści kilka milionów złotych, natomiast oprócz kosztów budowy są jeszcze koszty wykupu gruntów na odcinku 10 km. Według wstępnych szacunków jest to kwota ponad 70 mln zł. Więc stąd te rozbieżności, które tak naprawdę nie są jakimiś wielkimi rozbieżnościami, ale koszty gruntów też się wliczają w koszty całej inwestycji. Te grunty trzeba, co prawda specustawą, ale wykupić w takiej formule od właścicieli. Jeszcze jedna sprawa, jeśli chodzi o korki, wypadki, na które zwrócił uwagę Pan Radny, to rzeczywiście na tym skrzyżowaniu w pierwszych tygodniach, szczególnie, funkcjonowania, kilku tygodniach funkcjonowania, było dość dużo wypadków, zdecydowanie więcej, niż to jakiegokolwiek statystyki

uśredniające mówią. Dziś, według opinii policji, niczym, powtarzam jeszcze raz, niczym nie różni się to skrzyżowanie od klasycznego innego skrzyżowania. Niestety tak to było, że Płocczanie jeździli na pamięć, nie uwzględniając nawet podwójnej sygnalizacji, że tu jest znak: ustąp pierwszeństwa przejazdu i rondo. W tej chwili, i to nie są moje słowa, tylko słowa policji, która wręcz, nie jest w pełni usatysfakcjonowana, bo jeśli nawet jedna kraksa się zdarzy, to też jest powód do zastanawiania, ale niczym, powtarzam, szczególnie nie różni się to skrzyżowanie od innych. Po prostu nauczyliśmy się, i to myślę, że każdy z nas uczył się, jak to skrzyżowanie pokonywać. Drodzy Państwo, w związku z tym te techniczne i formalne możliwości, które wiązałyby się z rozpoczęciem nowej inwestycji, mogą zahamować, to znaczy jest duże prawdopodobieństwo, według nas, zahamowania inwestycji obwodnicy północnej. I jeszcze dwie sprawy, które się z tym wiążą. Otóż ewentualny ruch komunikacyjny transportu ciężkiego, który dziś jedzie przez stary most, jest skierowany na stary most, może być skierowany na tą trasę i na nowy most. Ale, jak Państwo widziecie, na tej trasie specjalnie dobudowaliśmy i zmieniliśmy projekty wcześniejsze sprzed wielu, wielu lat, dobudowaliśmy drugą nitkę ulicy Wyszogrodzkiej po to, żeby ułatwić transport na tym odcinku i jest to rzeczywiście dziś nieźle. Można mieć uwagi, zresztą Pani Radna podnosiła uwagi jedynie do jakiegoś lewoskrętu na Podolszyce Północ, ale to jakby nie jest objęte tym, nie ma nic wspólnego z tym skrzyżowaniem. Tutaj jest dziś nieźle. Wprowadzenie ruchu ciężarowego jednym pasem ruchu i prawoskręt na most, nie sądzę, żeby spowodowało jakieś istotne pogorszenie transportu w tym zakresie, a już na pewno nie będzie to gorsze, niż te korki, które miały miejsce przed wybudowaniem drugiej nitki i tego skrzyżowania. W związku z tym to dramatyzowanie, że zakorkujemy miasto, jakby tutaj niekoniecznie ma uzasadnienie w praktyce. Owszem, Pan Radny mówił, że będzie dwukrotne zwiększenie ruchu tranzytowego, ale po oddaniu tych docelowych rozwiązań komunikacyjnych, czyli całej obwodnicy północnej i obwodnicy północno - zachodniej. I wówczas rzeczywiście, jeśli kierowcy dowiedzą się, że można tutaj bardzo łatwo przejechać przez Płock taką trasą północ - południe, to być może wówczas te plany, te perspektywy mogą się ziścić, chociaż czy dwukrotnie zwiększy się, to też w to bardzo, bardzo wątpię. Ale to dopiero po oddaniu tych dwóch obwodnic. I jeszcze dwie sprawy z trzeciego punktu widzenia, czyli formalne możliwości realizacyjne. I ja tutaj chciałbym zwrócić uwagę, zresztą Pan Radny też zwrócił uwagę na jedną kwestię, czyli bezzwrotnych środków zewnętrznych - kredyt, to jest, tak dowcipnie mówiąc, namawianie samorządu do nie oddawania kredytów, co jest przestępstwem chyba, ale rozumiem, że to jest jakaś pomyłka w trakcie przygotowywania tej uchwały do korekty. Natomiast ja chciałbym rzucić inną poważniejszą tezę. Otóż jest, w mojej ocenie, nie do końca uszczegółowiona w przepisach prawa, inicjatywa uchwałodawcza Radnych Miasta Płocka. Państwo może odbierzecie to, że jakieś prawa zabieram, kwestionuję, nie, ja po prostu chciałbym zwrócić uwagę na taką oto kwestię, czy Radni mają, zgodnie z obowiązującymi, niekoniecznie precyzyjnymi uwarunkowaniami prawnymi, możliwość inicjatywy uchwałodawczej ze zobowiązaniami finansowymi, jednoczesnym zaciąganiem zobowiązań finansowych. Równie dobrze można by tutaj, i teraz zupełnie teoretyzuję, wymyślić uchwałę pod nazwą inwestycja z uzasadnieniem potrzeby dla Płocka, o wysokości inwestycji 450 mln zł i wpisać jakoś sprytnie, czy mniej sprytnie w Wieloletni Plan Inwestycyjny, czy wprost do budżetu, i przegłosować na Sesji i co dalej? To takie pytanie, które może uruchomi i moją i Państwa wyobraźnię. Kompletnie zrujnowany budżet na najbliższe kilka lat. (...) W każdym razie - czy można budżet zrujnować, czy nie zrujnować? Natomiast ja mam bardzo poważną, pomimo tego, że twardym wzrokiem patrzy na mnie mecenas, który opiniował pewnie tą sprawę, ale my się czasami różnimy, żeby dochodzić do najbardziej optymalnych różnic, ja rzucam w wątpliwość, czy takie coś jest możliwe z formalnego punktu widzenia. Co innego są zmiany budżetowe, co innego jest uchwalanie i procedowanie nad budżetem, a czymś zupełnie innym jest inicjatywa uchwałodawcza rodząca ogromne zobowiązania finansowe. I to jest kolejna sprawa. Kolejną jest Wieloletni Plan Inwestycyjny. Myśmy przygotowali procedurę korekty Wieloletnich Planów Inwestycyjnych. Właśnie rozpoczęła się w tej chwili kilka, kilkanaście dni temu procedura dochodzenia do korekty WPI w październiku tego roku i rozpoczęła się zbieraniem opinii od mieszkańców, od Radnych, od wszystkich, którzy chcą zabrać głos w sprawie ukształtowania Wieloletnich Planów Inwestycyjnych na kolejne lata. I można oczywiście wkomponowywać się w te procedury i zgłaszać bardzo potrzebne projekty, do

czego bardzo gorąco zachęcam wszystkich, nie tylko Państwa Radnych, ale wszystkich, którzy chcą się w to włączyć. A można przygotować projekt uchwały od tak, a procedura gdzieś obok i to jest bardziej efektowne. Ale to też jest moja jakby taka dygresja. Można, oczywiście, że można, tylko jest moja dygresja, że lepiej w dobrze sprawdzone procedury się włączyć, niż coś tam obok robić. Ale, już kończę, jedna sprawa jest tutaj najistotniejsza i z tego punktu widzenia proszę, pomimo tego, że nie ma dyskusji nad merytorycznym uzasadnieniem docelowo takiej estakady, to jednak jeśli miałyby, a naszym zdaniem jest bardzo duże prawdopodobieństwo, nawet jeśli w 2% miałyby rozpoczęcie tej procedury opóźnić o dwa lata, na przykład, budowę obwodnicy północnej, to po prostu nie wolno nam tego zrobić. Ja przynajmniej nie zaryzykuję wykonanie takiej uchwały. Gdybym miał pewność, że nie będzie kolizji z opóźnieniem obwodnicy północnej, na pewno bym zaryzykował. Ale jeśli chociaż mała wątpliwość jest, a jest bardzo, bardzo duża, to na pewno nie zaryzykuję wykonania tej uchwały. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Prezydencie muszę powiedzieć, że jak Pan oczywiście o tym wie, ja jestem wielkim fanem zdolności przekonywania Rady Miasta i forsowania swoich stanowisk, patrz ostatnia Sesja, kiedy Pan sprytnym zabiegiem zdjął dokument dotyczący Rad Osiedli i już dziś wiadomo, że”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam bardzo, ale to ja zdjąłem. Ja miałem tylko taką możliwość i proszę nie obarczać tym Pana Prezydenta. Ja biorę odpowiedzialność za zdjęcie i biorę odpowiedzialność za to, co będzie się dalej działo z tym projektem uchwały.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dobrze, Panie Przewodniczący, bardzo przepraszam, że uchybiłem Panu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie chodzi o uchybienie. Chodzi o to, żeby kierować do adresata tego, który to zrobił, a ja się czuję tego winny.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dobrze. Ale pamięta Pan, Panie Tomku, że Pan Prezydent miał taką sugestie?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Sugestii było wiele, bardzo wiele, jeżeli mówimy o tym projekcie uchwały.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, ja się, powiem szczerze, spodziewałem jakiegoś bardzo, bardzo merytorycznego, frontального ataku na mój pomysł, który jakby niespecjalnie jest zgodny z tymi zadaniami, które Pan jakby realizuje. A Pan tu wyszedł, Panie Prezydencie, i wił się Pan, jak piskorz. Nie miał Pan żadnych argumentów, ale to żadnych. I bardzo się cieszę, że mówił Pan: prawdopodobnie, prawdopodobnie, prawdopodobnie. Natomiast Pan Hancyk był pewny i jest pewny. W związku z tym sądzę, że ta sprawa będzie miała dalszy tok, bo ja osobiście uważam, że my jako Radni zostaliśmy wprowadzeni w błąd. Rozumiem, Pan Prezydent powiedział: prawdopodobnie, ale Pan Hancyk powiedział jednoznacznie: na pewno nie. Ja przeczytałem tą ustawę. Rozdział II, Pan Hancyk na pewno wie, o czym jest Rozdział II, tam nie ma nigdzie takich zapisów. To jest po pierwsze. Po drugie rozmawiałem z ludźmi, którzy się w Generalnej Dyrekcji Dróg zajmują tylko tym i oni twierdzą zupełnie co innego. Zupełnie co innego. W związku z tym jestem, powiem uczciwie, bardzo usatysfakcjonowany wystąpieniem Pana Prezydenta, gdyż jakby w swym wystąpieniu niestety nie zawarł żadnych merytorycznych argumentów. Jeszcze jedno, Panie Prezydencie. Musi Pan to koniecznie ustalić z Panem Hancykiem, bo Pan Hancyk dalej twierdzi zupełnie inaczej, jak Pan. Pan Hancyk twierdzi, że ta północna obwodnica będzie kosztowała 240 mln, w tym wykupy. (...) Wszyscy słyszeli. A Pan Hancyk podał na komisji, wszyscy słyszeli, jest tak nagrane, że obwodnica północna

będzie kosztowała 240 mln, ale uwaga - 70 mln to są wykupy w tym. Jeszcze mówił o gospodarstwie rolnym, które kosztuje 1 mln zł i jak tak może kosztować takie gospodarstwo 1 mln zł. Tak Pan mówił, mamy to na taśmie dzięki, oczywiście Biurze Rady. W związku z tym, proszę Państwa, będę serdecznie Państwa namawiał do tego, aby Państwo zagłosowali za tą uchwałą. W momencie, kiedy ewentualnie stałoby się tak, że ta uchwała by uzyskiwała aprobatę Rady Miasta Płocka, to wtedy myślę, że otworzy się dyskusja nad innymi rozwiązaniami komunikacyjnymi pomiędzy węzłem Wyszogrodzka, a węzłem Goślice, czyli powiedzmy w skrócie Budmat, jest zdecydowanie, zdecydowanie jakby bliżej. I to tyle, dziękuję serdecznie.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Nie ma różnicy pomiędzy poszczególnymi pracownikami Urzędu Miasta. Proszę nam nie wciskać tutaj tego, co Pan chciałby żeby to było. Powtarzam jeszcze raz, dwieście czterdzieści kilka milionów złotych to jest element realizacyjny plus wykupy gruntów, które, powiedziałem specjalnie około 70 mln zł, ponieważ tutaj można do tego różnie podejść, można również negocjować ceny, więc to tak wygląda. Natomiast to, że byłem w 100% pewny przed dyskusją, to prawda, tak, jak Pan Andrzej Hancyk, ale dar przekonywania Pana Radnego plus te telefony tajemnicze nie wiadomo do kogo i jak, spowodowały to, że ten 1% wątpliwości jakoś zagościł u mnie. I to po prostu rzecz ludzka jest. Każdy nie jest komputerem zaprogramowanym, nikt z nas, tylko patrzy ludzko. Natomiast, gdybym miał nie 1% wątpliwości, a 90% wątpliwości, to też nie zaryzykowałbym wykonania tej uchwały Panie Radny dlatego, że dla mnie ważniejsze jest wykonanie, nawet z rocznym, nawet z dwuletnim opóźnieniem obwodnicy północnej, która na kilkadziesiąt lat rozwiąże, w powiązaniu z obwodnicą północno – zachodnią, problemy komunikacyjne miasta i nie tylko miasta, niż ryzyko estakady donikąd plus drogi od węzła Wyszogrodzka do, nazwijmy to, zakrętu koło firmy Budmat, która to droga, tak naprawdę, powstanie nie wcześniej, niż obwodnica północna, bo te optymistyczne rzeczy, może półtora, czy dwuletnich inwestycji, może mówić osoba, która, z całym szacunkiem, nie uczestniczyła nigdy w procesie inwestycyjnym inwestycyjnym i nie wie, ile trwają poszczególne uzgodnienia i negocjacje. Budowanie atrapy, po pierwsze drogi od Wyszogrodzkiej do Otolińskiej, jest niejako powieleniem w pewnym sensie, czy może w dużym sensie, budowy ulicy Granicznej, która jest w planach już w tym roku, może nie budowy praktycznej, ale do przygotowania i projektowania, która w dużym stopniu rozwiąże problemy komunikacyjne na tym odcinku, a poza tym budowa tej drogi, o której Pan Radny raczył wspomnieć, zdecydowanie niższych kategorii, może spowodować u Generalnej Dyrekcji na przykład takie myślenie: o, macie Graniczną, budujecie jakąś jeszcze drogę do Otolińskiej, to po co wam jest potrzebna obwodnica północna, my i tak nie mamy na razie na to pieniędzy, więc po co walczyć o nią. Jeśli zdecydowaliśmy się na taki most, takiej klasy, z takimi drogami dojazdowymi, to musimy pójść dalej. Według mnie nie ma innego wyjścia, jak tylko konsekwentne zabieganie o jak najszybszą realizację obwodnicy północnej i północno – zachodniej, nawet jeśli to będzie nie rok 2010, tylko 2011 w optymistycznym wariantcie, jak określa Generalna Dyrekcja, to warto ten rok, czy nawet dwa, poczekać, niż robić jakieś protezy dwa miesiące szybciej. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Już ostatnie słowo, bardzo poważnie, Panie Prezydencie. Chciałbym się odnieść do naprawdę wielkiego zagrożenia dla rozwoju miasta i dla mieszkańców miasta. W momencie, kiedy nie będzie tego wiaduktu, nie będzie drogi łączącej de facto drogę nr 60 z ulicą Wyszogrodzką, w ten sposób, o którym tutaj mówiłem, a który Pan jakby teraz zacytował. Uważam, że niesłuchanie wielka odpowiedzialność spadnie na nas Radnych, gdy takich działań nie podejmiemy. Natomiast sądzę, że zastanowienie się i przeanalizowanie tego odcinka, o którym tutaj ja już parę razy mówiłem, to znaczy od węzła Wyszogrodzka do Budmatu, czy Madbudu, już nie wiem sam, jak ta firma się nazywa, jest rzeczą wartą przemyślenia, gdyż to naprawdę w sposób niedrogi, prosty, rozwiązuje całą sytuację. Natomiast myślę, że w momencie, kiedy Rada Miasta Płocka w swej mądrości podjęłaby decyzję o budowie tego wiaduktu, to na pewno nie będzie to działało destrukcyjnie na decyzje Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. A wręcz przeciwnie na

pewno będzie to działało in plus i ci ludzie na pewno będą widzieli, skoro miasto Płock podejmuje się tak wielkiego wysiłku, to znaczy, że my musimy też swoje zrobić. W związku z tym to nie będzie działało in minus, tylko wręcz przeciwnie in plus. Natomiast, proszę Państwa, nie ma takiego mądrego, który by wymyślił jakiś magiczny sposób, żeby przetransportować te samochody nad ulicą Wyszogrodzką. Tylko i wyłącznie rozwiązanie pt.: wiadukt, estakada, załatwia ten temat. I tylko w ten sposób możemy to rozwiązać. I naprawdę za chwileczkę, jeżeli nie będzie tych rozwiązań, to będzie czarny dzień dla tego dla tego miasta i czarne dni, bo po prostu sytuacja komunikacyjna będzie fatalna, sytuacja związana z bezpieczeństwem w mieście będzie fatalna, postrzeganie miasta naszego w kraju będzie fatalne i to, po prostu, przełoży się na rozwój naszego miasta. To tyle, dziękuję serdecznie.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Długie było to ostatnie słowo Pana Radnego. A ja chciałbym po wysłuchaniu tych długich słów Pana Prezydenta i Pana Radnego spytać Pana prawnika, czy byłby w stanie odpowiedzieć już w tej chwili na te wątpliwości, które tu usłyszałem. To znaczy po pierwsze - czy my Radni możemy składać tego typu projekty uchwał z taką skalą finansowania? I po drugie – czy Pan Prezydent może nie wykonać uchwały Rady Miasta Płocka?”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, odnoszę wrażenie, że oto mamy do czynienia z takim faktem, iż inicjatywa Radnych, Radnego, wchodzi na obrady Sesji, wchodzi bez żadnych zastrzeżeń, są podpisy, zgodnie z procedurą, nagle oto okazuje się, że na sesji podczas obrad mamy zasianą pewną wątpliwość przez Pana Prezydenta, że oto Szanowni Państwo, jeśli zagłosujecie, a mam ja wątpliwość, a Pan Dyrektor Hancyk jest pewien, to obwodnica będzie przesunięta o dwa lata. Zatem stawianie Radnych w takiej sytuacji oto, że jeśli wybieriecie rozwiązanie Nowickiego, to na pewno macie dwa lata opóźnienia w obwodnicy i to będzie wasza wina, a nie prowadzenie jakiejś merytorycznej dyskusji. Poza tym, Panie Prezydencie, kto, jak kto, ale mówienie o atrapach, to na ten temat nie powinien Pan mówić, bo na swoim koncie ma Pan już kilka atrap.”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o procedury wprowadzania do porządku obrad, proszę Państwa, projektów uchwał, to podstawowym aktem i jedynym w zasadzie jest Statut Miasta. Mówię: w zasadzie jedynym, dlatego, że tylko ustawa o samorządzie gminnym mówi, że w przypadku wniosku Pana Prezydenta, bądź ¼ Radnych, należy zwołać sesję nadzwyczajną w rozumieniu w określonym przypadku, czyli w przypadku przyjęcia określonej uchwały. Natomiast, jeśli chodzi o procedurę, kto może podjąć inicjatywę uchwałodawczą, w statucie w § 23 jest tak ustanowione w ust. 2: Inicjatywa uchwałodawcza przysługuje Prezydentowi, Komisji, Radnemu, mieszkańcom Miasta (projekt obywatelski w liczbie 3.000 osób, którym przysługuje czynne prawo wyborcze do Rady, z zastrzeżeniem postanowień § 24).

Czyli wyraźnie jest powiedziane, że również Radnemu. Także Radny ma prawo zgłosić projekt uchwały w każdej sprawie, również w sprawach finansowych. Jedyne tylko zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym w art. 58 jest powiedziane, że uchwały i zarządzenia organów gminy dotyczące zobowiązań finansowych wskazują źródła dochodów, z których zobowiązania te zostaną pokryte. Uchwały rady gminy, o których mowa w ust. 1, zapadają bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady. Projekt tej uchwały, proszę Państwa, jest przyjęty na podstawie art.18 ust. 2 pkt. 6 ustawy o samorządzie gminnym. Artykuł ten jest tej treści, że do wyłącznej właściwości rady gminy należy uchwalanie programów gospodarczych. I ten plan jest niejako programem gospodarczym, w związku z tym nie jest on zobowiązaniem finansowym, o którym mowa w art. 58 ustawy o samorządzie gminnym. W związku z tym jest to normalna uchwała, która będzie później realizowana w oparciu o ustalenia zawarte w budżecie i ustalenia, które Państwo będziecie mogli przyjmować na każdy rok finansowy, budżetowy. Odpowiadając na pytanie Pana Radnego, czy Pan Prezydent może nie wykonać uchwały – może, oczywiście. Państwo Pana Prezydenta oceniacie, co prawda będę podkreślał, udzielając absolutorium, bądź nie, możecie Państwo zgłosić

wniosek również o przeprowadzenie referendum co do odwołania Pana Prezydenta i to wszystko.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Wszyscy, jak tutaj siedzimy na tej sali, jesteśmy zgodni co do tego, iż wiadukt nad rondem, nad ulicą Wyszogrodzką jest inwestycją konieczną i powinna to być składowa część obwodnicy północnej. Co do tego na tej sali, jak widzę, i oczywiście, nie ma żadnych sporów, żadnej dyskusji. Na Komisji Inwestycji Pan Pełnomocnik Hancyk zasiał wątpliwość wśród Radnych uczestniczących w komisji. Wątpliwość właśnie dotyczącą ewentualnego opóźnienia realizacji obwodnicy północnej z tytułu konieczności uzyskiwania ewentualnie nowej decyzji środowiskowej. Miałem taką nadzieję i wszyscy na Komisji Inwestycji mieliśmy taką nadzieję, iż dzisiaj na Sesji, na tej sali, jednoznacznie te nasze wątpliwości zostaną rozwiązane. Z przykrością stwierdzam to wszystko, to samo co zapewne i Państwo tutaj obecni, iż te wątpliwości nadal mamy. Z jednej strony jest to 1%, z drugiej 99%, ale te wątpliwości są. I tutaj, Panie Prezydencie, mam żal do Pana służb, iż to służby Urzędu Miasta Płocka powinny zadbać o to, żeby tą wątpliwość w interesie miasta rozwiązać. W chwili obecnej powiem, że świadomie trudno, mi osobiście, będzie podjąć decyzję, która nie groziłaby czymkolwiek dla miasta. Opóźnienie inwestycji północnej o dwa lata, czyli wiara w słowa Pana Pełnomocnika Hancyka, jest bardzo groźne. Ale też mam świadomość tego, że jeżeli nie podjęlibyśmy tejże uchwały, to nie spróbujemy. Rodzi mi się w głowie teraz rozwiązanie tego typu, że chyba najsensowniejszą sprawą, najsensowniejszym rozwiązaniem, byłoby zobowiązanie się przez Pana Prezydenta, gdyż my Pana do tego zobowiązać chyba specjalnie nie możemy, do rozwiązania tychże wątpliwości w jak najkrótszym czasie. Według mnie tym najkrótszym czasem możliwym to byłaby chyba najbliższa Sesja Rady Miasta Płocka, żebyśmy w pełni świadomie, ale mając w ręku jakiś papier, najlepiej podpisany przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, mieli jasność, czy realizacja wiaduktu opóźni nam w jakimkolwiek stopniu budowę obwodnicy północnej, czy też nie. Ja miałbym taką propozycję, a jednocześnie prośbę, w tym momencie, do wnioskodawców, do Ciebie Szanowny Panie Piotrze – mając na uwadze interes miasta, dajmy szansę Panu Prezydentowi miesięczną. Ja twierdzę, że jeżeli do najbliższej Sesji nie ujrzę dokumentu podpisanego przez urzędnika kompetentnego, który stwierdzi jednoznacznie, iż realizacja wiaduktu opóźni nam obwodnicę północną. Jeśli takiego dokumentu nie ujrzę, to ja na najbliższej Sesji zagłosuję za tym dokumentem, ale dzisiaj nie potrafię zgodnie ze swoim sumieniem tego zrobić i myślę, że większość z nas tu obecnych. Stąd moja prośba i apel.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż Drodzy Państwo my na podstawie tego, co usłyszeliśmy od Pana Piotra Nowickiego, jeszcze raz przeanalizujemy, oczywiście, bo to jest oczywiście, i rozwiemy w 100% wątpliwości. Natomiast jeszcze taki trochę złośliwy, od razu uprzedzam, złośliwy komentarz – otóż, jeśli tacy dobrzy doradcy w Generalnej Dyrekcji mówią, że nie ma wątpliwości, to dlaczego Generalna Dyrekcja Dróg i Autostrad z własnej inicjatywy, jest przecież investorem bezpośrednim tej inwestycji, nie wniesie w tej chwili tej inwestycji pod nazwą: wiadukt, uzupełnienie, czy jako nowej inwestycji. Wszak miasto za to płaci w 100%. Dlaczego dobrze doradza, a sama boi się?”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „To znaczy jakby właścicielem tej uchwały, tego projektu uchwały nie jestem ja, tylko Klub, który reprezentuję. W związku z tym taką decyzję musi podjąć Klub, który reprezentuję – Klub LiD. Oczywiście w przerwie taką decyzję podniesiemy i o tym Państwa poinformujemy. Natomiast ja powiem tak – jeżeli Pan Prezydent, który, jak zwróciłeś uwagę kolego Radny, jakby nie zobowiązał się w swojej krótkiej wypowiedzi do tego, że takową ekspertyzę uzyska, ja myślę, że ja będę miał niepodważalną ekspertyzę prawną w tej kwestii, bo o takową się do stosownych organów zwróciłem. Ale wtedy sądzę, że Pan Prezydent zakwestionuje i tą ekspertyzę prawną i dalej będą wątpliwości, bo jak to wiemy, z ekspertyzami bywa różnie. Natomiast, powiem tak, nie miałem możliwości, żeby w tym krótkim czasie od Komisji Inwestycji do dnia dzisiejszego taki dokument uzyskać, gdyż niestety nie było takich możliwości, chyba żebyśmy jako Rada Miasta,

Panie Przewodniczący, zwrócili się o taką ekspertyzę. Mamy do tego prawo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Pan Prezydent może.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Rada Miasta też może.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To jest wykonawcza władza, więc trudno, żebyśmy my się zwracali.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja, tak jak powiedziałem, rozmawiałem z ludźmi, którzy tym się zajmują. To przecież to są ludzie, którzy niejedną taki projekt realizowali. To są ludzie, którzy w praktyce realizują tego typu zadania. Niestety ekspertyzy prawnej na ten czas nie mamy, ale myślę, że takowe ekspertyzy się pojawią i na pewno będą one pozytywne dla tego pomysłu. Natomiast, powiem szczerze, że ja tak się zastanawiam, w momencie, kiedy byśmy mieli tą ekspertyzę za miesiąc, to w tym momencie stracimy miesiąc czasu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale chyba ten miesiąc czasu nie jest tak istotny.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Dwa lata byśmy stracili wtedy, kiedy ktoś wystąpiłby o decyzję środowiskową. Nie sądzę, że o decyzję środowiskową nikt nie wystąpi pojutrze, tylko trzeba przygotować całą masę materiałów i to będzie za pół roku, albo za rok. W związku z tym w jakiś sposób to będzie dość długo trwało. Ale reasumując, w związku z tym, że tak, jak powiedziałem, ja nie jestem już w tej chwili dysponentem tejże uchwały, bo dysponentem tej uchwały jest mój Klub, w związku z tym w czasie przerwy na pewno Klub się zbierze i powiemy, jaka jest nasza decyzja w tej kwestii. Natomiast chciałbym, żeby Pan Prezydent poszedł za radą kolegi Artura Jaroszewskiego i jakby złożył taką deklarację, że takową ekspertyzę przygotowuje, jak również do Pana Tomasza Korgi się zwracam, żeby Pan, Panie Tomku, zlecił opracowanie takiej ekspertyzy i w związku z tym wtedy będziemy mieć trzy ekspertyzy. I wtedy będziemy mieć 100%-ową pewność podejmowanej decyzji. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tak, jak powiedziałem na początku – nie ma co do wartości merytorycznej i zasadności budowy estakady między nami sporu. I nie będziemy się szachować, ja nie będę wymyślał jakichś ekspertyz, żeby przedłużyć, czy żeby utracić pomysł. Nie o to chodzi. Rzecz w tym, żeby była solidna podstawa prawna. I ja się zobowiązuję, jeśli się uda na następną Sesję, jeśli się uda – takie zastrzeżenie, przy czym nie będę celowo nic opóźniał, to nawet z tej instytucji, o której Pan wspominał, będzie taka ekspertyza. Natomiast, my się zwrócimy wprost do Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad i być może jeszcze do kogoś, żeby na 200% się utwierdzić, a nie tylko na 100%. Do tego z całą pewnością mogę się zobowiązać. Tu nie chodzi o wzajemne szachowanie się, tak, jak mówię, tylko o 100%-ową pewność. Natomiast, jeśli chodzi o miesiąc, czy dwa opóźnienia, to kompletnie nie ma to znaczenia przy tego typu inwestycji, dlatego, że i tak wykonawstwo obwodnicy północnej musi być dopasowane do wykonawstwa estakady. Estakada sama nie ma sensu. Nawet, jeśli będzie rok wcześniej wybudowana, to i tak nie będzie w niczym służyła. W związku z tym tu aż takiego pośpiechu, żeby miesiąc, dwa, decydowały o sprawie, nie ma na pewno.”

13. wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płock do Lokalnej Organizacji Turystycznej Mazowsze Chopina (druk nr 324)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 324.

14. wyrażenia zgody na realizację przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Płocku Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Śpiewająca Polska”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie (druk nr 325)

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 325 – w § 4 po wyrazach: Uchwała wchodzi, wpisać wyrazy: w życie.

15. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy na przebudowę ulicy Galczyńskiego w Płocku oraz na monitoring konstrukcji mostu podwieszonoego przez rzekę Wisłę w Płocku (druk nr 326)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 326.

W tym miejscu porządku obrad została ogłoszona przerwa od godz. 13.50 do godz. 14.30. Obrady zostały wznowione o godz. 14.40.

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „(...) Przystępujemy do realizacji II etapu. Takie pytanie do Pana Przewodniczącego Piotra Nowickiego – czy mamy zmieniać porządek, czy wszystkie są projekty uchwał?”

Pan Radny **Piotr Nowicki** Przewodniczący Klubu Radnych LiD powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Klub podjął decyzję, żebyśmy odłożyli głosowanie nad tą uchwałą za miesiąc do momentu, kiedy pojawią się różne ekspertyzy prawne, które nam to wszystko wyjaśnią. Proszę Państwa, w związku z tym Klub podjął taką decyzję, że wycofamy tą uchwałę z obrad dzisiejszej Sesji Rady Miasta Płocka. Liczymy na to, że w ciągu miesiąca uda się zdobyć stosowne ekspertyzy. Dla procesu inwestycyjnego ten miesiąc przy wiadukcie nie będzie, że tak powiem, skutkował bardzo mocno. W związku z tym sensownym jest uzyskanie tych ekspertyz, co by Radni mogli w spokoju sumienia podnieść ręce za tą uchwałą. Liczymy, że Pan Prezydent zgodnie z tą deklaracją, którą złożył tutaj na sesji, przedstawi stosowne ekspertyzy. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o wycofanie z porządku obrad (z II Etapu) projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 323 – projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 905/LIV/06 Rady Miasta Płocka z dnia 28 marca 2006 roku. Za głosowało 25 Radnych, 0 -przeciw, 0 – wstrzymało się od głosu. Projekt uchwały zamieszczony na druku nr 323 został wycofany z porządku obrad XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2007 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku (druk nr 321)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 321.

Wynik głosowania:

za- 24
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 309/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie zatwierdzenia Sprawozdania za rok 2007 z działalności Miejskiego Rzecznika Konsumentów w Płocku stanowi Załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

2. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 322)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 322 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 20
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 310/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

2. a) zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 327)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 327.

Wynik głosowania:

za- 20
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 311/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 14 do niniejszego protokołu

3. ustalenia Regulaminu na rok 2008 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock (druk nr 317)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 317 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 24
 przeciw - 0
 wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 312/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie ustalenia Regulaminu na rok 2008 wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych oraz placówkach opiekuńczo – wychowawczych prowadzonych przez miasto Płock stanowi Załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

- 4. określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2008 (druk nr 319)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 319.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 313/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie określenia zadań rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz przeznaczenia na nie środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2008 stanowi Załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

- 5. przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do projektu systemowego dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie (druk nr 320)**

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 320.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 314/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie przystąpienia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płocku do projektu systemowego dofinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007 – 2013, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Poddziałanie 7.1.2. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie stanowi Załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

6. wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Miodowej w Płocku (druk nr 314)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 314.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 315/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Płock przy ul. Miodowej w Płocku stanowi Załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

7. zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka (druk nr 315)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 315.

Wynik głosowania:

za- 12

przeciw - 1

wstrzymujące- 12

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 316/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie zgodności projektu Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Płocka stanowi Załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

8. Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja (druk nr 316)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 316.

Wynik głosowania:

za- 14

przeciw - 2

wstrzymujące- 9

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 317/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w

Płocku u zbiegu ulic: Królewieckiej i 1 Maja stanowi **Załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

9. nadania statutu Miejskiemu Zarządowi Dróg w Płocku (druk nr 312)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 312.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 318/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie nadania statutu Miejskiemu Zarządowi Dróg w Płocku stanowi **Załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

10. zmiany uchwały Nr 248/XXX/92 Rady Miasta Płocka w sprawie uchwalenia dnia 7 czerwca „Dniem Historii Płocka” (druk nr 318)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 318 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 319/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie zmiany uchwały Nr 248/XXX/92 Rady Miasta Płocka w sprawie uchwalenia dnia 7 czerwca „Dniem Historii Płocka” stanowi **Załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

11. wystąpienia Gminy Płock ze stowarzyszenia gmin i powiatów pod nazwą Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Samorządów Lokalnych (druk nr 313)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 313.

Wynik głosowania:

za- 24

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 320/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie wystąpienia Gminy Płock ze stowarzyszenia gmin i powiatów pod nazwą Ogólnopolska Federacja Młodzieżowych Samorządów Lokalnych stanowi **Załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

12. wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płock do Lokalnej Organizacji Turystycznej Mazowsze Chopina (druk nr 324)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 324.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 321/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie Miasta Płock do Lokalnej Organizacji Turystycznej Mazowsze Chopina stanowi Załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

14. wyrażenia zgody na realizację przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Płocku Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Śpiewająca Polska”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie (druk nr 325)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 325 (z autpoprawką).

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 322/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na realizację przez Szkołę Podstawową Nr 5 w Płocku Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Śpiewająca Polska”, współfinansowanego przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie stanowi Załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

15. wyrażenia zgody na zawarcie umów na okres przekraczający rok budżetowy na przebudowę ulicy Gałczyńskiego w Płocku oraz na monitoring konstrukcji mostu podwieszonoego przez rzekę Wisłę w Płocku (druk nr 326)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 326.

Wynik głosowania:

za- 25

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 323/XXII/08 Rady Miasta Płocka z dnia 18 marca 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów

na okres przekraczający rok budżetowy na przebudowę ulicy Galczyńskiego w Płocku oraz na monitoring konstrukcji mostu podwieszonoego przez rzekę Wisłę w Płocku stanowi Załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 5

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres od 27.02.08 r. do 17.03.08 r. Poinformował:

- wspólnie z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego i Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska oraz kilkoma samorządami powiatowymi przekazano samochody pożarnicze i sprzęt ratowniczy dla Państwowej Straży Pożarnej na Mazowszu, również dla płockiej straży,
- podpisany został list intencyjny w sprawie budowy strażnicy na Radziwiu dla lewobrzeżnej części Płocka oraz dla kilku obszarów z okolicznych gmin,
- odbywały się spotkania z przedstawicielami Stowarzyszenia Sympatyków Klubu Kibica Wisły Płock, z Zarządem Klubu Wisła Płock (w spotkaniach brali udział: p.M.Milewski Prezydent Miasta, p.P.Kubera Zastępca Prezydenta Miasta),
- odbyło się zgromadzenie Związku Gmin Regionu Płockiego,
- odbyło się posiedzenie zarządu oraz ogólne zgromadzenie Związku Miast Polskich,
- Prezydent i Zastępcy Prezydenta brali udział w spotkaniach związanych ze zbliżającymi się Świętami Wielkanocnymi,
- Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta: brał udział w spotkaniach dotyczących rozwiązań komunikacyjnych Płocka; spotkał się z przedstawicielami firmy żeglugowej z Niemiec – odbiorcą statku budowanego przez płocki Centromost Stocznia Rzeczna oraz spotkał się z Burmistrzem miasta, odbiorcy tego statku; spotkał się z przedstawicielami Cukrowni Borowiczki w sprawie bieżącego funkcjonowania oraz administrowania terenami należącymi do jeszcze do cukrowni; Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta i Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta brali udział w inauguracji rozgrywek II ligi piłki nożnej, w zwycięskim spotkaniu z Motorem Lublin; spotkał się z przedstawicielami mazowieckiego i płockiego PTTK oraz Panem Senatorem Erykiem Smulewiczem w sprawie organizacji ogólnopolskiego zlotu turystów na Mazowszu w ramach ogólnopolskich spotkań turystycznych; brał udział w posiedzeniu Rady Fundacji Funduszu Grantowego dla Płocka;
- Pan Dariusz Zawadzki Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział (wraz z Panem Piotrem Kubera Zastępcą Prezydenta) w inauguracyjnym turnieju piłki nożnej zorganizowanym przez Gimnazjum nr 3 w Płocku; brał udział w gali sportów walki Angels of Fire; brał udział w spotkaniu dotyczącym koncepcji oświetlenia mostu im. Legionów Marszałka Piłsudskiego; uczestniczył w posiedzeniach, rokowaniach dotyczących procesu prywatyzacji dot. zbycia udziałów w Zakładzie Utylizacji Odpadów Komunalnych,
- Pan Piotr Kubera Zastępca Prezydenta Miasta Płocka brał udział w pracach komisji konkursowej na Dyrektora Rodzinnego Domu Dziecka w Płocku; brał udział w spotkaniu z delegacją z Dobruszki w Czechach; uczestniczył w uroczystym otwarciu płockich Ergowioseł; brał udział w walnym zebraniu delegatów Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania; brał udział w spotkaniu ze związkami zawodowymi nauczycieli w sprawie regulaminu wynagradzania; brał udział w posiedzeniu Rady Sportu; brał udział w spotkaniu, między innymi z Dziekanem Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie, na temat warunków funkcjonowania studiów dziennych Uniwersytetu Warszawskiego w Płocku; brał udział w posiedzeniu Rady Fundacji Funduszu Grantowy dla Płocka,
- Radni otrzymali informację na temat realizacji inwestycji prowadzonych przez Zespół d/s

Strategicznych Inwestycji Drogowych.

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił informację na temat wniesienia udziałów do spółek prawa handlowego, w którym Płock posiada 100% udziałów, lub w którym kapitał zakładowy miasta przekracza 50% udziałów. Poinformował: „Pierwsza to jest Agencja Rewitalizacji Starówki. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników dokonało podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 229.000 zł poprzez ustanowienie 458 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 14.777.500 zł i dzieli się na 29.555 udziałów o wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik, czyli Miasto Płock. Udziały zostały pokryte wkładem niepieniężnym – aportem, w postaci prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej własność Miasta Płocka. I druga spółka – Komunikacja Miejska Sp. z o.o. Również na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników z 13 marca br. dokonano podwyższenia kapitału zakładowego o kwotę 2.100.000 zł poprzez ustanowienie 4.200 udziałów o wartości 500 zł każdy. Kapitał zakładowy po podwyższeniu wynosi 21.208.500 zł i dzieli się na 42.417 udziałów o wartości 500 zł każdy. Wszystkie udziały w podwyższonym kapitale objął dotychczasowy wspólnik Miasto Płock. Udziały w podwyższonym kapitale zostały pokryte wkładem pieniężnym pochodzącym ze środków zabezpieczonych w Budżecie Miasta Płocka na rok 2008, dział 600, rozdział 60004, § 60 10.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka poinformował, iż w omawianym okresie radni złożyli 39 interpelacji (21 podczas Sesji Rady Miasta, 18 między Sesjami Rady Miasta). Dotychczas udzielono odpowiedzi na 28 interpelacji. Od początku kadencji Radni złożyli 635 interpelacji.

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja mam jedno pytanie – dotyczy portu jachtowego, który ma być realizowany i jak dzisiejsza prasa podała, że podobnież Morka skierowała sprawę do sądu. Jak to wpłynie na realizację tego zadania budżetowego?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale to, jak Pani już przytoczyła tą prasę, tam też jest ta informacja ujęta, nie ma na to w zasadzie negatywnego wpływu, ponieważ port jachtowy jest zaprojektowany bez tych zabudowań, które posiada Morka. My pracujemy od dłuższego czasu nad takim rozwiązaniem, żeby kompleksowo do tego podejść i część taką techniczną, administracyjno – techniczną portu - można by było na tą część administracyjno – techniczną wykorzystać istniejący budynek Morki. Ale na jako samo zadanie nie ma to wpływu. Tyle, że mogłoby być bardziej racjonalnie zagospodarowany i wykorzystany ten teren. Ale myślę, że jeszcze sprawa jest nie zakończona, ponieważ kolejna jest wyznaczona. Tu chodzi o użytkowanie wieczyste tylko, o przedłużenie użytkowania wieczystego. I myślę, że jest jeszcze jakaś szansa ugodowego załatwienia tej sprawy i ja z taką inicjatywą właśnie wyszedłem, żeby się jeszcze spotkać i rozmawiać. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta Milewskiego. Panie Prezydencie, czy został już może po raz drugi wysłany wniosek do Wojewody Mazowieckiego odnośnie przyznania druhowi Wacławowi Milke Orderu Orła Białego? Ja na poprzedniej Sesji prosiłam, żeby od nowa po prostu podjąć kroki w tym celu. Jest po prostu pierwszy wniosek, to nie jest problem uzupełnić, przepisać i jeszcze raz wysłać. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze nie został wysłany ten wniosek. On jest trochę ubogaczony, żeby nie było skierowane to samo. Natomiast w najbliższym czasie będzie wysłany w tym miesiącu.”

Pan Radny **Andrzej Łachmański** powiedział: „Ja chciałem zadać pytanie, bo jeżeli Wisła

Płock zdobyła Puchar Polski, z czego bardzo się cieszymy, czy nasza hala sportowa spełnia normy międzynarodowe do prowadzenia rozgrywek międzynarodowych, bo to się wiąże samo z sobą.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To znaczy według mojej wiedzy hala ORLEN-u, w której grają piłkarze ręczni Wisły Płock, Puchar Zdobywców Pucharów będzie możliwy do rozgrywania na tej hali, jeżeli my zdobędziemy mistrzostwo Polski i Wisła będzie grała w Lidze Mistrzów. W rozgrywkach grupowych Ligi Mistrzów niestety nie.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Ja mam pytanie, w którym punkcie jesteśmy. Mi się wydawało, że sprawozdanie Prezydenta, Przewodniczącego i dopiero interpelacje i zapytania Radnych. Czy ja rozumiem, że jest teraz ten punkt: *Interpelacje i zapytania radnych?*.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To były pytania związane ze sprawozdaniem Pana Prezydenta. (...)”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Do sprawozdania mam jedno pytanie tylko do Pana Prezydenta, bo Pan Prezydent tam wymienił, że tu drużyna Urzędu Miasta Płocka z Panem Prezydentem Kubera grała w turnieju w G3, chciałem się spytać, jaki był wynik konkretnie, czy był w ogóle jakiś mecz, czy nie przegrali, a jeżeli tak, to z kim?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, w opinii kibiców byliśmy najlepszą drużyną w tym turnieju. Przypadek sprawił, że jednej bramki nam zabrakło, żeby wejść do finału i pokonać jakiś związek zawodowy, Solidarność, dokładnie. Grając z zawodnikami nie sprawdzaliśmy już przynależności tych do związków, ale budziły wątpliwości niektóre nazwiska, bo to są ligowcy, a i tak słabo wypadli tak na tle nauczycieli. Ale trzeba przyznać, że zajęli I miejsce. My byliśmy troszeczkę niżej. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Chciałem tylko do tego dodać, już Pan Prezydent powiedział, że był na chorobowym, ja zastępowałem Pana Prezydenta, nie mogłem urzędu opuścić i ten wynik był taki, jaki był.”

Ad. pkt 6

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami za okres od 26.02.08 r. do 15.03.08 r.. Poinformował, iż brał udział:

- w walnym zebraniu delegatów Międzyzakładowej Organizacji Związkowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność,
- w spotkaniu z przedstawicielami zarządów osiedli,
- w spotkaniu z redaktorem Krzysztofem Wyszowskim,
- w spotkaniach z mieszkańcami,
- w posiedzeniach komisji Rady Miasta.

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „I co dalej, Panie Przewodniczący, z radami osiedli?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka: „Nie wiem, co dalej.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Sądzę, że Pan Przewodniczący

wie, tylko nie chce nic powiedzieć.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Istnieją zarządy, pracują, a decyzji co dalszych postępowań jeszcze nie podjąłem. Muszę się spotkać z Panem Prezydentem, spotkać z szefami Klubów i podejmiemy decyzję. Państwo na spotkaniu ze mną, czyli Państwo, a więc ta druga strona, przedstawiciele rad osiedli, a byli prawie wszyscy, chyba nawet wszyscy, po dość burzliwej dyskusji i po 15- minutowej naradzie, zostaliśmy wyproszeni i Państwo się sami naradzili, stwierdzili, że chcą, aby było tak, jak jest do tej pory. I taką decyzję przyjęliśmy. Szanujemy tą decyzję. A co do dalszych postępowań będziemy Państwa informować.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Nie wiem, czy pytanie, na początku może taka prośba do wszystkich Radnych, do Pana Przewodniczącego również, w związku z tą sytuacją, która dzisiaj tu miała miejsce, kiedy Radny Kolczyński mówił, co się działo na Komisji Społecznej w swojej wypowiedzi, tutaj jedna z osób, która przyszła na Sesję Rady, oczywiście ma każdy mieszkaniec prawo przyjść, tylko zakłócała jego wypowiedź. Ja nie rozumiem, jak można ingerować w wypowiedzi Radnego, który mówi, co było na komisji, na której tej osoby nie było. I od razu jest prośba, żeby ta Pani, czy ta osoba wystąpiła tutaj, żeby publicznie coś mówiła. Taką mam prośbę do wszystkich – szanujemy się nawzajem i nie wykorzystujemy tego typu sytuacji do, w sumie, nie wiem jak to nazwać, na pewno nie wpływa o na powagę Rady Miasta Płocka. I tak wzajemnie się pod tym względem szanujemy. Jest określona procedura. Pan Gajos, który tutaj zabrał głos, wcześniej zgłosił się do Pana Przewodniczącego, wszyscy przegłosowaliśmy za i nie było tu żadnego problemu, żeby zabrał głos. Druga sprawa, to chciałbym z jednej strony podziękować Panu Przewodniczącemu, bo problem parkingu został w jakiś sposób załatwiony, to co kiedyś tam było już problemem. Z tym, że mam też taką prośbę, ponieważ zostały wytyczone jakieś miejsca parkingowe na parkingu tu Urzędu Miasta Płocka, żeby po prostu dzień wcześniej telefonicznie informowano nas o takiej możliwości, że takie miejsca są, bo ja dzisiaj wjechałem na tradycyjny parking, gdzie oczywiście miejsc nie było, a dzięki temu, że spotkałem jednego z dyrektorów wydziału, kiedy wyjeżdżałem, poinformował mnie, że coś takiego jest, więc skorzystałem. Więc taka prośba, żeby informować nas wcześniej, przynajmniej dzień. (...) Mam pytanie do Pana Prezydenta Zawidzkiego. W tym punkcie jesteśmy?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie jesteśmy w tym punkcie.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** zapytał: „A w którym?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Moje sprawozdanie. Proszę o zadanie pytania.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Po dwóch sprawozdaniach nie ma problemu, żeby zadać pytanie. Ja tutaj występowałem już w sprawie tej Szkoły nr 11 i bym prosił Pana Prezydenta do ustosunkowania się, jako że ta interpelacja absolutnie nie zaspokaja, że tak powiem, potrzeb i nie jest odpowiedzią taką, jak byśmy oczekiwali, myślę że nie tylko ja, ale i cała społeczność tej szkoły, bo tam trzeba po prostu pomóc tej szkole bardzo szybko. I prośbę mam też do Pana Prezydenta, ponieważ, o ile pamiętam, dwa lata temu tutaj na Sesji Rady Miasta Płocka żeśmy mieli punkt dotyczący Fundacji Płockiej, ta fundacja praktycznie od dwóch lat nie funkcjonuje. My jako Zarząd Fundacji żeśmy rok temu już podjęli uchwałę i pismo poszło do Pana Prezydenta o podjęcie kroków, by zlikwidować tą fundację. Nic się z tym nie dzieje. Kilkakrotnie z Panem Prezydentem na ten temat rozmawiałem. Tu bym prosił, żeby podjąć jakieś kroki i poinformować Zarząd Fundacji o podjętych krokach. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Panie Przewodniczący, do kolegi

Krysztofiaka - chcę powiedzieć kolego, że ta Pani naprawdę nie zakłóciła tutaj spokoju, bo po prostu uniosła się troszeczkę. Miała prawo, ponieważ była pierwszy raz. A wtedy, kiedy przemawiał Pan Kolczyński, nie chcę komentować innych zachowań. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja powiem w ten sposób, że uważam, że ja poprosiłem o to, żeby ta Pani mogła się wypowiedzieć, dlatego, że ja zrozumiałem, że ta Pani krytykuje decyzje Prezydenta, nie Radnego. To po pierwsze. I ja uważam, że to, co ona powiedziała, to w ogóle ma bardzo duży i głęboki sens i uważam, że nadzór właścicielski powinien iść w tym kierunku, oczywiście formuła prawna jest absolutnie do zastosowania, bo to może być po prostu współwłasność ten budynek. W związku z tym nie ma najmniejszego problemu, żeby to, co ona mówiła, żeby było zrealizowane. Natomiast w momencie, kiedy obywatel miasta Płocka przychodzi i mówi, że Prezydent kłamie, znaczy akurat o Zastępcę chodziło, to w tym momencie jest oczywistą oczywistością, że trzeba to wyjaśnić.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja w zasadzie chciałem powiedzieć to samo, co powiedział mój kolega Piotr, jako, że padają zarzuty na tej sali do osób siedzących na tej sali, to tak, czy siak, obojętnie, czy ta Pani zakłócała porządek, czy nie, a zakłócała, moim zdaniem zakłócała, tak, jak Pan, który był też próbował to zakłócić, natomiast, jeśli padają zarzuty, to myślę, że można je na bieżąco wyjaśnić i wtedy mamy sprawę jasną. Ale oczywiście nie jesteśmy w punkcie: zapytania do Pana Marka.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „Nie, ja bardzo chętnie wysłucham, jeżeli cały Klub LiD jeszcze powtórzy to samo, to ja sobie poczekam i odpowiem, dam sobie jakoś radę. Ja nie powiedziałem, że ta Pani zakłóciła. Ja nie mówiłem też o tym, że ta Pani atakuje Wiceprezydenta. Ja słyszałem, jak ta Pani przeszkadzała i polemizowała z Radnym. Dlatego ja proszę o taką solidarność między nami Radnymi, bo gdyby to się stało w przypadku Pana Radnego Nowickiego, oczywiście oczywistością jest, Panie Piotrze, że się nie przeszkadza, jak ktoś mówi, jeżeli to by było w stosunku do Pana Piotra Nowickiego, to gwarantuję, że tak samo bym się zachował, bo uważam, że my tu jesteśmy pewną grupą, która powinna pierwsza dyskutować, a jeżeli są takie głosy jakieś i jest potrzeba, by ktoś zabrał głos, to nie ma sprawy, żeby w normalnym trybie, nie w formie przeszkadzania, przekrzywania się, dyskusji gdzieś tam z końca sali, bo przecież ja sobie nie wyobrażam Sesji Rady Miasta Płocka, że w każdym jakimś punkcie ktoś zainteresowany przyjdzie, zacznie krzyczeć i od razu musi te swoje żale tutaj przed mikrofonem mówić. To mi tylko o to chodziło. O nic więcej, praktycznie.”

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście pomiędzy nami, Panie Marku, powinna być jak najbardziej solidarność, natomiast ja myślę że (...) by ta Pani dalej nie zakłócała innym Radnym, to prosto z tej solidarności, po prostu z tej solidarności, myślę, że warto, że zabrała głos i tylko dlatego. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, tak podsumowując zachowanie tej Pani, słyszeliście, że ją próbowałem uspokajać. Następną formą byłoby wyproszenie. Nie wypadałoby tej Pani wyprosić. Byłoby to nieeleganckie. Ja próbowałem ją uspokajać. Uspokajała się. Poniosło ją troszeczkę, że tak powiem. Nerwy, może atmosfera, chciała powiedzieć. Później potrafiła jakoś z tej sytuacji wybrnąć, tym bardziej, że nas przeprosiła. Nie wiedziała, jak się może poruszać. Powinna przyjść, powiedzieć, tak, jak ten Pan Gajos, przyniósł nawet pismo, gdzie jest pełnomocnictwo, gdzie jest wszystko napisane, kogo reprezentuje. Nie potrafiła, wybaczymy to tej Pani. A to, co mówiliście Państwo o solidarności – bardzo mądrze, bardzo ładnie.”

Ad. pkt 7

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący od paru miesięcy długich mówię o tym, że jestem cały członkiem Fundacji „Bezpieczne Miasto Płock”. Jest miesiąc marzec. Zapewne dostanę zaproszenie na posiedzenie, żeby przyjąć CIT-8 i CIT – 8 0 za wykonanie roku 2007...”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „.... podsumowanie działalności tej Fundacji...”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „ ... finansowej. Przez cały rok nigdy nie uczestniczyłam w posiedzeniu, natomiast zawsze na koniec okresu sprawozdawczego jesteśmy zapraszani, bodajże jeszcze z Panią Popczuk, poprzednią Radną. Nic się w tej sprawie nie zmieniło. Jakby jest to zupełnie martwy twór i nie wiem, co z tym fantem zrobić.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „ Czyli ta Fundacja istnieje, a nie pracuje, tak? Istnieje tylko na papierze? Nie wiem, czy ona istnieje. Dobrze, zajmę się tą sprawą i w ciągu najbliższych dni dam odpowiedź, czy tylko trzeba będzie iść i podpisać i zatwierdzić CIT, czy faktycznie Fundacja nie istnieje. ”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To znaczy powiedzmy sobie szczerze, że ja już od 3 lat nie głosuję za tymi sprawozdaniami, jestem przeciw, z oczywistych względów, o tym mówiłam. I również, jeśli zostanie zaproszona, a jestem na tyle odpowiedzialna, że pewnie pójdę na to spotkanie, ale będę przeciw.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Jest problem, wiem o tym, i trzeba będzie tą sprawę przeciąć.”

Następujący Radny złożył interpelacje:

1/ Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** złożył interpelacje:

- dot. raportu kolizji i wypadków na rondzie w ulicy Wyszogrodzkiej przy drodze na nowy most (Załącznik nr 27 do niniejszego protokołu)

TREŚĆ INTERPELACJI

Przedmiot, temat interpelacji: Raport kolizji i wypadków na rondzie w ulicy Wyszogrodzkiej przy drodze na nowy most.

Uzasadnienie interpelacji: Proszę o przedstawienie raportu kolizji i wypadków samochodowych na w/w rondzie od momentu uruchomienia do końca lutego 2008 roku z podziałem na dni oraz godziny (pory dnia).

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. lokalizacji sprzętu sportowego z siłowni w budynku tzw. Gabinetów Odnowy w SSA (Załącznik nr 28 do niniejszego protokołu)

TREŚĆ INTERPELACJI

Przedmiot, temat interpelacji: dot. lokalizacji sprzętu sportowego z siłowni w budynku tzw. Gabinetów Odnowy w SSA.

Uzasadnienie interpelacji: kilka lat temu siłownia w SSA została wyposażona w sprzęt do siłowni zakupiony przez fundację dla płockich Policjantów. Po pożarze w gabinetach budynek został w całości wyłączony z użytkowania. Sprzęt wskazany wyżej w chwili obecnej jest nie wykorzystany. Proszę podać lokalizację tegoż sprzętu oraz miejsce gdzie płoccy Policjanci mogą z tego sprzętu korzystać?

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

- dot. kosztów „utrzymania” Rad Nadzorczych w Spółkach Gminnych
(Załącznik nr 29 do niniejszego protokołu)

TREŚĆ INTERPELACJI

Przedmiot, temat interpelacji: Koszty „utrzymania” Rad Nadzorczych w Spółkach Gminnych.

Uzasadnienie interpelacji: Proszę o podanie kosztów rocznych funkcjonowania Rad Nadzorczych Spółek Gminnych. Dane te proszę podać z podziałem na spółki, koszty osobowe (tj. wynagrodzenie członków RN) oraz pozostałe koszty.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

Ad. pkt 8

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „(...) Chciałem odpowiedzieć tu Panu Radnemu Markowi, bo dostał odpowiedź na interpelację, o czym zakomunikował. Bardzo mi przykro, Panie Marku, że nie zaspokoilem Ciebie, jak to określiłeś, tą odpowiedzią. Ja myślę, proszę Państwa, o odpowiedzi na interpelację. Tak po prostu nie da się wszystkich zaspokoić. To po prostu może być ponad moje siły. Proszę Państwa, przez ostatnie lata obserwujecie, zresztą sami uchwalacie budżet, w którym przeznaczane są ogromne środki na modernizacje, czy remonty szkół oraz baz sportowych przy szkołach. Te rzeczy, które teraz robimy, te naprawy, które wykonujemy, to tak naprawdę cały czas poprawianie przeszłości, czyli generalnie sprawy starych zapuszczeń, które spadają nam dzisiaj na barki celem uregulowania pewnych spraw. Ale ten budżet też nie jest z gumy. I to jest tak – dzisiaj mówimy o szkole 11, ale ten samy Radny, na przykład, lub inny Radny przyjdzie i powie: słuchajcie, ale jest ważniejsza sprawa, bo jest szkoła 23, bo jest kolejna, bo jest Jagiellonka, bo jest III Liceum. Ja pamiętam, że Pan Radny całkiem niedawno ze mną rozmawiał o innych priorytetowych sprawach. Więc tutaj należy jakby rozważyć pewne sprawy. Ja nie mam nic przeciwko szkole 11. Ja też uważam, że należy tam wykonać ten remont, prawda, trzeba skądś wziąć pieniądze. Rola Radnego nie polega na tym, żeby po prostu cały czas postulować o nowe wydatki, bo trzeba zdawać sobie sprawę, że te środki trzeba skądś wziąć. To jest kwestia jakiejś tam dyspozycji. Nie na każdą interpelację odpowiem pozytywnie, Panie Radny, i co do tego może być Pan pewny. Tu nie da się pewnych spraw załatwić. Proszę Państwa, to jest kwestia wyborów i pewnych priorytetów i tego ja Państwa nie muszę uczyć. Ja bym bardzo chciał, żeby wszyscy byli zadowoleni, ale niestety tak nie można i wiem, że ciągi muszę czasami ja zbierać, ale po prostu się tłumaczę. Dziękuję.”

Pan Radny **Marek Krysztofiak** powiedział: „To znaczy, Drogi Darku, mnie aż tak trudno nie jest zaspokoić. Wystarczy z tych 780.000 zł załóżmy połowę na wstępie i myślę, że i ja bym był zaspokojony i 11-tka byłaby zaspokojona. Ja tutaj pamiętam na jednej Sesji Rady Miasta Płocka, kiedy na wystąpienie jednego, czy jednej z Radnych, Pan Prezydent Milewski z Panem Prezydentem Zawidzkim potrafili bardzo szybko jakoś znaleźć tam chyba 250.000 zł, o ile pamiętam, i nawet na sesji powiedzieć: tak, rzeczywiście, przesuniemy, będzie sprawa załatwiona. Więc ja myślę, że jeżeli byłaby jakaś wola, to by dało radę to zrobić, ale nim Pan Milewski mi odpowie, to ja też powiedziałem w swoim wystąpieniu, że ja sobie zdaję sprawę, że to nie jest pstryk i już są pieniądze. Ja dlatego mówiłem, że być może będą jakieś oszczędności z przetargów w oświacie jeszcze w tym roku. Ja mówiłem w tym kontekście, czy ja mogę liczyć na to, że Pan Prezydent Zawidzki rzeczywiście potraktuje tą szkołę priorytetowo. W tym sensie ja mówiłem, ale nie już od razu dzisiaj ja żądam, żebym był tak zaspokojony, że przynajmniej te 380.000 zł się znajdzie. Mi chodzi dokładnie o to, Panie Prezydencie, bo wiem doskonale, jak wygląda sytuacja z budżetem i ja wiem doskonale przez te 6 lat, ile się dla oświaty, jeżeli chodzi o remonty, inwestycje, zrobiło, za co kilkakrotnie dziękowałem. Tu jest problem, który uważam, że ze względu na i te zapóźnienia i na aktualną sytuację. Jesteśmy od tego, żeby zgłaszać i wspólnie starać się w ciągu jakiegoś takiego możliwego określonego czasu załatwić.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tylko jedno zdanie, Drogi Radny Marku, ale wtedy to chodziło o Panią Radną. Tak, a to jest zupełnie inna sytuacja.”

Ad. pkt 9

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, iż prawdopodobnie w dniu 3 kwietnia br. odbędzie się wspólne posiedzenie komisji Rady Miasta Płocka (planowane miejsce posiedzenia: aula w Urzędzie Miasta Płocka; godzina 15.00 lub 16.00).

Pan Radny **Arkadiusz Iwaniak** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja w sprawach różnych, ale jakby chciałem zadać pytanie. Myślę, że warto by usłyszeć, jako, że zbliża się sezon imprez otwartych, jaka jest dzisiaj sytuacja z amfiteatrem. Tak, dosłownie w dwóch zadaniach.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Drodzy Państwo, w amfiteatrze prace przebiegają prawidłowo, prawie zgodnie z harmonogramem. Mówię: prawie, dlatego że mamy około tygodniowe opóźnienie, ośmiodniowe w zasadzie, wywołane jakby ingerencją służb, które badają sprawę amfiteatru jakby z innej materii, prawda, wcześniejszych tych spraw. To już kilka lat się ciągnie. Po prostu wtedy, kiedy te pylony zostały zdemontowane i leżały na ziemi, to pewien Pan inspektor zażyczył sobie dodatkowego badania na użytek dochodzenia i powołał swoich ekspertów. Oni przyjechali, rzeczywiście swoje pomiary zrobili. To trwało około 8 dni i to jest ta różnica w czasie. Przypomnę, że zgłoszenie odbioru ma nastąpić do 10 kwietnia, więc jakby tutaj usprawiedliwione będzie ewentualne opóźnienie, zakładam 18- 20 kwiecień, czyli tak jakby trzymamy się planu. I na tą chwilę nie wskazuje nic, żeby jakieś poważniejsze opóźnienie miało mieć miejsce. To jest informacja na dzisiaj. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, bo taka doszła do nas informacja, że pod tymi słupami, które trzymały ten dach, pod tymi słupami zarwała się podłoga, czy scena, nie wiem.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, oczywiście podłoga się nie zarwała. Scena wyłożona jest deskami. To jest taki parkiet z desek, tak to nazwijmy. I

rzeczywiście one się nieco wypaczyły. Ja tu mam świeże informacje, będąc trzy dni temu na budowie, więc te deski się niektóre, powiedzmy, poodklejały z posadzki i kwestia jest poprawie, bo tutaj trudno dochodzić. Bo rzeczywiście ktoś powiedział, że to może od rusztowań, które podtrzymują ring, ale raczej jest to, tak, jak mówią Panowie na budowie, kwestia, przykrycia folią, żeby rusztowania ustawić i kwestia wilgoci tej z zimy. Ale to jest naprawdę nie nasz problem. My odbierzemy amfiteatr w stanie, w takim, w jakim powinniśmy odebrać. To jest problem w tej chwili wykonawcy i nie powinniśmy się tym zupełnie przejmować. Nawet może lepiej, bo nam nową podłogę położy. Za to na pewno nie płacimy i jak powiedziałem, to co się dzisiaj dzieje na budowie, nie obciąża w żaden sposób samorządu. Odpowiedzialnym za to jest wykonawca. Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Ja mam pytanie do Pana Prezydenta Kubery - czy już jest może kalendarz imprez na ten rok i kiedy będzie takie oficjalne otwarcie amfiteatru i kto będzie?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jest kalendarz imprez. Jest on, co prawda, jeszcze troszeczkę modyfikowany ze względu na terminy. Ale tak, mamy już ułożony ten cały kalendarz na rok. Nie wiem, kiedy będzie otwarcie amfiteatru, przyznam szczerze. Jeżeli od Wydziału Inwestycji otrzymamy po odbiorze amfiteatr, nie wiem, czy będą jakieś uwagi jeszcze Wydziału Inwestycji do poprawki, okaże się przy odbiorze, musimy umeblować, meble czekają, musimy wstawić pozostały sprzęt, bo tam jest część hotelowa, garderoby, wówczas będziemy się zastanawiali. Ja w tej chwili nie jestem w stanie podać tej daty. Mamy kilka imprez, które mogą się odbyć na amfiteatrze i w tym kalendarzu są one wskazane.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** zapytała: „Czy otrzymamy, Radni, ten kalendarz imprez?”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Jeżeli Radni sobie życzą, to nie jest żadna tajemnica. Także ja nie widzę problemu, żeby ten kalendarz imprez udostępnić.”

Ad. pkt 10

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XXII Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Kolczyński

Tomasz Korga